

Business Traveller Poland

CENA: 9,60 zł (w tym 7% VAT)

NR 1/09 PAŹDZIERNIK 2009

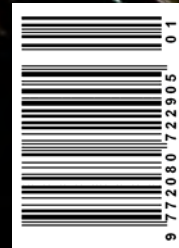
Boeing 787
**Czekając
na Dreamlinera**

Prezes LOT Sebastian Mikosz
Czas trudnych zmian

50 NAJLEPSZYCH
HOTELI LOTNISKOWYCH
NA ŚWIECIE

Bruksela • Amsterdam • Laponia • Monako • Las Vegas • Capetown

INDEKS 256765



ISSN 2080-7228



AIR MAURITIUS, specjalnie dla Ciebie



Dogodny rozkład połączeń – aż 16 rejsów tygodniowo
Odwiedź Mauritius – poczuć atmosferę wyjątkowych wakacji

Tel. 22 455 38 28 ; airmauritius@dtl.waw.pl



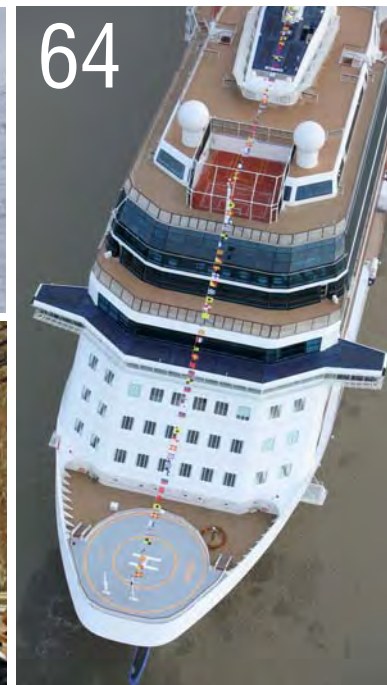
AIR MAURITIUS



50



70



64



36



48

■ ■ ■ RAPORTY

22 TOP 50 HOTELI LOTNISKOWYCH

Szukasz dobrego hotelu? Już nie musisz - przedstawiamy najlepsze hotele na lotniskach całego świata



30 LOT DO PRZODU

O kryzysie i strategii „ucieczki do przodu” mówi Sebastian Mikosz, prezes PLL LOT

32 PRZEWODNIK PO OKĘCIU

Dziś, wczoraj i jutro pasażerów w Warszawie – prześwietlamy największe polskie lotnisko

36 LINIOWIEC MARZEŃ BOEINGA

B787, znany jako Dreamliner, ma szansę zrewolucjonizować biznesowe podróże lotniczne

■ ■ ■ KIERUNKI

40 JAK PRZETRWAĆ W MONACHIUM

Sprawdź, co restauracje i hotele w stolicy Bawarii mają do zaoferowania oszczędny

48 KULINARNE CZARY BRUKSELI

Przekonaj się, na czym polega prawdziwie twórcze gotowanie

50 WITAJCIE W MONTE CARLO

Stolica Księstwa Monako i jej propozycje na firmowy wyjazd

54 O, HOLENDER!

Amsterdam będzie świetnym wyborem dla tych, którzy szukają miejsca na efektywne spotkanie

58 KARTY NA STÓŁ

Las Vegas – odkrywamy tajniki miasta, które nigdy nie śpi

80 4 GODZINY W SZANGHAJU

Esencja Wschodu: niezwykły miks przeszłości z przyszłością

■ ■ ■ LIFESTYLE

44 MAGIA LAPONII

Śnieżne skutery, tradycyjna sauna, zorza polarna i św. Mikołaj – jeśli motywować, to tylko w Laponii

62 CAPE TOWN PO MISTRZOWSKU

Kulturowy tygiel RPA i zalety integracji w Cape Town

64 NA FALI

Solstice i Equinox to prawdziwe gwiazdy morza – wybierz się w rejs luksusowym statkiem

70 NAJLEPSZE NARTY NA ŚWIECIE

Club Med w Peisey Vallandry to doskonale miejsce dla całej rodziny oraz raj dla narciarzy



76

■ ■ ■ REGULARNE

6 NA TOPIE

Wieści z hoteli i linii lotniczych

12 TRIED & TESTED

Brussels Airlines b.flex economy plus; LOT Business Class; KLM Business Class; Mercure Grand Warszawa, Radisson Blu Gdańsk, Sheraton Poznań, Radisson Bukareszt, Sheraton Praga

21 KONFERENCJE

Oferta biznesowa hotelu Król Kazimierz w Kazimierzu Dolnym

74 WIZJER

Karta płatnicza Diners Club LOT

76 TECHNO

Małe jest piękne – mini laptopy doskonale sprawdzają się w każdej podróży

79 MOTO

Nowa Skoda Superb

82 ZAPYTAJ PIOTRA

Odpowiedzi na wszelkie pytania, związane z podróżowaniem

BT Poland

Strzał w dziesiątkę

Witam Państwa w pierwszym numerze polskiej edycji magazynu Business Traveller, pisma z ponad trzydziestoletnią tradycją. Business Traveller powstał w 1976 roku w Wielkiej Brytanii. Przez ten czas budował swoją pozycję, by stać się obecnie najlepszym i najwyżej cenionym magazynem dla podróżujących biznesmenów na świecie.

Wyróżnikiem pisma jest jego niezależność. Zyskało dzięki temu uznanie, stając się jednocześnie łącznikiem między podróżującymi biznesmenami a wszelkimi dziedzinami życia, które powinny sprawić, by te służbowe wędrówki były jak najbardziej efektywne i komfortowe. Sprawdzamy połączenia lotnicze, jakość usług hotelowych, zasady korzystania z wypożyczalni samochodów. Dotykamy spraw bezpieczeństwa, zdrowia, finansów. Szukamy możliwości ograniczania kosztów podróżowania i prezentujemy najnowsze rozwiązania technologiczne, pomagające w pracy. Dbamy też o wolne chwile biznesmenów, szukając dobrych sposobów na regenerację sił, wypoczynek czy solidnie zorganizowany wyjazd motywacyjny integrujący zespół.

Przyznawane od lat nagrody Business Traveller Awards dla najlepszych hoteli, linii lotniczych, wypożyczalni aut – uznawane są za najważniejsze w tej dziedzinie. Przez te lata Business Traveller doczekał się kilku edycji. Dziś ma ich 9 – brytyjską, amerykańską, niemiecką, chińską,

duńską, węgierską, bliskowschodnią, południowoafrykańską, Azji i Pacyfiku oraz trzy olbrzymie portale internetowe: businesstraveller.com, asia.businesstraveller.com, businesstraveller.fr. My dołączamy do tej rodziny jako dziesiąta edycja. I mamy nadzieję, że to strzał w dziesiątkę.

W pierwszym numerze szczególnie polecam wywiad z prezesem PLL LOT, Sebastianem Mikoszem, o przyszłości i szansach polskiego narodowego przewoźnika, raport o 50 najlepszych hotelach lotniskowych na świecie oraz urlopowe propozycje na dwóch nowych statkach wycieczkowych. Po raz pierwszy też publikujemy informację o polskim laureacie Business Traveller Awards.

Życzę miłej lektury.



Robert Grzybowski
Wydawca BT Poland

Business Traveller Poland

Business Traveller Poland
ul. Świętokrzyska 36, 00-116 Warszawa
tel. +48 22 455 38 07, +fax +48 22 455 38 13
www.businesstraveller.pl

Redaktor naczelny Wojciech Chelchowski
wojtekc@businesstraveller.pl

Zastępca red. naczelnego/sekretarz redakcji
Andrzej Czuba
andrzejc@businesstraveller.pl

Dyrektor artystyczny Dejan Gospodarek
dejan@dwb.pl

Skład/amanie studio CARRY

Wydawnictwo R & S Media Sp. z o.o.
ul. Świętokrzyska 36, 00-116 Warszawa
tel. +48 22 455 38 33, fax+ 48 22 455 38 13

Wydawca Robert Grzybowski
robertg@businesstraveller.pl

Koordynator Wojciech Tymiński
wojtekt@businesstraveller.pl

Reklama, sponsoring

Wydawnictwo G+J Gruner+Jahr Polska
Sp. z o.o. & Co. Sp. Komandytowa

Agnieszka Wierzbicka-Baxter
– Dyrektor Sprzedaży i Rozwoju
Biznesu/Dyrektor Projektu
baxter.a@gjpoland.com.pl

Elżbieta Holubka
– Dyrektor Biura Reklamy G+J
holubka.e@gjpoland.com.pl

Małgorzata Pawłowska-Babut
– Dyrektor Reklamy Business Traveller Poland
pawłowska.m@gjpoland.com.pl

Małgorzata Antoniewicz
antoniewicz.m@gjpoland.com.pl

Sylvia Stochmialek-Osekowska
osekowska.s@gjpoland.com.pl

Dystrybucja, prenumerata

TM Media, Al. Jana Pawła II, 61/lok 239
tel. +48 22 252 80 38
fax +48 22 252 55 07

Druk

Drukarnia TINTA

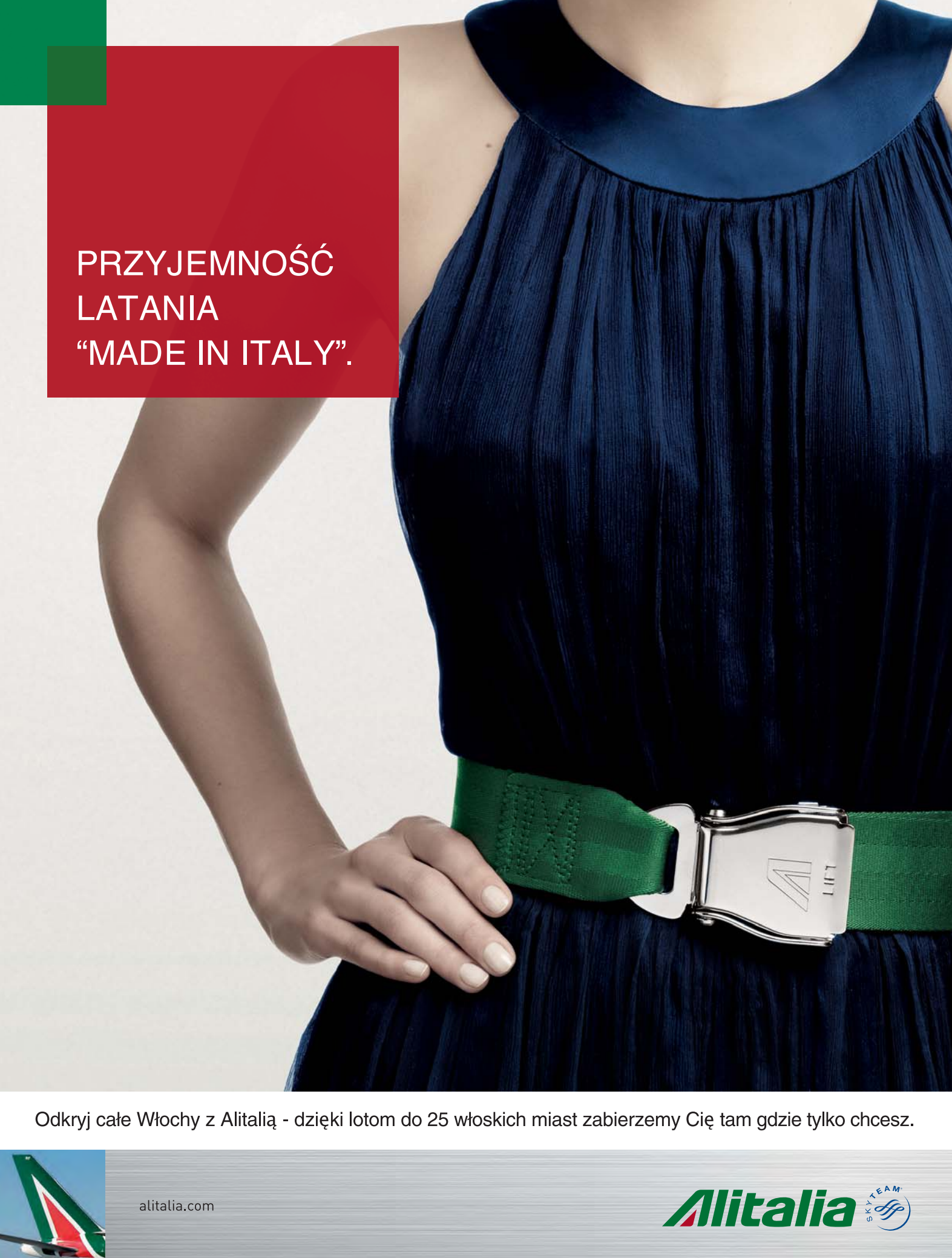
Business Traveller

Managing director Julian Gregory
Perry Publications, Cardinal House,
39-40 Albemarle Street, London, W1S 4TE
tel. +44 (0)20 76 47 63 30
www.businesstraveller.com

In the US, Business Traveler is published at 303 Fifth Avenue, 1308, NY 10016, tel 1 212 725 3500. In Germany, Business Traveller is published at Schulstrasse 34, 80634 Munich, tel 89 167 9971, fax 89 167 9937. In Denmark, Business Traveller is published at Rymarksvej 46, 2900 Hellerup, tel 45 3311 4413, fax 45 3311 4414. In Hungary, Business Traveller is published at 1074 Budapest, Munkas utca 9, tel 36 1266 5853. In Hong Kong, Business Traveller Asia-Pacific and China are published at Suite 405 4/F Chinachem Exchange Square, 1 Hoi Wan Street, Quarry Bay, tel 852 2594 9300, fax 852 2519 6846. In the Middle East, Business Traveller Middle East is published jointly by Motivate Publishing, PO Box 2331, Dubai UAE, tel 9714 282 4060, and Perry Publications. In Africa, Business Traveller Africa is published by Future Publishing (Pty) Ltd, PO Box 3355, Rivonia 2128, South Africa, tel 27 11 803 2040.

© 2009 Perry Publications Ltd –
a subsidiary of Panacea Publishing
International Ltd, United Kingdom





PRZYJEMNOŚĆ
LATANIA
“MADE IN ITALY”.

Odkryj całe Włochy z Alitalia - dzięki lotom do 25 włoskich miast zabierzemy Cię tam gdzie tylko chcesz.



alitalia.com

Alitalia SKYTEAM

LOT TELEGRAM LOT TELEGRAM LOT TELEGRAM



Business Traveller Award po raz kolejny dla PLL LOT!

LOT został wyróżniony statuetką Business Traveller Awards dla najlepszej linii lotniczej w Europie Wschodniej. To dwunaste z rzędu wyróżnienie naszego narodowego przewoźnika w tej kategorii – otrzymuje je więc nieprzerwanie od 1997 roku. Przyznawane przez magazyn nagrody dla najlepszych linii lotniczych, hoteli czy wypożyczalni samochodów są całkowicie niezależne, laureaci typowani są na podstawie głosowania czytelników. Przez lata BT Awards zyskały prestiż i uznawane są za najważniejsze wyróżnienia tego typu na świecie.

Zimowe czartery

Rozwijający się z coraz większym rozmachem nowy dział linii, Charters LOT, otwiera, z myślą o zimowej turystyce, nowe kierunki. Pasażerowie, w tym również indywidualni, którzy sami organizują sobie wypoczynek, będą mogli polecieć do Egiptu, Maroka i na Teneryfę. Pasjonaci nart dostaną się czarterami LOT-u do Grenoble i Werony. Na tych trasach obowiązywać będzie specjalna oferta Charter MIX, pozwalająca przewieźć narty i buty narciarskie jako bagaż dodatkowy bez żadnych opłat. Cena biletów w tej ofercie zaczyna się od 304 złotych za przelot w obie strony.

Embraer numer 600

Brazylijskie samoloty cieszą się dużym uznaniem pasażerów, a LOT właśnie dostał kolejną nową maszynę. E 175 w polskich barwach jest sześćsetnym samolotem z serii e-jet, jaką wyprodukowano w San Jose dos Campos – co zresztą podkreślono specjalnym malowaniem. Nowy Embraer od razu został włączony do obsługi europejskiej siatki połączeń linii. LOT wkrótce odbierze kolejny samolot tej serii.



Przybywa na niebie nowych Airbusów

Dwanaście samolotów Airbus A380 zamówiły linie Air France. Cztery z nich rozpoczną loty zimą 2009 i wiosną 2010. Miejsca na pierwszy można już rezerwować – odbędzie się 23 listopada. Air France to pierwsza europejska linia lotnicza, która oferuje klientom podróże maszyną A380. Loty zainauguruje trasa Paryż – Nowy Jork, potem zostaną uruchomione połączenia na trasach Paryż – Dubaj, Paryż – Johannesburg oraz Paryż – Tokio.

A380 będzie miał pokład podzielony na trzy kabinę (klasy podróży), które pomieszczą w sumie 538 pasażerów: 80 miejsc w klasie Affaires (biznes), 106 w klasie Voyageur (ekonomicznej) na upper decku (drugim, wyższym poziomie pokładu), a 9 miejsc w klasie Première (pierwszej klasie) i 343 miejsca w klasie Voyageur – na głównym, dolnym pokładzie. Maksymalny dystans, jaki może pokonać nowy Airbus, to 13 tysięcy kilometrów.

Linie, które eksploatują już samoloty A380, zwiększają częstotliwość i liczbę połączeń obsługiwanych przez „superjumbo”. Qantas od listopada zawita codziennie swoimi A380 w Londynie. Dotychczas rejsy te odbywały się trzy razy w tygodniu. Będzie to możliwe dzięki trzem nowym maszynom, które wkrótce dostanie australijski przewoźnik.

Linie Emirates rozpoczną rejsy do Włoch (inauguracja rejsów do Rzymu 1 grudnia), Południowej Korei (Seul od 2 grudnia) oraz Francji (połączenie do Paryża od 1 lutego przyszłego roku).

Airbusy A380 Singapore Airlines rozpoczęły już obsługę połączeń do Paryża oraz do Hong Kongu.



Alitalia: niższa opłata paliwowa

O 100 zł włoskie linie lotnicze obniżyły opłatę paliwową na trasie Warszawa – Rzym. Do 2 września wynosiła ona 251 złotych (teraz spadła do 151 zł). Obniżka dotyczy wyłącznie pasażerów indywidualnych, w przypadku rezerwacji grupowych opłata liczona jest zgodnie z klasą, w której została złożona rezerwacja.

Allitalia uruchomiła promocję pod nazwą „Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu”. Lot do stolicy Włoch z Warszawy kosztuje od 689 złotych. Wszystkie podatki i opłaty wliczone są w cenę biletu.

HOTELOWE WIEŚCI

GRUPA HOTELOWA ORBIS Od września znany hotel w Karpaczu nosi nową nazwę. Dawny Skalny stał się

hotelem Mercure Skalny Karpacz. Oferuje 146 pokoi, bezprzewodowy Internet (w części ogólnodostępnej bezpłatny) oraz, co dla gości biznesowych istotne, możliwość korzystania z koparki i faksu. Hotel ma pięć sal konferencyjnych, wyposażonych w zestawy multimedialne. Do tego basen, centrum Wellness & Fitness oraz korty tenisowe. Ogromnym atutem hotelu jest położenie. Znajduje się u podnóża najwyższego szczytu Karkonoszy – Śnieżki.

STARWOOD Firma Starwood Hotels & Resorts rozpoczęła akcję „Road to Awareness” – wyprawę rowerowej, podczas której pracownicy pokonają 360 kilometrową trasę we francuskich Alpach. Jej celem jest zebranie 100 tysięcy euro na rzecz UNICEF-u, który dzięki temu wesprze 2 tysiące egipskich dzieci zagrożonych przemocą.

GRUPA HOTELOWA ORBIS Odrestaurowany niedawno hotel Mercure Hevelius Gdańsk oferuje promocje cenowe – wynajęcie pokoju kosztuje, do połowy listopada, jedynie 265 zł. Hevelius ma 281 pokoi (w tym 6 apartamentów) i aż 9 sal konferencyjnych. Każdy pokój ma bezprzewodowy Internet, goście mają też dostęp do, wliczonego w cenę, centrum biznesowego. Restauracja „U Heveliusa” zapewnia bogaty wybór dań kuchni międzynarodowej a program Grand Vins Mercure – najlepsze wina świata. Marka Mercure to 758 hoteli w 49 krajach.

ISTAMBUŁ Z TURKISH AIRLINES

Turkish Airlines proponuje pasażerom tranzytowym zwiedzanie historycznych zabytków miasta. Ci wszyscy, którzy mają przerwę w podróży oraz ochotę na to, by zagłębić się w bogatą historię dawnej stolicy Imperium Otomańskiego, mogą skorzystać z usług przewodnika i zwiedzić świątynię kilku religii, bazyry, pałace sułtańskie, muzea i ogrody.

www.lot.com



LOT - mój partner w podróży biznesowej.

Od lat wybieram LOT.
Oferuje mi bezpośrednie połączenia
do Europy, USA i Kanady.
W biznesie stawiam
na solidnych partnerów.

Ty też możesz tak latać.



A STAR ALLIANCE MEMBER





MALEV: WIĘCEJ PASAŻERÓW

Węgierskie linie lotnicze Malev zanotowały wzrost liczby pasażerów o 8 procent. Jak zapewnia przewoźnik, jest to efekt strategii marketingowej, polegającej na nowej strukturze cen, ofertach promocyjnych, a także reklamowaniu się w Internecie. Przypomnijmy, że od 31 sierpnia loty Malev są na warszawskim lotnisku odprawiane z Terminala 2.

FINNAIR: SAMOLOT PRZYSZŁOŚCI



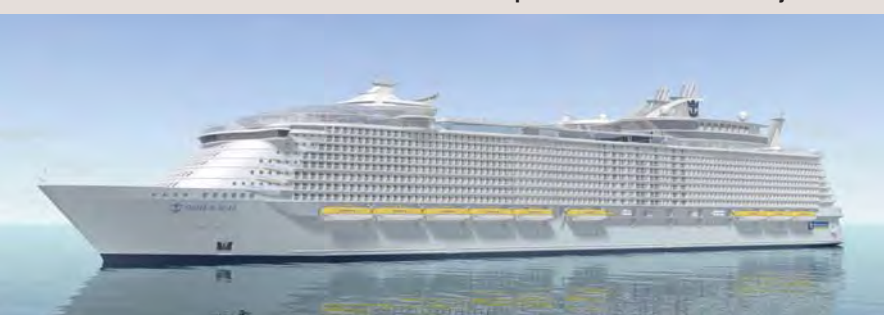
Fińska linia postanowiła uświetnić swoje 85-lecie w ciekawy sposób. Ogłosiła bowiem konkurs na samolot, jakim przyjdzie nam podróżować w 2093 roku. Przystano tysiąc propozycji. Zabawa spodobała się ponad 14 tysiącom internautów, którzy wybrali w głosowaniu projekt Kauko Helavou – modelu Finnair A600-850.

Oaza na morzu

W listopadzie odbędzie się wodowanie największego na świecie statku pasażerskiego, o nazwie Oasis Of The Seas. Zbudowany na zamówienie Royal Caribbean w fińskim Turku pomieści aż 5 400 pasażerów.

Takiego statku jeszcze nie było.

Jednostka wyznacza nowe trendy, jeśli chodzi o wzornictwo, a także komfort wypoczynku pasażerów. Centralnym obszarem statku Oasis Of The Seas jest promenada, po której obu bokach wznosi się kilka pięter z kabinami. Każdy, kto będzie szedł promenadą i podniesie głowę, ujrzy nad sobą niebo. Na rufie statku, również pod gołym niebem, znajduje się amfiteatr na prawie 1 400 osób. Po obu stronach amfiteatru zbudowano ściany wspinaczkowe. Na statku znajduje się również centrum handlowe, restauracje, bary i kluby, a także karuzela dla dzieci. Kolos oferuje aż 37 rodzajów kabin — każda z nich ma okno. Trwają prace nad bliźniaczą jednostką, która zostanie zwodowana za rok. Oasis Of The Seas rusza w pierwszy rejs w grudniu tego roku — będzie pływał po Karaibach. Nasza relacja wkrótce.



CORPORATE DESK W KLM I AIR FRANCE

Linie lotnicze KLM i Air France uruchomiły Corporate Desk. Jest to dział odpowiedzialny za obsługę klientów korporacyjnych, którzy kupują bilety bezpośrednio w biurze Air France/KLM. Oferta obejmuje osobną linię telefoniczną i profesjonalną obsługę specjalnie przeszkolonych pracowników, odrębne stanowisko w biurze biletowym w Warszawie, a także duże oszczędności dzięki obniżonej opłacie serwisowej.

Warszawa – Londyn 3 razy dziennie



British Airways dodaje jedno połączenie dziennie z Warszawy na Terminal 5 londyńskiego Heathrow. Od 26 października loty BA z Warszawy na Heathrow będą się odbywały trzy razy dziennie przez siedem dni w tygodniu.

Terminal 5 został na Heathrow otwarty rok temu. Są tam obsługiwane wyłącznie loty BA, co zapewnia sprawną odprawę i szybki transfer. Na T5 zrezygnowano z klasycznych stanowisk odprawy pasażerskiej, w zamian za to, tuż przy wejściu do terminalu, zamontowano 96 stanowisk do samodzielnej odprawy, do których czeka się nie dłużej niż 5 minut. Odprawiony pasażer zostawia bagaż w jednym z 90 stanowisk Fast Bag Drop, po czym udaje się bezpośrednio do stanowiska kontroli bezpieczeństwa gdzie na obsługę czeka się poniżej 5 minut.

Na terminalu obowiązuje zasada, zgodnie z którą pasażer musi być gotowy do odlotu nie później niż 35 minut przed wyznaczoną godziną wylotu. Na T5 znajduje się centrum handlowo-restauracyjne oraz 6 saloników biznesowych dla pasażerów klasy pierwszej oraz klasy Business.

CORAZ SILNIEJSZY ALIANS

Star Alliance rośnie w siłę. Kolejne linie lotnicze wyrażają chęć zasilenia jego szeregów. Amerykańskie Continental Airlines ogłosiły, że przystępują do SA, opuszczając SkyTeam z końcem października. Obchodzące 75-lecie linie uznają to za strategiczną zmianę i uważają, że staną się, ze swym hubem w Newark, bardzo ważnym partnerem.

W kolejce do Star Alliance stoją już Brussels Airlines, które wkrótce zapewne przejmie w całości Lufthansa, grecki Aegan, Air India oraz brazylijski TAM.





Rejsy największymi statkami wycieczkowymi świata!

**Morze Śródziemne, Karaiby, Alaska, Australia
i inne egzotyczne miejsca**

Telefon 022 455 38 48

www.rccl.pl





A380 na licytację

Spory dochód na rzecz dzieci potrzebujących pomocy ma przynieść licytacja miejsc na inauguracyjny lot najnowszym Airbusem A380, zorganizowana przez Air France. Licytacja odbędzie się w Internecie jeszcze w październiku.

Aż 380 biletów trafi do internautów, którzy zdecydują się na udział w licytacji. Zwycięzcy będą mogli odbyć podróż na trasie z Paryża do Nowego Jorku 20 listopada, następnego dnia wrócą do Paryża.

Zyski zostaną przeznaczone na sfinansowanie trzech projektów: uliczne warsztaty sztuki w Marsylii, program pomocy sierotom dotkniętym AIDS w RPA oraz przedsięwzięcie, mające na celu poprawę warunków życia dzieci w Indiach.

Fundacja Air France wsparła od 1992 roku ponad 580 projektów humanitarnych w 67 krajach. „Wierzymy, że to bardzo ważne, by pierwszy lot A380 w barwach Air France był działaniem wspierającym osoby w trudnej sytuacji” — powiedział Pierre-Henri Gourgeon, dyrektor generalny Air France.

AUTO Z KIEROWCĄ

Firma Avis oferuje samochody wraz z kierowcą. Usługa ta obejmuje wynajem limuzyn z okazji uroczystości firmowych i prywatnych, obsługę VIP-ów, transfery oraz podróże po Polsce. Flota Avis składa się z najnowszych modeli luksusowych, komfortowych aut: Mercedes, Volvo, Audi oraz — dla większej liczby pasażerów — Chrysler Voyager. Kierowcy mówią po angielsku. Cena za 1 dobę (wedle strony avis.pl) wynosi 1 333 zł.



Assistance to brzmi dumnie

Degustator, AllRisk by Mondial Assistance, Concierge — nazwy równie intrygujące, jak usługi, które się za nimi kryją. To spersonalizowane polisy assistance, które w miejsce świadczeń pieniężnych oferują zorganizowaną pomoc.

Do niedawna personalizowane polisy kojarzyły się z luksusem. Szczególnie polisy assistance były dostępne wyłącznie dla wybranych, często wraz z ekskluzywnymi kartami kredytowymi i drogimi autami. Posiadanie osobistego asystenta świadczyło o prestiżu.

Z biegiem czasu coraz więcej Polaków zaczęło odczuwać potrzebę posiadania polisy, dostosowanych do indywidualnych potrzeb. Zostało to spowodowane zmianami w ich stylu podróżowania, obecnie dużo bardziej aktywnym niż kiedyś. Czynny wypoczynek, powiązany z realizacją pasji, owocuje poznawaniem kultury odwiedzanych regionów,

a także uprawianiem sportów. Stąd u Polaków, również wyjeżdżających w celach biznesowych, wzrost zapotrzebowania na indywidualnie dobierane polisy. Podróżujący w góry oczekują ochrony sprzętu narciarskiego, odpoczywający nad wodą — ubezpieczenia podczas nurkowania. Dodatkowo pojawiły się nowe trendy w turystyce, m.in. agro- czy enoturystyka, które wiązały się z zupełnie nowymi rodzajami ryzyka i odmiennymi potrzebami ochronnymi. Zunifikowana polisa turystyczna przestała spełniać swoje zadanie.

Nowoczesne ubezpieczenia nie znają granic. Degustator to polisa dla wielbicieli wina, gwarantująca m.in. ubezpieczenie przewożonych butelek trunku. Innym przykładem może być home assistance, kompleksowa pomoc w obowiązkach domowych — od interwencji specjalisty, np. informatyka czy hydraulika, po opiekunkę do dziecka, pomoc w organizacji ślubu, a nawet opiekę nad roślinami domowymi w trakcie wyjazdu właściciela.

Tego rodzaju polisy są również znakomitym rozwiązaniem dla biznesu. Paradoksal-

nie, ogromną popularnością zaczęły cieszyć się w czasie kryzysu finansowego. Zmniejszenie zaufania do instytucji finansowych oraz mniejsze wydatki gospodarstw domowych spowodowały, że coraz więcej firm zaczęło szukać nowych sposobów na przyciągnięcie uwagi klientów. W czasach, gdy reklama, nawet agresywna, już nie wystarczy, produkty ubezpieczeniowe, głównie usługi assistance, okazały się remedium na kryzys. Dla banków czy koncernów samochodowych, usługi assistance są doskonałym sposobem na uatrakcyjnienie produktu. Pozwalają przenieść pozytywne skojarzenia związane z pomocą na sam produkt, który chcą wypromować.

A klient? Przede wszystkim otrzyma gwarancję pomocy w różnych dziedzinach życia — od konsultacji medycznej, przez opiekę nad dziećmi czy serwis PC. Najpopularniejszym serwisem, wykorzystywanym jako dodatek do różnych produktów, jest Concierge, czyli osobisty asystent. To usługa stworzona z myślą o ludziach aktywnych, żyjących w biegu. Concierge wyręcza w codziennych obowiązkach — sprawdzi czy są dostępne bilety do teatru, zamówi wizytę u stylisty niedostępnego dla zwykłych śmiertelników, zarezerwuje stolik w restauracji i zamówi kwiaty dla żony. Oprócz tego przypomni o ważnych datach i terminach spotkań, a także służy radą w sytuacjach kryzysowych. W ciągu kilku lat usługa zyskała niezwykłą popularność. Obecnie standardem jest posiadanie osobistego asystenta pomagającego na terytorium kraju, luksusem natomiast Concierge obowiązującego na całym globie.



HOTELE MERCURE PRZEDSTAWIAJĄ

TRZECH MERCURIERÓW

ODKRYJ ZUPEŁNIE NOWE OBLICZE TRZECH HOTELI HERBU MERCURE

MERCURE SKALNY KARPACZ

To, co najlepsze dla ducha i ciała w sercu Karkonoszy.
Witamy nowy hotel w rodzinie Mercure!

MERCURE GRAND WARSZAWA

Elegancja, komfort i nowoczesność godne stolicy.
Poznaj styl i niespotykane aranżacje odnowionego hotelu.

MERCURE HEVELIUS GDAŃSK

W centrum miasta z najpiękniejszym widokiem na Starówkę.
Odkryj klimat i unikalny wystrój hotelu po renowacji.

Mercure ma już 13 hoteli w Polsce.

mercure.com

accorhotels.com

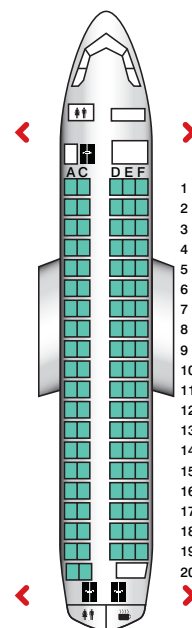
infolinia: 0 801 606 606

Mercure

MEET THE MERCURES



BRUSSELS
AIRLINES
AVRO RJ 100



W SAMOLOCIE: WARSZAWA-BRUKSELA

Brussels Airlines b.flex economy plus

INFO Brussels Airlines są spadkobiercą belgijskiej Sabeny. W 2007 roku połączyły się z tanią linią Virgin Express. Niedawno Lufthansa kupiła pakiet 45% udziałów (wykładając 65 milionów euro) i zapewne wkrótce przejmie BA w całości.

Pierwszy lot Brussels Airlines do Brukseli startuje z Okęcia o 7:05, ostatni o 19:45. W tygodniu można wybrać jedno z 5 połączeń dziennie.

ODPRAWA Leciałem lotem SN 2556 o 18:00. Na lotnisku pojawiłem się parę minut przed 17:00. Stanowiska odprawy Brussels Airlines mieszczą się po prawej stronie nowego terminala vis a vis małego punktu informacyjnego tych linii. Klasa b.flex economy plus ma, wraz z biznesem, osobne stanowisko odprawy. Zwykła klasa ekonomiczna nosi nazwę b.flex economy.

Czekał na mnie bilet elektroniczny i jedynie jedna osoba w kolejce, formalności trwały dosłownie chwile. Bruksela była dla mnie jedynie portem tranzytowym, w drodze do Bilbao, więc bagaż odprawiono od razu do portu docelowego, dostałem także kartę pokładową na rejs do Bilbao.

WEJŚCIE NA POKŁAD Przejście przez kontrolne bramki odbyło się szybko i bez problemów. Boarding rozpoczęto zgodnie z rozkładem, tu także mogłem skorzystać z osobnego, przeznaczonego dla mojej klasy stanowiska. Niewiele to w zasadzie dało, bowiem potem i tak trzeba było odstać swoje w autobusie, który cze-

kał na komplet pasażerów. Po kilku minutach dojechaliśmy pod samolot Avro RJ 100 (ta trasa obsługiwana jest także przez Avro RJ 85 oraz BAe 146), wejście na pokład odbywało się przez przednie drzwi samolotu, przed schodami ustawiła się długa kolejka.

MIEJSCE W Avro RJ 100 wszystkie miejsca (w układzie 3+2) są takie same, choć wyodrębniono aż trzy klasy podróży. Na oparciu fotela pierwszego rzędu widniała tabliczka oznajmiająca, że to rząd klasy biznes, kilka rzędów dalej podobna wyznaczała podział między b.flex economy plus i zwykłą klasą ekonomiczną. Trafiłem na miejsce 4F, w potrójnym rzędzie. W piśmie pokładowym BThere, nota bene bardzo przyjemnie wydany, znalazłem informację, że środkowe siedzenie, jeśli tylko będzie taka możliwość, pozostanie puste. I faktycznie, tak było. Wyższa klasa dawała, poza osobnymi stanowiskami odprawy na lotnisku, kolejne przywileje. Mogłem wnieść większy bagaż podręczny i nadać cięższą walizkę (20 kg) bez dodatkowej opłaty. Do tego miałem zapewniony ciepły posiłek i napoje. Pasażerowie zwykłej klasy ekonomicznej za wszystko musieli zapłacić dodatkowo. Pokryte ciemnoszarą skórą fotele są wygodne i szerokie (43 cm), przestrzeń na nogi pozwala na komfortową podróż. Należy raczej unikać miejsc w siódmym, pozabawionym okien rzędzie.

LOT Wyruszyliśmy z nieznacznym opóźnieniem. Kilka chwil po star-

cie podgrzewacze ruszyły pełną parą i wewnątrz samolotu wypełniły smakowite zapachy. Widok wyruszającej z wózkami obsługi musiał być dla pasażerów dalszych rzędów prawdziwą katuszą. Potrawka z kurczaka po belgijsku była naprawdę niezła, na deser oczywiście prawdziwa belgijska czekolada, palce lizać. Do picia oferowano, prócz kawy i herbaty, owocowe soki, piwo i wino.

Obsługa była miła, szybka i fachowa. Samolot Avro uchodzi za wyjątkowo cichy. Niestety, na moje nie-szczęście, za oknem miałem wielogłuchny silnik niemal na wyciągnięcie ręki, więc dyskusje ze stewardem na temat tego, czy sok pomidorowy ma być z pieprzem czy może bez, trochę trwały.

PRZYLOT Nadrobiliśmy stratę i w Brukseli wylądowaliśmy przed czasem. Dwugodzinny lot minął bezstresowo. Ruszyłem korytarzami do terminala, by kontynuować swoją podróż do Bilbao. Także na pokładzie samolotu Brussels Airlines.

OCENA Krótki rejs w naprawdę przyzwoitych warunkach z fachową i miłą obsługą.

Wojciech Chelchowski

FAKTY

UKŁAD SIEDZEŃ 2-3

ODLEGŁOŚĆ FOTELEI 79 cm

SZEROKOŚĆ FOTELEI 43 cm

KOSZT Cena biletu w dzień powszedni z Warszawy do Brukseli w b.flex economy plus, zamówionego przez Internet, zaczyna się od kwoty 1113 złotych.

KONTAKT brusselsairlines.com

TRIED & TESTED



W SAMOLOCIE: WARSZAWA-LONDYN

LOT Business Class

INFO Polskie Linie Lotnicze LOT oferują trzy połączenia dziennie z Warszawy do Londynu. Poranny lot na Heathrow odbywa się o godzinie 7:50, popołudniowy o 15:10, zaś wieczorny o 20:00.

ODPRAWA Wszystkie loty startują z Terminalu 2 Portu Lotniczego im. Fryderyka Chopina w Warszawie, położonego w odległości 10-15 minut jazdy samochodem od centrum miasta. Dojazd taksówką kosztuje około 30 złotych. Kiedy leci się z Heathrow do Warszawy, nie ma możliwości odprawy przez Internet, natomiast w odwrotnym kierunku daje się to zrobić bez problemu, na stronie www.lot.com. Ja leciałam popołudniowym lotem LO279 do Londynu. Na lotnisko dotarłam o 12:50. W okienku odprawy dla klasy biznesowej nie było kolejki, więc nadałam bagaż, zabrałam kartę pokładową i przeszłam przez bramkę bezpieczeństwa. Podczas gdy kolejka dla klasy ekonomicznej była dość długa, mnie udało się uporać ze wszystkim zaledwie w kilka minut.

LOUNGE Na terenie lotniska znajdują się dwie ekskluzywne poczekalnie. Sala Ballada przeznaczona jest dla pasażerów z krajów, należących do strefy Schengen, natomiast Bolero dla pozostałych. Ja skorzystałam z Bolero (otwarte od 6:00 do 22:00). Lotniskowa poczekalnia jest przestronna i słoneczna, ma szarozielone

sofy i fotele, kremowe dywany, stoliki do kawy, a także kilkanaście stanowisk komputerowych z dostępem do Internetu. Poczekalnia nie jest objęta strefą WiFi. Bar oferuje szeroki wybór win, wódek, kawy i herbaty. Można tu kupić także chipsy, orzechy i czekolady, a lodówki są wypełnione napojami bezalkoholowymi i lokalnym piwem. Był tam też telewizor i ekrany z godzinami odlotów.

WEJŚCIE NA POKŁAD Bramka, znajdująca się w niewielkiej odległości od poczekalni, została otwarta o 14:05, ale wejście na pokład rozpoczęło się dopiero o 14:50. Była tylko jedna kolejka dla wszystkich pasażerów.

MIEJSCE Siedziałam przy oknie, na miejscu 3A, które było bardzo wygodne, jak na tak krótki lot. W samolocie B737-500 w obu klasach (biznesowej i ekonomicznej) znajdują się potrójne siedzenia – z tym, że w klasie business środkowe miejsce jest zawsze wolne. Pokryte szafirową tapicerką fotele mają pomarańczowe zagłówki w klasie biznesowej, a białe w klasie ekonomicznej. W obydwu klasach odległość między rzędami siedzeń wynosi 81cm, szerokość siedzenia to 43 cm. Istnieje możliwość obniżenia oparcia o 14 cm. Najlepsze miejsca to te w pierwszym rzędzie, ponieważ siedzący tam pasażerowie są obsługiwani jako pierwsi – i szybciej mogą opuścić samolot. Plussem jest także dodatkowa przestrzeń

na nogi, z uwagi na to, że miejsca te znajdują się za ścianką.

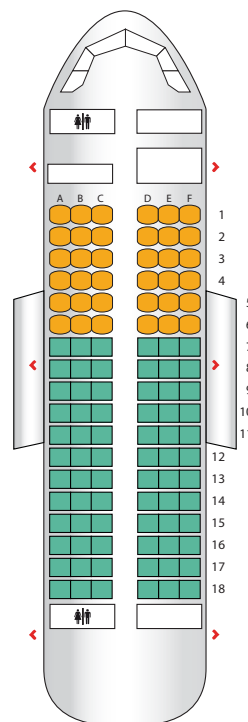
LOT Kiedy zajęłam miejsce, załoga samolotu zaproponowała pasażerom szeroki wybór polskiej prasy, szklankę soku pomarańczowego oraz chusteczkę odświeżającą. Samolot wystartował z dziesięciminutowym opóźnieniem. Kiedy wzbił się na rejsową wysokość, stewardessa nakryła każdy stolik białym obrusem. Potem zaproponowała napoje – alkoholowe oraz bezalkoholowe, dostałam także paczkę orzeszków. O 16:00 obsługa serwowała posiłki. Zamówiłam danie wegetariańskie, składające się z gotowanych na parze warzyw, pierogów, zimnych brokułów z pieczoną papryką i sałaty lodowej z kawałkami pomarańczy. Na deser zamówiłam sałatkę z kiwi i różowego grejfruta. Sztuczki były plastikowe, ale dobrej jakości. Zaproponowano nam także ciepłe pieczywo, duży wafelek czekoladowy i kolejny napój – do wyboru: kawę, herbatę, piwo lub wino. Pasażerowie, którzy wybrali potrawę mięsną, mogli zjeść indyka lub wieprzowinę z kluseczkami, szynkę, ser i chleb, a na deser czekoladowy sernik. Załoga była miła, pomocna i dość dobrze mówiła po angielsku.

PRZYLOT Samolot wylądował o 16:55 czasu lokalnego i pasażerowie szybko opuścili pokład. Przed kontrolą paszportową była niewielka kolejka, ale spędziłam nieco ponad 40 minut przy odbiorze bagażu w Terminalu 1, czekając na moją walizkę. Zauważyłam, że nie ma jednego zamka zabezpieczającego, ale zawartość walizki pozostała nienaruszona.

OCENA Przyzwoity lot z życzliwą załogą i w miłej atmosferze.

Jenny Southan

LOT
B737-500



BUSINESS CLASS
 ECONOMY CLASS

Toaleta

FAKTY

UKŁAD SIEDZEŃ 3-3

ODLEGŁOŚĆ FOTEŁI 81 cm

SZEROKOŚĆ FOTEŁA 43 cm

KOSZT Cena jednego biletu z Warszawy do Londynu klasą biznesową, zamawianego w połowie września, wynosi 3208 zł.

KONTAKT lot.com

Więcej raportów Tried and Tested czytaj na **business traveller.com**

TRIED & TESTED

W SAMOLOCIE:

AMSTERDAM – SAN FRANCISCO

KLM MD-11 Business class

INFO By wyrównać standard we wszystkich swoich samolotach, KLM przeprowadził wymianę wyposażenia w kabinach World Business Class na pokładach swoich MD-11 i B747-400. Nie różni się ono w tej chwili właściwie niczym od klas biznesowych w B777 czy A330. Leciałam MD-11, wyposażonym w nowe fotele angled lie-flat, o lekko zakrzywionym siedzeniu. KLM współpracuje z innym członkiem sojuszu Skyteam – Northwest Airlines (które niedawno połączyły się z Delta Air Lines) – i niektóre loty na tej trasie obsługują także samoloty linii NWA/Delta (A330-200, A320-200, B757 lub B767) z międzylądowaniem na lotnisku Amsterdam Schiphol, a następnie w Minneapolis lub Detroit.

ODPRAWA Ponieważ był to drugi etap lotu z Londynu do San Francisco przez Amsterdam, zostałam odprawiona już wcześniej (zrobiłam to na dzień przed odlotem, korzystając z Internetu; wydrukowałam kartę pokładową). Kiedy mój lot z Heathrow dobiegł końca i wylądowałam w Amsterdamie około 8:45 czasu lokalnego, od razu udałam się do sali KLM Crown (numer 52), dziesięć minut drogi z terminalu, aby tam poczekać na mój lot (KL605) do San Francisco o 11:10.

POCZEKALNIA Położona obok sali relaksacyjnej na półpiętrze, nad głównym holem terminalu poczekalnia, wyposażona jest w różne rodzaje foteli – od nowoczesnych po retro, stoliki i sofy. Przez olbrzymie, sięgające sufitu okna, można obserwować samoloty. W barze serwowano świeży sok owocowy, zimne musujące wino, wódki, piwa, a także tonik. Dla głodnych – specjalna „strefa śniadaniowa” w formie bufetu. Pasażerowie mieli do wyboru jajecznicę, kosze pełne świeżego pieczywa, deski serów, szynkę, płatki śniadaniowe, precele, pączki i cia-

Lot do San Francisco z przerwą na Schiphol drastycznie obniża koszt biletu

steczka. Obsługa nieustannie sprawdzała, czy niczego nie brakuje, dokładając nowe porcje i pilnowała, by każdy z pasażerów mógł znaleźć siedzące miejsce (poczekalnia posiada jeszcze jedno piętro, gdzie również znajduje się bar). Na klientów klasy biznesowej czekają również inne udogodnienia w postaci bezprzewodowego dostępu do Internetu (hasłem jest „KLM” i aktualna data w formacie „ddmmyy”), pryszniców, palarni i olbrzymich ekranów z godzinami odlotów, znajdujących się przy recepcji.

WEJŚCIE NA POKŁAD Po drodze do wejścia E2, wpadłam na chwilę do lotniskowego Rijk Museum i zwiedziłam niewielką wystawę dzieł sztuki. Przy bramce pasażerowie zostali poddani kontroli bezpieczeństwa (należało wyjąć laptopy, ściągnąć buty i kurtkę). Kolejka dla klasy biznesowej posuwała się szybko i już około 10:45 znalazłam się w samolocie.

Kiedy pasażerowie weszli na pokład, obsługa powiesiła ich wierzchnie okrycia w schowku na przedzie samolotu, a potem zaproponowała szampana, piwo, soki oraz wodę. Dostaliśmy menu, słuchawki, skarpety, maski na oczy, pastę i szczoteczkę do zębów, balsam do ust, zatyczki do uszu, grzebień i długopis. Tuż przed startem obsługa przyjęła zamówienia na posiłki.

MIEJSCE Klasa biznesowa na pokładzie MD-11 dysponuje 24 miejscami w dwóch sekcjach. Siedzenia w dwóch przednich rzędach są ustawione naprzeciwko siebie, w konfiguracji 2-2-2 (A-C, D-F, G-J). Z ko-

lei w rzędach w pobliżu klasy ekonomicznej jest to konfiguracja 2-3-2 (A-C, D-E, G-J) – G i J to tutaj pojedyncze rzędy. Fotele znajdują się w przestrzennej kabinie, odległość między oparciem przedniego, a oparciem tylnego wynosi 152 cm.

Fotele o szerokości 51 cm mają 175-stopniową regulację. Istnieje także możliwość ich rozłożenia, powstaje wtedy łóżko o długości 190 cm. Sterowane elektronicznie siedzenie ma trzy pozycje: pionową (używaną zawsze podczas startu i lądowania), relaksacyjną (przyjmuje wtedy kształt litery „Z”) oraz poziomą – do spania. Fotel wyposażony jest w regulowany podglówek, podparcie lędźwiowe z funkcją masażu, zadaszenie, ściemniane światło do czytania, system wtyczek elektrycznych, umieszczony w oparciu ekran wideo oraz słuchawkę z pilotem.

Choć był to lot dzienny, rozdano nam poduszki i granatowe koce. Fotel jest bardzo wygodny, ale tylko gdy siedzi się w nim prosto, lub odchyła się lekko, np. w czasie oglądania filmu. Trudno w nim spać, nie rozkłada się całkowicie na płasko.

WYBÓR SIEDZENIA Jeśli zależy ci na dodatkowym miejscu na nogi, dobrym pomysłem będzie wybranie siedzeń w pierwszym rzędzie, np. 5G czy 5J. Jednak ponieważ jest to pierwszy rząd i nie ma siedzeń z przodu, pasażerowie są pozbawieni znajdującego się pod nimi schowka. Siedzenia 1/2D i F są odpowiednie, jeśli podróżujesz z kimś i oboje chcecie mieć swobodny dostęp do przejścia. Unikaj siedzeń 5/6E w drugiej





sekcji, gdyż nie oferują widoku przez okno. Poza tym dostęp do przejścia jest utrudniony.

LOT Zaraz po starcie o 11:25, pilot przekazał nam garść informacji na temat trasy, którą będziemy lecieć: nad Islandią, Grenlandią, Zatoką Hudson, Mostem Golden Gate i wreszcie do San Francisco.

Podano drinki i miseczkę orzeszków. Godzinę później był lunch. Steward podał mi przystawkę, składającą się z zielonej sałaty i grillowanych warzyw śródziemnomorskich z kaszą kus-kus, szparagami, morelami i suszonymi śliwkami (z wyjątkiem suszonych śliwek, smakowało całkiem nieźle). Główne danie, również podane na porcelanowym talerzu z metalowymi sztuczkami, składało się z warzyw w sosie curry i dahl z ryżem.

Z kolei menu obiadu zostało ułożone przez Sergio Hermana z hollenderskiej restauracji Oud Sluis, oznaczonych trzema gwiazdkami w czerwonym przewodniku Michelin. Pasażerowie zaczęli od wędzonego łososia z majonezem curry i limonowej galaretki.

Mieli do wyboru trzy dania główne: paellę z krewetkami, chorizo z sosem pieczeniowym z langusty z syropem z zielonych oliwek i groszkiem; gotowanej na wolnym ogniu pierś kurczaka z sosem estragonowym, podanego z kremem ziemniaczanym z puree z zielonego groszku; lub kawałków wołowiny w truflowym sosie, risotto z rukolą i bazylią, podanym z zielonymi szparagami, oraz doskonałe wino Terra Andina Altos, rocznik 2007.



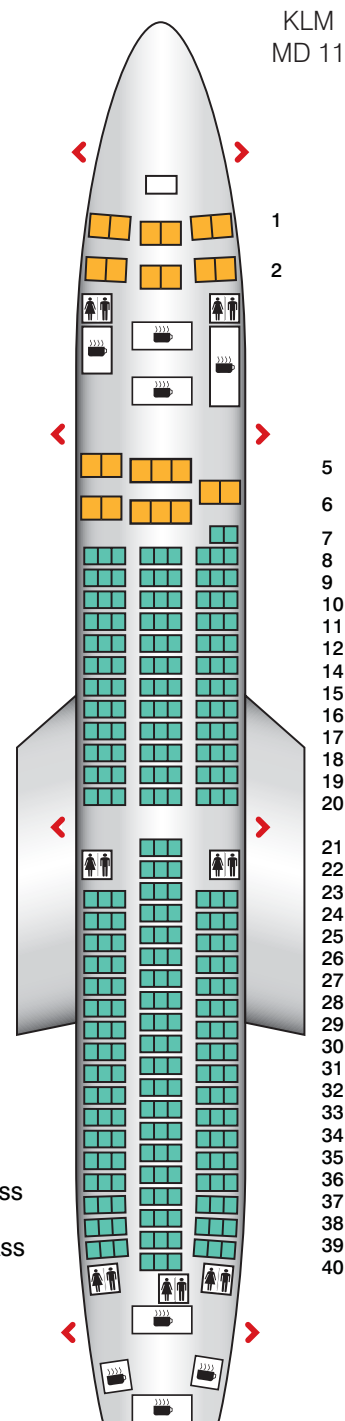
W karcie win znajdowały się również: wytrawny szampan Billec-Salmon; portugalskie wino z Douro, Niepoort Evento, rocznik 2006; australijskie Peter Lehmann Wilcard ze szczepu Shiraz, rocznik 2006; Południowoafrykańskie Kau chenin Blanc Stellenbosch, rocznik 2008 oraz smaczne kalifornijskie Bernardus chardonnay z Monterey Country, rocznik 2006. KLM zdobył w tym roku pierwsze miejsce w naszym konkursie na najlepszą winiarnię w klasie biznesowej.

Tuż przed końcem 11-godzinnego lotu steward rozdał nam małe figurki domów wykonane z porcelany z Delft, wypełnione Bols genever (holenderski gin).

PRZYLÓT Lądowanie odbyło się punktualnie o 14:25, a przy wyjściu z samolotu pasażerowie klasy biznesowej zostali obsłużeni jako pierwsi. Nie musiałam długo czekać na walizkę, przy stanowisku imigracyjnym zadano mi kilka pobieżnych pytań odnośnie mojej wizyty w USA, przybito pieczętkę i oddano paszport.

OCENA Niektórzy mogą mieć trudności z zaśnięciem w fotelu, który nie rozkłada się całkowicie, jednak nie jest to zbyt uciążliwe. Obsługa samolotu była zawsze do dyspozycji i nigdy nie brakowało napojów czy posiłków. Lot z międzylądowaniem na Schiphol drastycznie obniża koszt biletu, co niewątpliwie jest atutem. Ogólnie rzecz biorąc, lot w klasie biznesowej był przyjemny i punktualny, a poczekalnia w Amsterdamie świetnie wyposażona.

Jenny Southan



FAKTY

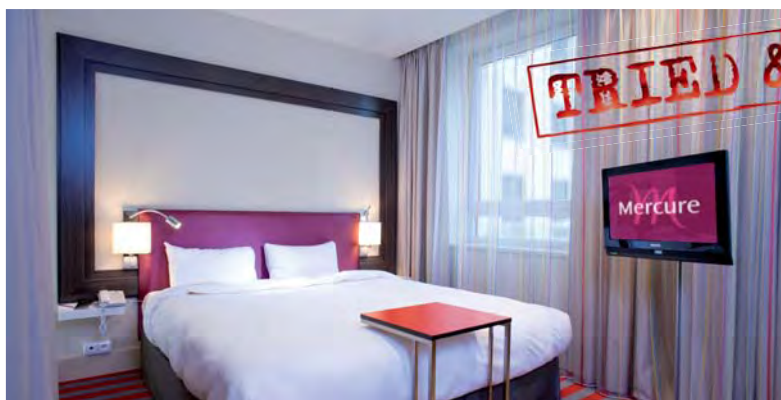
UKŁAD SIEDZEŃ 2-2-2 (dwa przednie rzędy), 2-3-2

ODLEGŁOŚĆ FOTEŁI 152 cm

SZEROKOŚĆ FOTEŁA 51 cm

KOSZT Ceny biletów w obie strony w klasie biznesowej z londyńskiego Heathrow do San Francisco zaczynały się od kwoty 1 669 funtów brytyjskich.

KONTAKT klm.com



TRIED & TESTED



HOTEL: WARSZAWA

Mercure Grand

WRAŻENIA Warszawski hotel Mercure Grand to jeden z dwóch hoteli marki Mercure w stolicy (i jeden z trzynastu w Polsce), należącej do Grupy Hotelowej Orbis, której partnerem strategicznym jest Accor. Oddany do użytku w ubiegłym roku, znajduje się w budynku, w którym od lat 50-tych ubiegłego wieku funkcjonował hotel pod marką Orbis. Miał w nim siedzibę Polski Klub Olimpijczyka, stąd malowidło w recepcji, przedstawiające biegacza.

POŁOŻENIE To ogromny atut hotelu, którego oferta wyraźnie skierowana jest do gości biznesowych. Położony w samym centrum Warszawy (choć w cichej okolicy), przy ulicy Kruczej, zapewnia im szybki i łatwy dostęp do centrów biznesowych, biur administracji państwowej, a także całej masy miejsc, w których można umówić się na spotkanie. Wygodny tu dojazd z lotniska (20 min. autem) i blisko z Dworca Centralnego.

WYPOSAŻENIE POKOI W wyniku przebudowy wnętrz z dawnych 416 pokoi pozostało 299, dzięki czemu pomieszczenia są przestronne. Efekt ten potęgają przeszkłone prysznice, widoczne od strony pokoi (można je zasłonić) – do łazienki wpada dzięki temu światło dzienne. We wszystkich pokojach łazienki i toalety są osobno. Część łazienkową można zasłonić dużymi, przesuwnymi drzwiami.

Mieszkałem w pokoju typu Superior, z łóżkiem King Size – może on służyć dwóm lub jednej osobie. Na wyposażeniu był zestaw do parzenia kawy i herbaty (apartamenty mają ekspresy ciśnieniowe), sejf i mini bar. Do pracy wygodne biurko i przewodowy (ale darmowy) Internet.

Największy apartament ma 60 m² i jest podzielony na część mieszkalną oraz przeznaczoną do pracy, w której znajduje się nawet salka ze stołem konferencyjnym. Są tam też dwie toalety oraz wanna.

RESTAURACJE I BARY Mercure Grand słynie ze znakomitej kuchni. Restauracja Grand's Brasserie działa od 6:30 do 23:00, mieści do 120 osób i ma do zaoferowania dania kuchni francuskiej oraz międzynarodowej. Przystawka w postaci małż w rozmarynie i bazylii, jako danie główne dorada smażona w miodzie i z porami w sosie ze skorupiaków, a na deser gorące truskawki w cieście filo z lodami i sosem zabajone – każde z tych dań miało swój niepowtarzalny, oryginalny smak.

Ciekawą inicjatywą jest program Grands Vin Mercure. To zbiór znakomitych win. Wiele z nich można zamawiać na kieliszki (w innych miejscach zwykle trzeba kupować butelkę). Wina są sklasyfikowane według smaków, dzięki czemu gość może szybko dostosować wybór do swoich preferencji. Chablis, Chateau Bouscat czy słynne Chatenauf du Pape – jest się czym delektować.

W hotelu działa również Grand's Bar – czynny od 9:00 do 1:00.

ZAPLECZE BIZNESOWE Hotel ma 4 sale konferencyjne: Belwederska i Wilanowska mieszczą po 24 osoby, Mazowiecka 40, zaś Mokotowska 48. Wszystkie mają zestawy multimedialne, ekspresy ciśnieniowe, zapasowe filiżanki w szufladach, a także samowary. Do dyspozycji gości jest również tzw. boardroom – kameralna sala na kilkanaście osób.

W cenę pokoju wliczone jest korzystanie z samoobsługowego cen-



trum biznesowego. Jest tu dostęp do bezprzewodowego Internetu (podobnie jak na całym poziomie lobby), a także możliwość skorzystania z faksu czy koparki.

RELAKS Mercure Grand to hotel dla osób, które nie bardzo mają czas, by godzinami przesiadywać w fitness clubie. Dlatego też centrum fitness jest samoobsługowe. Podobnie jak i łaźnia parowa.

Andrzej Czuba

FAKTY

POKOJE Hotel Mercure Grand posiada 299 pokoi, z czego 86 to standardowe pokoje jednoosobowe, 79 pokoi z łózkami Twin, 117 pokoi typu Superior z łózkami King Size, 11 pokoi typu DeLuxe (z oknem w łazience) oraz 6 apartamentów.

TIPY Obszerne pokoje, wygodne do pracy i odpoczynku. Bezpłatny, przewodowy Internet w pokojach (bezpłatny na poziomie lobby). Wygodne, samoobsługowe centrum biznesu.

CENA Pokój standardowy z pojedynczym łóżkiem kosztuje 239 zł netto (w środku tygodnia).

KONTAKT Mercure Warszawa Grand, ul. Krucza 28, 00-522 Warszawa, tel. +48 22 583 21 00
Centrum rezerwacji: 0 801 606 606, accorhotels.com

OCENA

Położony w centrum stolicy Mercure Grand jest bardzo dobrym wyborem dla tych wszystkich, którzy przyjeżdżają do Warszawy w celach biznesowych. Obszerne pokoje, wygodne biurka do pracy i szybki, bezpłatny Internet – to niezaprzeczalne atuty hotelu. Dodatkowo świetna kuchnia, restauracja idealna na spotkania biznesowe.

HOTEL: GDAŃSK

Radisson Blu

WRAŻENIA Odpowiedź na pytanie: „czy ten hotel jest duży”? uzyskuje się natychmiast po przejściu przez obrotowe drzwi wejściowe. Gość trafia do wysokiego na 7 metrów atrium, w którym – dzięki przeszklonym ścianom i sufitowi – czuje się tak, jakby wciąż był na zewnątrz. Oddany do użytku w maju gdański Radisson Blu został tak sprytnie wkomponowany między 8 zabytkowych kamieniczek, że z zewnątrz robi wrażenie małego. Ale mieści ćwierć tysiąca gości, zapewniając im pobyt w miejscu, które odwołuje się do tradycji – jedna ze ścian pochodzi z czasów średniowiecznych.

POŁOŻENIE Radisson Blu leży przy najślawniejszej ulicy Gdańska – Długim Targu, co zapewnia bliską obecność niezliczonej ilości butików, galerii i ulicznych przedsięwzięć artystycznych. Niedaleko tu z dworca kolejowego (20 minut piechotą), a i z lotniska Rębiechowo również blisko, bo zaledwie 15 km.

FAKTY

POKOJE W hotelu są 134 pokoje: Standard (90 pokoi), Business Class (30 pomieszczeń), DeLuxe (5 pokoi), 9 apartamentów i jeden Apartament Prezydentki. Łącznie – 250 miejsc noclegowych. Na ostatnim piętrze znajdują się dwa pokoje z prywatnymi tarasami, każdy o powierzchni 30 m².

TIPY Darmowy, przewodowy i bezprzewodowy Internet na terenie całego hotelu, ekspres ciśnieniowy w pokojach wyższej klasy, sejfy, w których bez kłopotu mieści się laptop.

CENA Od poniedziałku do piątku: pokój jednoosobowy – 390 zł, pokój standardowy 425 zł, Business Class – 565 zł, pokój Apartament/DeLuxe 725 zł.

KONTAKT Radisson SAS, ul. Długi Targ 19, Gdańsk, Telefon: +48 58 555 52 03, radissonblu.com/hotel-gdansk

TRIED & TESTED



WYPOSAŻENIE POKOI Gdański hotel powstał w starej kamienicy, w której mieścił się zbudowany w 1842 roku Hotel DuNord, a po wojnie działał Hotel Jantar, w związku z czym pokoje różnią się między sobą pod względem architektonicznym – tak układem ścian, jak i rozmiarami okien.

Pierwszą rzeczą, która rzuca się w oczy po wejściu do pokoju, jest olbrzymia fotografia morza, wisząca nad wezłowiem łóżka. Pokój standardowy jest wyposażony w sejf, w którym mieści się laptop, ma także zestawy do parzenia kawy i herbaty. Solidne, duże biurko zapewnia sporo miejsca do pracy, a ułatwieniem jest darmowy Internet, w wersji przewodowej, jak i WiFi – dostępny na terenie całego hotelu. Pokój klasy biznes ma podobne wyposażenie, a do tego ekspres ciśnieniowy Nespresso. Ciekawą propozycją jest pokój typu DeLuxe – ma on przepierzenie między częścią nocną a dzienną. Okna pokoju, który odwiedziłem, wychodziły na Długi Targ. Były znakomicie wyciszone – po ich zamknięciu nie dochodził z zewnątrz najmniejszy nawet dźwięk. Ciekawostka: w pokoju, tuż przy oknie, znajdowała się specjalna barierka, którą można było po otwarciu drzwi okiennych wysunąć na zewnątrz, tworząc w ten sposób mini balkonik.

Apartament w Radisson Blu to dwie oddzielne części: sypialnia i pokój dzienny, który można zaaranżować na potrzeby mini konferencji – obsługa wstawia wówczas stół dla uczestników.

RESTAURACJE I BARY Dwupoziomowa restauracja hotelowa to po części byt osobny – należy do francuskiej sieci Verres en Vers (Poezja w szkło). Można wejść do niej od strony holu hotelowego, ale można i z zewnątrz – nie sposób nie dostrzec zdobionej fasady z napisem informującym o tym, że w 1877 roku mieszkał tu Jan Matejko. Verres en Vers specjalizuje się w daniach kuchni francuskiej. Goście mogą spożywać posiłki na tarasie, który wychodzi na ruchliwy Długi Targ. Hotel dysponuje również irlandzkim pubem Sure Bar. **ZAPLECZE BIZNESOWE** Sala konferencyjno-bankietowa Rezydent znajduje się na parterze. Ma powierzchnię 165 m² i można ją podzielić na dwa lub trzy pomieszczenia. Mieści do 200 osób. Na piętrze hotelu znajduje się Sala Gotycka, na 60 osób. Celom biznesowym służy również atrium – to dobre miejsce na potrzeby wystawiennicze.

RELAKS W chwili, w której odwiedzałem hotel, część rekreacyjna była dopiero przygotowywana. Centrum fitness zostanie uruchomione jeszcze tej jesieni.

Andrzej Czuba

OCENA

Pięciogwiazdkowy hotel Radisson Blu Gdańsk ma ofertę, która zaspokoi potrzeby biznesu. Kilka sal konferencyjnych (do tego atrium na cele wystawiennicze), darmowy Internet, wygodne biurka do pracy i francuska restauracja Verres en Vers, która jest bardzo dobrym wyborem przy okazji spotkań z kontrahentami.

HOTEL: POZNAŃ

Sheraton

TRIED & TESTED

WRAŻENIA Pięciogwiazdkowy Sheraton, najlepszy hotel w mieście, otwarto przed dwoma laty w sercu Poznania przy ulicy Bukowskiej. W tym miejscu przez 73 lata stał jeden z charakterystycznych budynków stolicy Wielkopolski – mieściło się tam słynne kino Bałtyk.

Hall nie jest duży ale gustowny. Po lewej mieści się bar z kilkoma stolikami, za nim restauracja. Z prawej strony jest wejście do klubu, dostępnego także z zewnątrz przez osobne drzwi, i punkt, znany z innych hoteli tej sieci: Link@Sheraton. Stanowiska komputerowe zapewniają bezpłatny dostęp do Internetu. Recepcja ma wydzieloną część dla stałych i specjalnych gości.

POŁOŻENIE Od bramy Międzynarodowych Targów Poznańskich dzieli hotel kilkadziesiąt metrów. Z dworca kolejowego można tu przyjść pieszo (około 700 metrów), a lotnisko Ławica oddalone jest o 6 kilometrów i podróż taksówką nie zajmie więcej niż kwadrans. Kilkunastominutowy spacer dzieli hotel od wspaniałego poznańskiego Starego Rynku.

WYPOSAŻENIE POKOI Hotel ma osiem pięter. Do dyspozycji gości oddano 168 pokoi oraz 13 apartamentów. Pokoje są niezbyt duże ale na wskroś nowoczesne i bardzo praktycznie urządzone. Centralnym punktem jest w każdym wielkie łóżko Sweet Sleeper, zaprojektowane spe-

cialnie dla hoteli Sheraton. Wygodny materac zapewnia doskonałe warunki wypoczynku. Obok umieszczono biurko do pracy z dostępem do szybkiego Internetu (usługa ta jest dodatkowo płatna). Goście mają także możliwość korzystania z zestawu do parzenia kawy, sejf, indywidualnie sterowanej klimatyzacji, minibaru, zestawu telewizji satelitarnej z filmami na życzenie oraz dwóch niezależnych linii telefonicznych.

Wyjątkowe jest szóste piętro poznańskiego Sheratona. To piętro klubowe z prywatną recepcją i innym niż pozostałe wystrojem. W pokoju czeka na gościa powitalny kosz owoców i butelka z winem. Można także skorzystać ze specjalnej sali Club Lounge, gdzie serwuje się śniadania i kolacje i gdzie można odbyć nieformalne spotkanie.

RESTAURACJE I BARY Na parterze mieści się restauracja Fusion. Jest tam 90 miejsc dla gości i, jak sama jej nazwa sugeruje, serwuje fusion smaków europejskich i egzotyki. Kuchnia jest otwarta, więc można obserwować kucharzy przy pracy. W czwartki proponuje śródziemnomorskie kolacje pod hasłem „Makaron & Wino”, piątki należą do „Targu Rybnego”, a w niedziele odbywają się tam koncerty muzyczne. Obok mieści się Qube Vodka Bar & Cafe – kameralne miejsce z dobrymi alkoholami. Można tam zjeść śniadanie albo wieczorem usiąść przy kominku z kieliszkiem dobrego trunku. Największe wrażenie robi jednak Wine Tower, najmniejsza restauracja w Poznaniu. To niewielkie przeszklone pomieszczenie, w którym od podłogi po sufit leżą butelki najlepszego wina. Jest tam tylko jeden stolik dla czterech osób. Poza biznesowymi spotkaniami na najwyższym szczeblu zdarzają się tam także bardziej niezwykle uro-

zystości – Wine Tower wynajmowana jest na romantyczne oświadczenia. Po przeciwnej stronie, za recepcją mieści się klubowa restauracja Some-Place Else. Można tam miło spędzić wieczór, posłuchać muzyki czy obejrzeć relację ze sportowej imprezy.

ZAPLECZE BIZNESOWE Sale konferencyjne i bankietowe mają w sumie 350 m² powierzchni. Przystosowane są do prowadzenia telekonferencji i jest tam dostęp do szybkiego, bezprzewodowego Internetu.

RELAKS Na ostatnim piętrze mieści się doskonale wyposażona, całodobowa sala fitness. Obok jest niewielki basen z bajecznym widokiem na panoramę miasta. Istnieje także możliwość skorzystania z sauny oraz zamówienia relaksacyjnego masażu.

Wojciech Chelchowski

FAKTY

POKOJE Hotel dysponuje 181 klimatyzowanymi pokojami, w tym 13 apartamentami i specjalnym piętrem klubowym z Club Lounge i własną recepcją. 100 pokoi dla niepalących, 3 przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych.

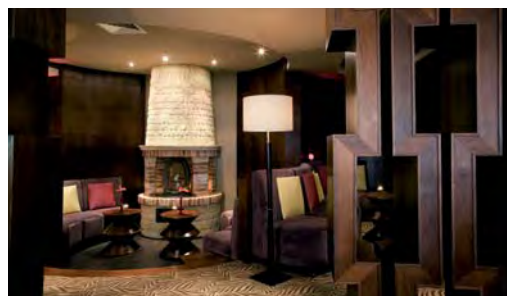
TIPY Szybki Internet w pokojach, doskonale wyposażona, otwarta przez całą dobę, sala fitness.

CENA Cena pobytu w standardowym pokoju wynosi 370 złotych, pokój Deluxe kosztuje 440 złotych, miejsce na piętrze klubowym kosztuje 550 złotych. Do końca października trwa w hotelu sprzedaż specjalna – trzy noclegi w cenie dwóch.

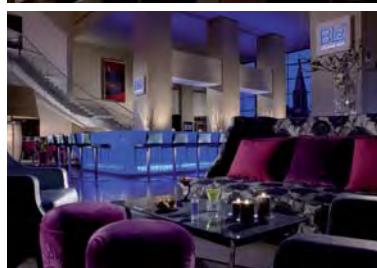
KONTAKT Sheraton Poznań, ul. Bukowska 3/9. Telefon: (+ 48 61) 655 20 00, sheraton.pl/poznan

OCENA

Doskonały hotel dla biznesmena, ze świetną obsługą i wyjątkowo przyjazną atmosferą. Dla wymagających dobrym rozwiązaniem jest piętro klubowe z ograniczonym dostępem z innych pięter hotelu. Niezwykłe wrażenie sprawi kolacja w kameralnej Wine Tower.



TRIED & TESTED



HOTEL: BUKARESZT

Radisson SAS

WRAŻENIA Radisson SAS Hotel Bucharest, którego nazwa ma zostać przemianowana na Radisson Blu (jak inne obiekty należące do tej sieci w strefie EMEA) został otwarty zeszłej wiosny, po pięciu latach budowy. Jest to największy, pięciogwiazdkowy hotel w Rumunii, i pierwszy, którym sieć hoteli Rezidor weszła na tutejszy rynek. Do środka wchodzi się przez fasadę, wykonaną ze szkła i kamienia. W holu uwagę przyciągają rośliny doniczkowe. Stąd można przejść do sali, w której mieści się bar koktajlowy, wyglądem przypominający kostkę lodu. Bar znajduje się w dolnej części dużego atrium, które sięga ostatniego piętra hotelu.

POŁOŻENIE Hotel jest oddalony o około czterdzieści minut jazdy samochodem (ale przyczyna to uliczne korki!) od lotniska Henri Coanda International. Znajduje się na ulubionej ulicy projektantów i miłośników mody. Blisko od niego do historycznego centrum miasta.

WYPOSAŻENIE POKOI Pokoje rozmieszczone są dookoła centralnego atrium. Mają wystrój w odcieniach pomarańczy i czekolady, a całości dopełniają ciemne, drewniane meble. Podobnie jak w innych hotelach Radisson SAS, w pokojach mamy darmowy dostęp do bezprze-

wodowego Internetu, telewizor LCD, czajnik, żelazko i deskę do prasowania, sejf na laptopa, suszarkę i przybory toaletowe Anne Sémonin. Zatrzymałam się w pokoju Business Class, który dodatkowo był wyposażony w ekspres ciśnieniowy Nespresso. Mogłam liczyć także na wieczorne ścienie łóżka, darmowe śniadanie i dostęp do mieszczącego się na ostatnim piętrze saloniku Business Class. W pokojach standardowych wanna i prysznic są połączone, podczas gdy w moim były oddzielne. W pokojach Superior goście dostają także płaszcz kąpielowy i klapki.

RESTAURACJE I BARY Jest w czym wybierać – na terenie hotelu znajdują się cztery restauracje i trzy bary. Największą z nich jest restauracja Dacia Felix, gdzie podawane jest śniadanie (od 6:30 do 10:30 w ciągu tygodnia i od 7:00 do 11:00 w weekendy). Prime Steaks and Seafood to klimatyczna restauracja, której specjalnością są soczyste steki i grillowana ryba. Próbowałam – były wyśmienite. Restauracja ta posiada dostępną dla gości winiarnię, a więc istnieje możliwość samodzielnego wybrania trunku. Caffè Città (czynna od 11:30-23:30) to jasna i słoneczna włoska restauracja, a znajdujący się tam Pool Side Grill jest czynny od 12:00 do 22:00

FAKTY

POKOJE W hotelu są 424 pokoje, w tym 111 pokoi standardowych (20 m²), 200 pokoi typu Superior (20 m²) i 74 pokoje Business Class (30 m²). Apartamentów jest 39 (od 37 do 50 m²), w tym jeden królewski, o nazwie King Ferdinand and Queen Marie, wyposażony w oddzielną kuchnię, łazienkę dla gości i jadalnię dla 12 osób.

TIPY Ekspres Nespresso pomaga szybko stanąć na nogi, a prysznic ze strumieniem deszczowym to czysta przyjemność. Dodatkową zaletą jest bezpłatny dostęp do bezprzewodowego Internetu.

CENA Przy rezerwacji przez Internet, pobyt w środku tygodnia zaczyna się od 760 lei (€179) za pokój standardowy lub 1,060 lei (€250) za pokój w klasie biznes.

KONTAKT Radisson SAS Hotel Bucharest, Calea Victoriei Street 63-81; tel. +40 213 11 90 00; bucharest.radissonsas.com

w miesiącach letnich. Z barów na uwagę zasługują stylowy Bla Lounge Bar, a także Dark Bla Bar, serwujący whisky i cygara. Na zewnątrz jest jeszcze Light Bla Bar, czynny w lecie od 12:00 do 2:00.

ZAPLECZE BIZNESOWE Często w hotelu zatrzymują się biznesmeni. Nie bez powodu – w Radissonie znajduje się 11 sal konferencyjnych oraz sala bankietowa o powierzchni 540 m², która może pomieścić nawet 500 osób. Salę tę daje się podzielić na dwa pomieszczenia. Wychodzi się z niej na odkryty taras. Dla gości z pokoi klasy biznesowej, dostępna jest sala Business Class, gdzie przez całą dobę można zamawiać śniadanie, napoje bezalkoholowe, kawę i herbatę. Wieczorami (17:00 – 19:30) otwiera się samoobsługowy bar serwujący piwo, wino i przekąski.

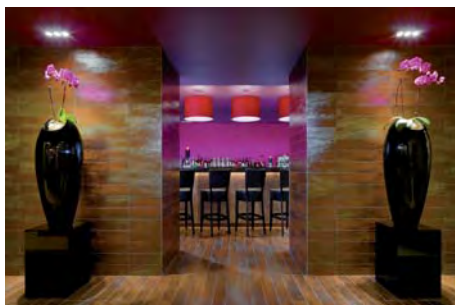
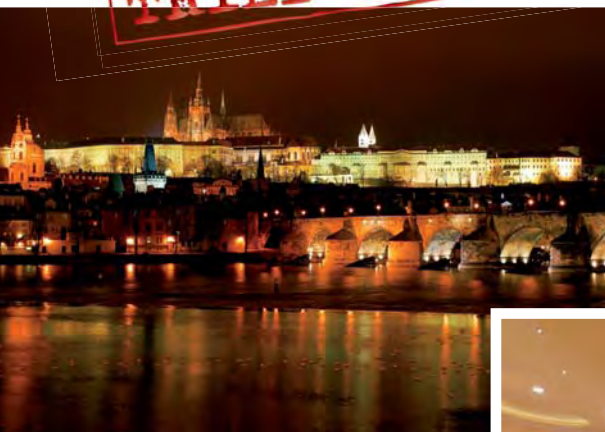
RELAKS World Class Health Academy dysponuje długim na 22 metry basenem i przyrządami do ćwiczeń, zaś na wewnętrznym podwórzu znajduje się odkryty basen oraz salon Bali Spa.

Sara Turner

OCENA

Z uwagi na rozbudowaną bazę rekreacyjną, specjalną salę konferencyjną i bezpłatny dostęp do bezprzewodowego Internetu, ten położony w samym sercu miasta hotel wydaje się być idealnym miejscem na konferencję czy spotkania firmowe. To stylowe miejsce gwarantuje również przyjemny pobyt klientom indywidualnym.

TRIED & TESTED



HOTEL: PRAGA

Sheraton Prague Charles Square

WRAŻENIA Jest to pierwszy hotel w Czechach, należący do konsorcjum Starwood Hotels and Resorts. Nazwę zawdzięcza pobliskiemu Placowi Karola. Jak wiele innych hoteli w Pradze, gmach hotelu Sheraton to częściowo adaptacja – do obiektu należą trzy zabytkowe budynki z 1898 roku. Na jego tyłach dobudowano ośmiopiętrowe skrzydło, a w nim uwieńczone szklanym sufitem atrium, w którym mieści się recepcja. Dzięki nadbudowie skrzydła (starsza część budynku ma jedynie sześć pięter), ze znajdując-

cego się na dachu tarasu roztacza się wspaniały widok na panoramę miasta, ogród botaniczny Petrín Park oraz Zamek na Hradczanach. Istnieje możliwość wynajęcia tarasu na imprezy okolicznościowe.

POŁOŻENIE Hotel znajduje się na Nowym Mieście (Praga 2) z widokiem na Stare Miasto (Praga 1), centralną dzielnicę, która zaczyna się już po przeciwległej stronie ulicy. Blisko od niego do atrakcji turystycznych w postaci Bramy Prochowej, Mostu Karola, a także rzeki Wełtawy. Pobliska stacja metra na Placu Karola znajduje się w odległości trzech przystanków od Placu Republiki.

WYPOSAŻENIE POKOI W czterech hotelowych budynkach mieści się 160 pokoi. Wśród nich 122 to ekskluzywne pokoje typu Deluxe and Executive, a pozostałe 38 to apartamenty. Jeden z pokoi oraz kilka apartamentów ma widok na Zamek na Hradczanach. Przeciętna powierzchnia pokoju to 25m². Każdy jest wyposażony w bardzo wygodne łóżko Sheraton Sleeper Bed, płaski telewizor, dostęp do internetu WiFi (koszt to 500Kc/około 20 euro), kli-

matyzację, minibar, sejf, urządzenia do przygotowywania kawy i herbaty, a także żelazko i deskę do prasowania. Niektóre pokoje w starszej części hotelu mają balkon, natomiast zaczynając od apartamentów typu Junior Suite wszystkie wyposażone są w oddzielną wannę i prysznic. Goście mieszkający w 23 pokojach klubowych mają dostęp do Club Lounge. Rano nieodpłatnie serwowane są śniadania, a popołudniami drinki i przekąski. Sala klubowa wyposażona jest w stanowiska komputerowe i otwarty taras.

RESTAURACJE I BARY Braserie Délice, której specjalnością jest francuska kuchnia, mieści się w trzech salach w przedniej części hotelu: dwóch na parterze i jednej na półpiętrze. Podawane są tutaj śniadania. Restauracja oferuje duży wybór zimnych i ciepłych dań (jajka są gotowane na zamówienie). Bar Diamond znajduje się zaraz za strefą Link@Sheraton, gdzie również można zamawiać napoje i przekąski.

ZAPLECZE BIZNESOWE Hotel dysponuje dwiema salami bankietowo-konferencyjnymi, z których większa ma powierzchnię 106 m² i może pomieścić 80 osób. Goście, którzy mieliby ochotę na przyjęcie przy blasku zachodzącego słońca, mogą udać się na taras, znajdujący się na dachu budynku. Niemniej interesująca jest strefa Link@Sheraton, mieszcząca się w holu. Sheraton powoli wdrażał ten pomysł do swoich hoteli, a ja świecie wierzę w jego powodzenie. Strefa ta zapewnia bezprzewodowy dostęp do Internetu dla wszystkich gości. Mogą oni także skorzystać z kilku komputerów z przewodowym dostępem do sieci. Miło pracuje się, nie czując atmosfery izolacji typowej dla centrów biznesowych.

RELAKS W podziemiach nowego skrzydła hotelu mieści się siłownia, sauna oraz trzy gabinety zabiegowe.

Mark Caswell

FAKTY

POKOJE W hotelu są 122 pokoje DeLuxe i Executive, a także 38 apartamentów.

TIPY Wygodne łóżko Sheraton Sweet Sleeper Bed w każdym pokoju. Dostęp do Internetu na terenie całego hotelu.

CENA Przy rezerwacji przez Internet cena za pobyt w środku tygodnia zaczyna się od 4 800 Kc (około 185 euro) za pokój typu Deluxe.

KONTAKT Sheraton Prague Charles Square Hotel, Zitna 8; tel. +420 225 99 99 99, sheraton.com

OCENA

Dobre wyposażenie pokoi, wspaniałe widoki z tarasu i dobrze przemyślana strefa Link@Sheraton, to niezaprzeczalne atuty hotelu.

TRIED & TESTED

KONFERENCJE: KAZIMIERZ DOLNY

Król Kazimierz Hotel & Spa

WRAŻENIA Hotel Król Kazimierz pobudowano wykorzystując budynek starego, XVII-wiecznego spi-chlerza, w którym kiedyś mieściła się znana wytwórnia wina owocowego. Przestronne lobby z recepcją po prawej stronie i kilkunastoma wygodnymi sofami dla gości otwiera się na olbrzymi hall prowadzący do restauracji, sal konferencyjnych oraz Spa. Motywem przewodnim towarzyszącym hotelowym gościom jest podróż – a za jej symbol przyjęto łódź. W centralnym punkcie stoi więc olbrzymia drewniana łódź, która jest jednocześnie barem.

POŁOŻENIE Czterogwiazdkowy hotel mieści się przy ulicy Puławskiej prowadzącej do centrum miasta. Dojazd z Warszawy nie powinien

zabrać więcej niż 2,5 godziny. Niestety obecnie tuż przed wjazdem do Kazimierza trwają dość uciążliwe prace drogowe.

ZAPLECZYE BIZNESOWE Sercem centrum konferencyjnego są 4 klimatyzowane sale o powierzchni 101 metrów kwadratowych każda. Wysokie na 3,6 metra, wyposażone są we wszystko co niezbędne, by zorganizować spotkanie – bezprzewodowy Internet, ekrany, monitory, rzutnik, kamerę, pełne nagłośnienie a nawet zestawy do tłumaczenia symultanicznego. W jednej sali można, w zależności od sposobu rozstawienia stołów, przygotować miejsce dla około 100 osób. Modułowa budowa tych sal, z systemem ruchomych ścian, pozwala na łączenie ze sobą pomieszczeń – jest więc możliwość uzyskania ponad 400-metrowej przestrzeni dla kilkuset uczestników. Demon-taż ścian nie zajmuje obsłudze więcej niż kwadrans. Jeśli potrzebna byłaby dodatkowa powierzchnia możliwe jest połączenie sal z wielkim patio, przedsionkiem oraz restauracją. Powstaje wówczas przestrzeń o powierzchni 1604 m², gdzie można przygotować spotkanie dla tysiąca osób.

Wynajęcie jednej sali kosztuje 1900 złotych netto, gdy czas wynajęcia nie przekracza 5 godzin cena wynosi 1100 złotych.

WYPOSAŻENIE POKOI Na gości czeka 110 pokoi i 5 apartamentów. W standardowym pokoju znaleźć można plazmowy telewizor, minibar, zestaw do przygotowywania herba-

FAKTY

POKOJE Hotel dysponuje 110 pokojami i 5 apartamentami o oryginalnym i niepowtarzalnym wyglądzie.

TIPY Baza konferencyjna na najwyższym poziomie, możliwość zorganizowania zjazdu lub imprezy integracyjnej dla kilkuset osób.

CENA Standardowy pokój jednoosobowy kosztuje 510 złotych, dwuosobowy 610 złotych. Do końca listopada trwa promocja jesienna, kilka pokoi dostępnych jest w specjalnej cenie 350 oraz 390 złotych.

KONTAKT Hotel Król Kazimierz, Kazimierz Dolny, ul. Puławska 86, telefon: + 48 81 880 99 99, krolkazimierz.pl

ty i kawy oraz dostęp do bezprzewodowego Internetu. W kilku pokojach są nawet kominki. Część starego spi-chlerza zajmują luksusowe apartamenty – każdy z nich jest inny, indywidualnie urządzony.

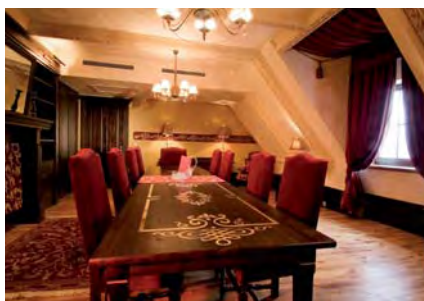
RESTAURACJE I BARY Kulinar-nym centrum hotelu jest restauracja Ester dla 250 gości. Szefem kuchni jest Adam Kotomski – w karcie znaleźć można chociażby takie rarytasy jak „Stek z połędwicy wołowej w stylu Król Kazimierz z gratin ziemniaczano – bekonowym, chrupiącymi śliwkami z sosem z suszonych grzybów” lub „Kaczka pieczona w trzech odsłonach: udko confit, pieczona pierś, pyza z mięsem kaczki z jabłkami, sosem z dzikiej róży i żurawiny”. Do dyspozycji są też 2 bary i klub nocny mieszczący się w piwnicach.

RELAKS Wolne chwile można spędzić w kręgielni lub klubie bilardowym, ale wizytówką hotelu jest doskonałe Spa.

Wojciech Chelchowski

OCENA

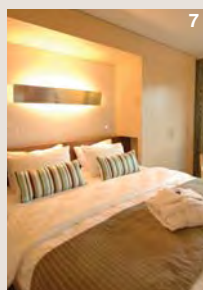
Doskonale wyposażone miejsce, pozwalające na zorganizowanie konferencji na najwyższym poziomie dla kilkuset osób. Dodatkowym atutem jest lokalizacja oraz działające w hotelu Spa.





50 NAJLEPSZYCH HOTELI LOTNISKOWYCH

Szukasz hotelu w pobliżu lotniska?
Business Traveller wybrał dla Ciebie
pięćdziesiątkę najlepszych na świecie.



Hotele na lotniskach nie zawsze mają najlepszą reputację, ale hotelarze na całym świecie robią wszystko, by to zmienić. Obecnie hotele te oferują znacznie więcej, niż tylko zwykły nocleg w wygodnym miejscu przed porannym lotem. Gwarantują również usługi na najwyższym poziomie, dobre zaplecze gastronomiczne i rekreacyjne. Poza tym, ułatwiają swoim gościom życie, umożliwiając odprawę przed lotem, wydruk karty pokładowej czy sprawdzenie terminów przylotów i odlotów.

Prezentujemy 50 hoteli lotniskowych, które możemy zdecydowanie polecić. Wszystkie znajdują się na terenie lotnisk lub w ich ścisłym sąsiedztwie i z pewnością zapewnią właściwy komfort swoim gościom. Staraliśmy się również dobrać miejsca na każdą kieszeń.

EUROPA AMSTERDAM

1 CITIZEN M HOTEL AMSTERDAM AIRPORT

W ubiegłym roku, na Schiphol, sieć Citizen M otworzyła pierwszy hotel niskokosztowy. Prowadzi do niego pasaż wiodący z Terminalu 3. Goście meldują się w części samoobsługowej i mogą wybrać osobiste preferencje, np. poranne budzenie czy żądaną temperaturę w pokoju. Można również zatrzymać na kolejny pobyt swoją kartę do pokoju, służącą również jako przywieszka bagażowa. Hotel dysponuje nieodpłatnym Internetem WiFi i całodobowym bufetem.

■ citizenmamsterdamairport.com
■ Cena za pokój – od €73

2 SHERATON AMSTERDAM AIRPORT HOTEL AND CONVENTION CENTRE

Dysponujący 406 pokojami, pięciogwiazdkowy Sheraton, ma bezpośredni dostęp do centrum handlowego Schiphol Plaza. Elegancki wystrój idealnie nadaje się dla podróżującego biznesmena. Sheraton dysponuje ponad dwudziestoma salami spotkań, ma strefę Link@Sheraton, restaurację z dobrą kuchnią, Club Lounge, centrum odnowy biologicznej ze sprzętem Technogym, saunę i łaźnię parową oraz całodobową obsługę.

■ starwoodhotels.com/sheraton
■ Cena za pokój – od €175

ATENY

3 SOFTEL ATHENS AIRPORT

Luksusowy, pięciogwiazdkowy hotel, znajdujący się naprzeciw lotniska, do którego można dotrzeć w 2 minuty. Goście, którzy zatrzymają się w jednym z 345 wyciszonych pokoi, mają do dyspozycji całodobową obsługę hotelową, dostęp do Internetu oraz minibar. Karavi – restauracja dla smakoszy, serwuje kolacje od 20:30 do 0:30. Restauracja Mesoghaia i bar Artemis są otwarte przez całą dobę.

Hotel dysponuje salami spotkań dla prawie 600 osób, w pełni wyposażonym centrum biznesowym i krytym basenem z widokiem na lotnisko.

■ sofitel.com
■ Cena za pokój – od €165

BRUKSELA

4 SHERATON BRUSSELS AIRPORT HOTEL

Ten, dysponujący 294 pokojami, pięciogwiazdkowy hotel znajduje się „zaledwie 39 kroków od bramy lotniska”. We wszystkich pokojach można całodobowo zamówić posiłek, a przy pokojach typu Club goście mają do dyspozycji strefę meldunkową dla VIP-ów, darmową wodę mineralną i dostęp do centrum odnowy biologicznej oraz do Club Lounge z nieodpłatnym śniadaniem, przekąskami i napojami. Restauracja Gullivers na parterze jest otwarta od 6:30 do północy i oferuje duży wybór belgijskich piw.

■ starwoodhotels.com/sheraton
■ Cena za pokój – od €179

KOPENHAGA

5 HILTON COPENHAGEN AIRPORT HOTEL

Połączony pasażem bezpośrednio z Terminalem 3 hotel ma 376 pokoi oraz całodobową obsługę. Jeśli masz ochotę poćwiczyć, możesz skorzystać z całodobowej siłowni oraz krytego basenu. Można również udać się do wielkiego Złotego Jaja (Golden Egg) na relaksujący masaż. W hotelu znajduje się 15 sal spotkań i dwa centra biznesowe, Executive Lounge oraz trzy restauracje.

■ hiltonworldwide1.hilton.com
■ Cena za pokój od 1660 koron (€225)

FRANKFURT

6 SHERATON FRANKFURT HOTEL AND TOWERS

Połączony dwoma pasażami z Terminalem 1 lotniska Frankfurt International, hotel Sheraton dysponuje 1008 pokojami oraz nowym dwupo-



ziomowym centrum konferencyjnym dla 200 osób o nazwie Skyloft. Oprócz niego w hotelu znajduje się centrum kongresowe na 1400 osób. Razem centra te liczą 55 sal. Hotel oferuje całodobową obsługę hotelową oraz koncierge, centrum biznesowe, pralnię ekspresową, centrum odnowy oraz cztery restauracje. W dni powszednie serwuje się tu darmowe, wczesne śniadanie, między 3:30 a 6:30.

■ starwoodhotels.com/sheraton
■ Cena za pokój – od €129

HELSINKI

7 HILTON HELSINKI VANTAA AIRPORT

Ten otwarty w 2007 roku hotel, dysponujący 246 pokojami, jest jedynym na lotnisku Helsinki. Mieści się w pobliżu hali międzynarodowych przylotów, z którą jest połączony stumetrowym pasażem. Sala Executive Lounge oferuje darmowy Internet, śniadania, przekąski, napoje i gazety (otwarte od 7:00 do 22:00). Hotel ma również całodobową siłownię, restaurację oraz bar szampański.

■ hilton.co.uk
■ Cena za pokój – od €131

LONDYN GATWICK

8 COURTYARD BY MARRIOTT LONDON GATWICK AIRPORT

To pierwszy hotel w Wielkiej Brytanii z nowej sieci Courtyard, należącej do spółki Marriott. Znajduje się o 10 minut drogi pieszo z Południowego Terminalu. Dzięki wewnętrznemu atrium całość jest jasna i przestronna, a w holu znajduje się całodobowy „targ”, gdzie można nabyć napoje, przekąski i akcesoria podróżnicze.

■ marriott.com
■ Cena za pokój – od £72

9 YOTEL GATWICK

To pierwszy z kapsułowych hoteli, otwarty w 2007 roku. Yotel znalazł się tu z dwóch powodów: ze względu na swą wygodę i cenę. Pokoje są niewielkie, ale hotel znajduje się blisko hali przylotów międzynarodowych Południowego Terminalu lotniska Gatwick. Pokoje można rezerwować również na godziny. Podobne miejsca znajdują się na lotniskach Heathrow i Amsterdam Schiphol.

■ yotel.com
■ Cena za pokój – od £25 za 4 godziny

LONDYN HEATHROW
**10 HILTON LONDON
HEATHROW
AIRPORT**

Hotel jest połączony pasażem z Terminalem 4 i ma 395 pokoi. W 2006 roku przeszedł gruntowny remont, który kosztował 6 mln funtów. Do dyspozycji gości są 32 sale i konferencyjne, trzy restauracje oraz bar. Hilton ma także swój hotel przy Południowym Terminalu lotniska Gatwick.

■ hilton.co.uk

■ Cena za pokój – od £171

**11 SOFTEL LONDON
HEATHROW**

Jedyny hotel przy Terminalu 5. Otwarto go w sierpniu zeszłego roku. Składa się z pięciu atriów łączących się w centralną aleję, gdzie znajdują się bary i restauracje. Hotel ma 605 pokoi i jedną z największych baz konferencyjnych z 45 salami. Sofitel posiada również hotel w pobliżu Północnego Terminalu Gatwick.

■ softel.com

■ Cena za pokój – od £114

LONDYN STANSTED
**12 RADISSON SAS
STANSTED AIRPORT**

To jedyny hotel w pobliżu lotniska Stansted. Znajduje się w nim 500 pokoi, kilka sklepów spożywczych, 26 sal spotkań i centrum odnowy. To również pierwszy hotel Radisson, w którym stworzono winną wieżę z „winnymi aniołkami”, wykonującymi popisy akrobatyczne.

■ radissonblu.com

■ Cena za pokój – od £68

MEDIOLAN
**13 CROWNE PLAZA
MILAN MALPENSA
AIRPORT**

Ten czterogwiazdkowy hotel znajduje się kilometr od lotniska Milan Malpensa i można z niego dojechać bezpłatnym busem kursującym między godziną 6:00 a 22:45 do Terminalu 1 (na żyzenie, do Terminalu 2). Hotel oferuje dostęp do Internetu, całodobową obsługę pokoi i minibar. Goście mogą poćwiczyć w siłowni, wziąć kąpiel w łaźni tureckiej lub odwiedzić restaurację Mediterranean.

■ ichotelsgroup.com

■ Cena za pokój – od €96



17



15

MOSKWA
**14 NOVOTEL MOSCOW
SHEREMETYEVO
AIRPORT**

Czterogwiazdkowy hotel mieści się niedaleko Terminalu 2 lotniska (obecnie przechodzi renowację), ale można do niego również dotrzeć darmowym busem, kursującym co 15 minut. Znajduje się w nim 498 pokoi z dostępem do Internetu, restauracja Tex Mex oraz centrum odnowy i kryty basen.

■ novotel.com

■ Cena za pokój – od €219

MONACHIUM
**15 KEMPINSKI HOTEL
AIRPORT MUNICHEN**

W tym luksusowym hotelu do dyspozycji gości jest 389 pokoi. Kempinski mieści się między Terminalem 1 (10 minut drogi pieszo) a Terminalem 2 (3 minuty spaceru). Przy wejściu znajduje się atrium



17

o wysokości 24 metrów ze szklanym dachem i ogromnymi palmami. Goście mogą skorzystać ze spa i basenu (o nazwie Fit and Fly), całodobowego centrum odnowy, obsługi pokoi oraz baru Nightflight, który serwuje dania światowej kuchni między 8:00 a 1:30.

■ kempinski-airport.de

■ Cena za pokój – od €160

OSLO
**16 RADISSON SAS
AIRPORT HOTEL OSLO**

Mieści się 100 metrów od bramek lotniska i posiada imponującą infrastrukturę biznesową, z ponad 40 salami spotkań. Oprócz siłowni i centrum odnowy, znajduje się tam symulator gry w golf z 32 wirtualnymi polami oraz godny polecenia bar Toot's, który podaje obfite śniadania kuchni międzynarodowej między godziną 5:00 a 9:30. Ponad 500 pokoi



20



18

ma sześć różnorodnych wystrojów oraz darmowy dostęp do Internetu.

■ radissonblu.com

■ Cena za pokój od 1346 koron (€155)

PARYŻ

17 SHERATON PARIS AIRPORT HOTEL

Hotel ten jest bezpośrednio połączony z Terminalem 2 paryskiego lotniska Charles de Gaulle International. Pokoje są wyciszone, wyposażone są w łóżka typu Sweet Sleeper i mają zapewnioną całodobową obsługę. Hotel dysponuje 22 nowoczesnymi salami spotkań, na 100 osób każda, z nieograniczonym dostępem do Internetu. Centrum biznesowe, nowa siłownia i sauna są otwarte cały czas, a restauracja Les Saisons od 6:30 do 23:00. Bar Galaxy serwuje napoje i przekąski od 7:00 do 1:00 w nocy.

■ starwoodhotels.com/sheraton

■ Cena za pokój – od €199



23



22

RZYM

18 HILTON ROME AIRPORT

Można do niego dotrzeć ruchomym chodnikiem z lotniska Rome Fiumicino. Hotel ma 517 pokoi, ogromną bazę biznesową i wypożyczalnię, włączając w to kryty basen z zewnętrznym tarasem. Wszystkie pokoje mają dostęp do bezprzewodowego internetu. Śniadania są podawane od 5:30 w restauracji Le Colonne. Artists Bar, który serwuje przekąski i koktajle, jest otwarty do 1:00.

■ hilton.co.uk

■ Cena za pokój – od €185

STUTTGART

19 MOVENPICK STUTTGART AIRPORT

Ten nowoczesny hotel znajduje się 50 metrów od głównego terminalu lotniska i ma 326 pokoi. Wszystkie mają do dyspozycji minibar, wideo na życzenie, zestaw do przyrządzania kawy i herbaty, a pokoje o wyższym standardzie bezpłatny Internet WiFi. Restauracja Trollinger serwuje posiłki od 5:30 do 23:30 a rozświetlona kawiarnia/bar Message jest otwarta do 1:00. W hotelu znajduje się 11 sal spotkań, oraz centrum odnowy o powierzchni 400 m², otwarte od godziny 15:00 do 23:00.

■ moevenpick-hotels.com

■ Cena za pokój – od €94



ZURICH

20 RADISSON BLU HOTEL ZURICH AIRPORT

Otwarto go w zeszłym roku i jest to pierwszy hotel Radisson SAS, którego nazwę zmieniono na Radisson Blu. Można do niego dojść z Terminalu 1 przez podziemne centrum handlowe. Hotel ma 330 pokoi, w których można korzystać z całodobowej obsługi i Internetu. W pokojach typu Business Class znajdziemy ekspres Nespresso, a także dostaniemy darmową gazetę i śniadanie. Dodatkowo, Radisson Blu posiada całodobową siłownię i 16 sal spotkań (do końca roku zostaną stworzone kolejne 22).

■ radissonblu.com

■ Cena za pokój – od 325 franków (€217)

BLISKI WSCHÓD I AFRYKA

DUBAJ

21 DUBAI INTERNATIONAL HOTEL

Dwa w cenie jednego. Dubai International to zarówno 88-pokojowy hotel na piętrze holu przylotów Terminalu 1 (oraz 2 piętra powyżej), jak i 253-pokojowy hotel, okupujący 2 skrzydła Terminalu 3. Ten drugi posiada spa, natomiast ten pierwszy całodobową obsługę pokoi, usługę prania na życzenie i całodobowy bar. Pokoje można rezerwować na godziny od Dhs 170 (€34).

■ dih-dca.com

■ Cena za pokój – od Dhs 885 (€178)

22 LE MERIDIEN DUBAI

Hotel ten znajduje się na Airport Road, dwie minuty jazdy od lotniska Dubai International. Posiada 383 pokoje, sale spotkań mieszczące w sumie 1000 osób, trzy baseny, spa, oraz restauracje i bary, oferujące kuchnię libańską, francuską, meksykańską, włoską i wiele innych.

■ starwoodhotels.com/lemeridien

■ Cena za pokój – od Dhs 540 (€110)

JOHANNESBURG

23 INTERCONTINENTAL JOHANNESBURG O R TAMBO AIRPORT

Mieści się naprzeciw Terminalu 3, w pobliżu hali przylotów międzynarodowych. W zeszłym roku przeszedł renowację i obecnie posiada 138 pokoi. Całodobowa restauracja Quills specjalizuje się w kuchni południo-

woafrykańskiej. Hotel dysponuje basenem krytym i otwartym, siłownią z widokiem na pas startowy, spa i darmowym Internetem.

■ ichotelsgroup.com

■ Cena za pokój – od R 3050 (€275)

AMERYKI ATLANTA

24

HILTON ATLANTA AIRPORT

Hilton dowozi gości busem z lotniska pod hotel co 15-20 minut, od 4:00 do północy (po północy na telefon). To hotel przyjazny biznesmenom. Znajduje się tam siłownia, amerykańska i włoska restauracja, bar oraz całodobowe centrum biznesowe. Ma 504 pokoje, które zostały ostatnio odnowione (razem z holem i restauracjami) i są wyposażone w łóżka Hilton Serenity oraz okna z potrójnymi szybami.

■ hilton.co.uk

■ Cena za pokój – od \$145

BOSTON

25

HILTON BOSTON LOGAN AIRPORT

Łączy się z lotniskiem Logan International poprzez zakryty podniebny most i posiada 599 pokoi. Można do niego dotrzeć również bezpłatnym busem, kursującym co 15 minut. Pokoje mają wszystkie wygody, których można się spodziewać po Hiltonie, a sam hotel posiada całodobowe centrum biznesowe, basen, siłownię, kawiarnię, restaurację śniadaniową i bar otwarty w porze lunchu i kolacji.

■ hilton.co.uk

■ Cena za pokój – od \$242

CHICAGO

26

ALOFT CHICAGO O'HARE

Jeden z pierwszych przykładów budżetowej linii sieci Starwood, otwarty w lipcu zeszłego roku i znajdujący się 5 minut od lotniska O'Hare. Darmowy bus kursuje co pół godziny

od 5:00 do północy. Aloft jest stylową, nową konstrukcją z niezłym wyposażeniem pokoi, darmowym WiFi w holu, barem, basenem, siłownią, choć przekąski są dostępne tylko w całodobowej części restauracyjnej. W holu istnieje możliwość wydrukowania karty pokładowej.

■ starwoodhotels.com/alofthotels

■ Cena za pokój – od \$123

27

HILTON CHICAGO O'HARE AIRPORT

To jedyny hotel znajdujący się wewnątrz lotniska O'Hare. Jest położony 30 metrów od terminali krajowych 1, 2 i 3 oraz w pobliżu stacji kolei jednotorowej wiodącej do międzynarodowego Terminalu 5.

Wszystkie pokoje (jest ich 858) są wyciszone i w większości mają dostęp do WiFi, a nowsze typy – Theatre i RoomLinX – są wyposażone w nowoczesny sprzęt. W hotelu znajdują się również: centrum odnowy, dwie restauracje, kawiarnia serwująca kawę Starbucks oraz bar sportowy. W holu istnieje możliwość odprawy przed lotem i wydrukowania karty pokładowej.

■ hilton.co.uk

■ Cena za pokój – od \$269



27

DALLAS

28

GRAND HYATT DFW

Grand Hyatt mieści się w Terminalu D na lotnisku Fort Worth, dostęp do innych terminali uzyskuje się korzystając z szybkiej kolei Skylink, która kursuje co kilka minut, oraz busa o nazwie Terminal Link, który podjeżdża pod halę przylotów co 5 minut. Hotel został otwarty w 2005 roku. Posiada 298 pokoi, całodobową siłownię, podgrzewany basen na dachu, kawiarnię, restaurację i bar. W miejscu o nazwie Fast Board można wydrukować swoją kartę pokładową, a jeśli masz sporo czasu, możesz wziąć udział w degustacji serów, wina i czekolady, które mają miejsce między 14:00 a 22:00.

■ granddfw.hyatt.com

■ Cena za pokój – od \$214

LOS ANGELES

29

CUSTOM HOTEL

Ten hotel typu „boutique” znajduje się 4 kilometry od lotniska LAX. Można do niego dotrzeć darmowym busem między godziną 7:00 a 23:00 (po przylocie należy po niego zadzwonić), a podróż trwa 5-7 minut. Wszystkich 250 pokoi posiada darmowy Internet WiFi, stacje dokujące iPodów i dźwiękoszczelne okna. Rozpościerają się z nich widoki na ocean, Malibu, Hollywood, centrum LA oraz pas startowy lotniska. W hotelu znajduje się restauracja typu bistro, bar i grill przy basenie z oddzielnymi kabinami plażowymi i DJ-em. Jest tam również bar śniadaniowy i centrum biznesowe.

■ customhotel.com

■ Cena za pokój – od \$108

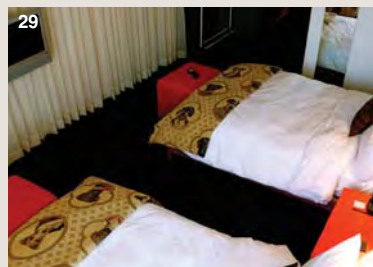
29



25



32



29

NOWY JORK JFK

30 RAMADA PLAZA HOTEL JFK INTERNATIONAL AIRPORT

Ramada to jedyny hotel znajdujący się na terenie lotniska JFK. Można z niego dotrzeć do terminali dzięki darmowym busom, kursującym co pół godziny. Dodatkowym atutem jest darmowy Internet WiFi w pokojach i darmowy parking. Hotel posiada centrum biznesowe, siłownię i restaurację, która serwuje dania z różnych stron świata.

■ ramadajfk.com
■ Cena za pokój – od \$117

NOWY JORK NEWARK

31 NEWARK LIBERTY INTERNATIONAL AIRPORT MARRIOTT

Ten jedyny hotel znajdujący się na terenie lotniska mieści się tuż za terminalem. Można również skorzystać z darmowego busa, który odjeżdża co 10 minut. Wszystkich 591 pokoi zostało odnowionych w 2007 roku razem z holem, centrum odnowy i basenem. W holu znajduje się ekran z czasami przylotów i odlotów oraz stanowisko, na którym można wydrukować karty pokładowe. W hotelu jest steakhouse, włoska restauracja i angielski pub.

■ marriott.com
■ Cena za pokój – od \$181

ORLANDO

32 HYATT REGENCY ORLANDO INTERNATIONAL

Hotel znajduje się w głównym terminalu a jego hol mieści się nad kasami biuletowymi. Miejsce to zostało niedawno wyremontowane i obecnie dysponu-

je 445 pokojami, dwoma restauracjami, całodobową siłownią i otwartym basenem. Pokoje są wyciszzone, posiadają marmurowe wanny, stacje dokujące iPodów oraz całodobową obsługę hotelową. Stanowiska Fast Board umożliwiają odprawę przed lotem i wydruk karty pokładowej.

■ orlandoairport.hyatt.com
■ Cena za pokój – od \$181

FILADELFA

33 PHILADELPHIA AIRPORT MARRIOTT

Hotel połączony jest mostem powietrznym z Terminalem B, który znajduje się około 90 metrów od punktu odbioru bagażu. W pokojach są łóżka typu Marriott's Revive i przewodowy Internet. Poza tym, hotel ma spa, basen, siłownię, bar oraz grill w amerykańskim stylu.

■ marriott.com
■ Cena za pokój – od \$229

SAN FRANCISCO

34 HYATT REGENCY SAN FRANCISCO AIRPORT

Do położonego trzy kilometry na południe od lotniska, hotelu Hyatt Regency można dotrzeć całodobowym darmowym busem, kursującym co 15 minut. W zeszłym roku zakończył się, kosztujący 21 mln dolarów, remont wszystkich 789 pokoi. W hotelu znajdują się: całodobowe centrum biznesowe i odnowy biologicznej, podgrzewany odkryty basen, stanowiska odprawy Fast Board, włoska restauracja, kawiarnia, delikatesy, bar sportowy i winny.

■ sanfranciscoairport.hyatt.com
■ Cena za pokój – od \$220

SAO PAULO

35 SAO PAULO AIRPORT MARRIOTT

Położony jest o pięć minut drogi od lotniska Sao Paulo-Guarulhos International i dysponuje 311 pokojami. Co 20 minut kursuje darmowy bus na lotnisko (od 6:00 do północy). Pokoje mają przewodowy Internet i telewizję satelitarną. Bar w atrium oferuje koktajle oraz muzykę na żywo a restauracja serwuje potrawy kuchni międzynarodowej. W hotelu znajduje się również centrum odnowy, otwarty basen oraz sala gier.

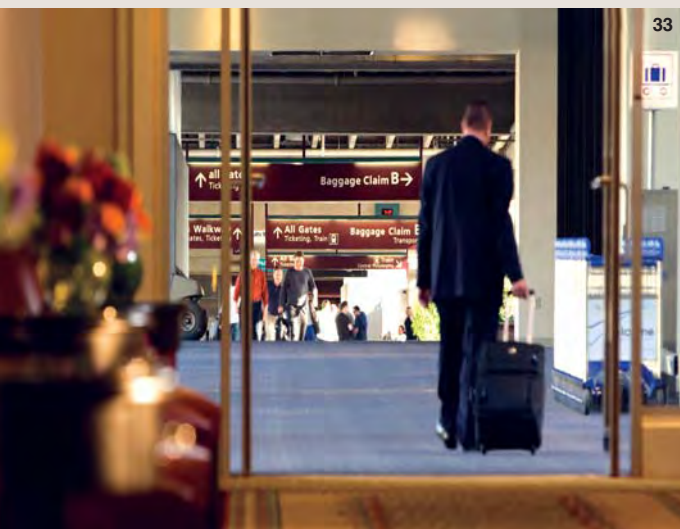
■ marriott.com
■ Cena za pokój – od \$202

SEATTLE

36 RADISSON HOTEL GATEWAY SEATTLE- TACOMA AIRPORT

Znajduje się bardzo blisko lotniska, na które można dojechać darmowym busem. Wszystkie 204 pokoje mają świeżo wyremontowane łazienki, darmowy WiFi oraz opcję wydruku zdalnego do recepcji. Poza tym, w hotelu znajduje się siłownia otwarta między godziną 5:00 a 23:00, basen, darmowy parking, restauracja i bar.

■ radisson.com
■ Cena za pokój – od \$152





39

TORONTO

37 SHERATON GATEWAY TORONTO INT'L AIRPORT

To jedyny hotel znajdujący się na terenie lotniska Pearson International. Łączy się pasażem z Terminalem 3 a koleją z Terminalem 1. Goście mogą odprawić się przed lotem i wydrukować karty pokładowe na stanowisku w holu a także sprawdzać czasy odlotów i przylotów na ekranie w swoim pokoju.

Zarówno centrum biznesowe, jak i siłownia, basen oraz obsługa hotelowa są dostępne całodobowo, a w sekcji Link@Sheraton można skorzystać z darmowego dostępu do Internetu. Znajdują się tam również bar i restauracja, otwarta w porze śniadań, lunchu i kolacji.

■ starwoodhotels.com/sheraton

■ Cena za pokój – od C\$278 (€170)

WASZYNGTON

38 WASHINGTON DULLES AIRPORT MARRIOTT

Marriott jest jedynym hotelem na terenie waszyngtońskiego lotniska. Znajduje się około 60 metrów od terminalu. Można dostać się tam pieszo lub busem, który kursuje co 15 minut od 4:30 do 1:00.

Dwa lata temu wyremontowano 368 pokoi i obecnie znajdują się w nich wygodne łóżka i przewodowy dostęp do Internetu. Goście mogą wydrukować swoje karty pokładowe w holu oraz skorzystać z darmowego parkingu, całodobowej siłowni i dwóch restauracji.

■ marriott.com

■ Cena za pokój – od \$208



37

VANCOUVER

39 FAIRMONT VANCOUVER AIRPORT

Hotel mieści się na terenie lotniska. Ma samoobsługowe stanowisko odprawy dla wybranych lotów, spa czynne od 9:00 do 21:00, klub fitness z basenem, siłownią i sauną (czynna od 6:30 do 21:00), dobrą restaurację oraz bar z widokiem na pasy startowe. Wszystkie 392 pokoje mają dźwiękoszczelne okna, a 19 z nich znajduje się w „cichej strefie”, w której od 8:00 do 20:00 panuje całkowita cisza (na miejscu dostępne są maseczki na oczy i zatyczki do uszu). Pokoje te można zarezerwować na co najmniej 4 godziny.

■ fairmont.com

■ Cena za pokój – od C\$293 (€190)

AZJA-PACYFIK BANGKOK

40 NOVOTEL BANGKOK SUARNABHUMI AIRPORT

Ten czterogwiazdkowy hotel znajduje się o 10 minut drogi pieszo z lotniska lub 3 minuty jazdy busem (Bramka 4, poziom drugi terminalu). Dysponuje 612 pokojami, dwoma barem, czterema restauracjami (jedna całodobowa), sześcioma salami spotkań, centrum biznesowym, WiFi, basenem, siłownią, spa i całodobową obsługą



pokoi. Niedawno wprowadzono ceny godzinowe – minimum 2-godzinny pobyt kosztuje 2000 Baht (€44).

■ novotel.com

■ Cena za pokój – od 4708 Baht (€100)

PEKIN

41 CROWNE PLAZA INTERNATIONAL AIRPORT BEIJING

Znajduje się 4 kilometry od lotniska.

Jeżeli podasz numer lotu, możesz zamówić darmowego busa. Hotel ma 601 pokoi, 3 restauracje, bar, siłownię, kryty basen i spa. W centrum biznesowym (czynne od 7:00 do 23:00) jest osiem sal spotkań.

Goście zatrzymujący się w pokojach typu Executive meldują się w osobnej części a w cenę wliczone są darmowe śniadania, przekąski i koktajle.

■ ichotelsgroup.com

■ Cena za pokój – od ¥480 (€52)

HONG KONG

42 REGAL AIRPORT HOTEL

Posiadający 1171 pokoi hotel jest jedynym znajdującym się w pobliżu lotniska. Łączy się z jego głównym terminalem (w Strefie A hali przylotów) przez klimatyzowany, zakryty most. Hotel ma elastyczną politykę dotyczącą czasu zameldowania. Jest tam całodobowe centrum biznesowe, darmowy dostęp do Internetu, sześć restauracji, bar, siłownia, otwarty i kryty basen, spa oraz całodobowa obsługa.

■ regalhotel.com

■ Cena za pokój – od HK\$1,683 (€160)

KUALA LUMPUR

43 PAN PACIFIC KUALA LUMPUR INT'L AIRPORT

Pięciogwiazdkowy hotel, dysponujący 441 pokojami, połączony jest z lotniskiem zakrytym mostem powietrznym. Wewnątrz znajdziemy całodobową siłownię, restaurację, basen, kort tenisowy i spa.

Pasażerowie lotów międzynarodowych mogą zameldować się czekając na bagaż, przy taśmociągach F. W hotelu można zarobić dodatkowe mile w programie „frequent flyers”, goście posiadający karty pokładowe linii Singapore Airlines dostają darmowe śniadania (promocja obowiązuje do grudnia).

■ panpacific.com

■ Cena za pokój – od RM504 (€105)

MELBOURNE
**44 HILTON
MELBOURNE
INT'L AIRPORT**

Hotel mieści się tuż przy lotnisku. Dysponuje 276 pokojami, krytym basenem, całodobową siłownią i centrum biznesowym. Restauracja jest otwarta od 6:00 do 22:30 (kawiarnia do 23:00 a bar do północy). Przez całą dobę można zamawiać posiłki do pokoju. Można tu również skorzystać z symulatora lotu i spróbować swoich sił w pilotażu B777-300.

■ hilton.co.uk

■ Cena za pokój – od AU\$245 (€148)

BOMBAJ
**45 LEELA KEMPINSKI
MUMBAI**

Na półtorakilometrowym odcinku drogi, prowadzącej z lotniska do hotelu, położonego w biznesowej dzielnicy Sahar, posadzono 2000 drzew kokosowych a teren samego hotelu zajmuje 4,5 ha powierzchni. Znajduje się w nim 390 pokoi, centrum biznesowe, siłownia, basen, cztery restauracje (w tym jedna całodobowa), oraz trzy bary. W 2007 roku odnowiono sekcję Executive oraz hol, nowe spa zostanie otwarte jeszcze w tym roku.

■ theleela.com

■ Cena za pokój – od Rs10,450 (€162)

SEUL
**46 HYATT REGENCY
INCHEON**

Położony w kompleksie International Business, trzy minuty jazdy darmowym busem od terminalu. Bus kursuje od 5:07 do 23:00, co 15 minut. Hotel dysponuje 523 pokojami z podwójnymi szybami, całodobową obsługą hotelową, centrum biznesowym, centrum odnowy, krytym basenem, sauną i licznymi baremi oraz restauracjami otwartymi od 6:00 do północy.

■ incheon.regency.hyatt.com

■ Cena za pokój – od 240 000 wonów (€142)

SZANGHAI
**47 RAMADA PUDONG
AIRPORT**

Hotel ma 370 pokoi i mieści się o 5 minut jazdy darmowym busem z lotniska. Ostatnio odnowiono restaurację Gallery. W pokojach typu Executive jest darmowy dostęp do Internetu, a w miejscach publicznych bezpłatne

WiFi. Na ekranach podawane są informacje o lotach, klub fitness i spa otwarte są do północy.

■ ramadaairportpd.com

■ Cena za pokój – od ¥780 (€84)

SINGAPUR
**48 CROWNE PLAZA
CHANGI AIRPORT**

Jedyny hotel połączony z Terminalem 3 lotniska Changi. Dysponuje 320 pokojami i można się do niego dostać zarówno z hali wylotów jak i przylotów. Hotel posiada 30-metrowy basen, siłownię, cztery gabinety odnowy, osiem sal spotkań i centrum biznesowe otwarte do 22:00. Można również skorzystać z dwóch restauracji, całodobowej obsługi pokoi, dwóch barów, w tym jednego całodobowego w holu.

■ ichotelsgroup.com

■ Cena za pokój – od S\$165 (€84)

SYDNEY
**49 STAMFORD PLAZA
SYDNEY AIRPORT**

Znajduje się naprzeciw terminalu lotów krajowych i 3 kilometry od terminalu lotów międzynarodowych (bus kosztuje AU\$6). Niektóre spośród 315 pokoi mają widok na pas startowy. W hotelu znajdziecie podgrzewany basen na dachu, całodobową usługę concierge, siłownię, 11 sal konferencyjnych, restaurację, bar i kawiarnię. W pokojach jest dostęp do szerokopasmowego Internetu, a w miejscach publicznych do WiFi. W pokojach typu Deluxe w cenę wliczono śniadanie. Warto skorzystać z pakietów Jetlag Recovery i Business Saver.

■ stamford.com.au/ssa

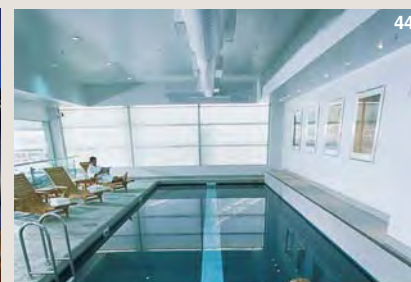
■ Cena za pokój – od AU\$199 (€112)

TOKYO
**50 HILTON TOKYO
NARITA AIRPORT**

Hotel dysponuje 548 pokojami i 13 salami spotkań. Znajduje się 10 minut drogi darmowym busem z lotniska Narita International (kursujący co 15 minut w godzinach szczytu). Do dyspozycji gości są trzy restauracje, Internet WiFi, całodobowe centrum odnowy, tor do biegania, korty tenisowe oraz kryty basen. W tym roku oraz na początku przyszłego we wszystkich pokojach pojawiają się nowe łóżka typu Serta.

■ hilton.co.uk

■ Cena za pokój – od ¥9,000 (€78)


TU TAKŻE WARTO SIĘ ZATRZYMAĆ
BOSTON

■ Harborside przy lotnisku Boston Logan International Airport; cena za pokój – od \$291; harborside.hyatt.com

CHICAGO

■ Intercontinental Chicago O'Hare Airport; cena za pokój od \$180; icohare.com

DALLAS

■ Hyatt Regency DFW; cena za pokój od \$218; dfwairport.hyatt.com

■ Westin Dallas Fort Worth Airport; cena za pokój od \$160; starwood-hotels.com/westin

DETROIT

■ Westin Metropolitan Detroit Airport; cena za pokój od \$245; starwoodhotels.com/westin

DUBAJ

■ Intercontinental Dubai Festival City; cena za pokój od Dhs520 (€103); ichotelsgroup.com

GUANGZHOU

■ Pullman Guangzhou Baiyun Airport; cena za pokój od ¥457 (€55); accorhotels.com

HONG KONG

■ Hong Kong Sky City Marriott; cena za pokój od HK\$1,087 (€103); marriott.com

■ Hotel Novotel Hong Kong Citygate; cena za pokój od HK\$1,155 (€109); novotel.com

PITTSBURGH

■ Hyatt Regency Pittsburgh International Airport; cena za pokój od \$216; pittsburghairport.hyatt.com

TAMPA

■ Tampa Airport Marriott; cena za pokój od \$200; marriott.com

TORONTO

■ Hilton Toronto Airport; cena za jeden pokój wynosi od C\$202 (€130); wszelkie informacje na hilton.co.uk

Wejść wyjściem

Z prezesem Polskich Linii Lotniczych LOT, **Sebastianem Mikoszem**, o skutkach kryzysu, szansach naszego narodowego przewoźnika i skuteczności metody „ucieczki do przodu” rozmawia **Wojciech Chęłchowski**.

Niemal dokładnie przed rokiem fundusz Blue Oar Securities umieścił LOT pośród 50 przewoźników zagrożonych upadkiem. Prognoza, na szczęście, się nie sprawdziła. Parafrazując Oscara Wilde’a – plotki o naszej śmierci są zdecydowanie przedwcześnie. Mówiąc poważnie, to największy kryzys od wielu lat. Spadki liczby pasażerów sięgają na niektórych trasach nawet 25 procent, tradycyjna klasa biznes praktycznie zniknęła, na średnich dystansach – jak mówimy – samolot przesiadł się z przodu do tyłu, cargo spadło średnio o 30 procent, w niektórych obszarach o połowę. Nastąpiło, dotychczas niespotykane, załamanie rynku. Dla firm, które mają tak wysoki poziom kosztów stałych, musiało się to skończyć gigantycznymi problemami. Do tego doszły olbrzymie kłopoty z kontraktami paliwowymi. Wszystkie linie lotnicze straciły setki milionów dolarów – my złotych. Załamanie finansowe pociągnęło spadek ceny baryłki ropy, a wszyscy byli „z-hedge’owani” na tę najwyższą. Jakby tego było mało, naszym dodatkowym kłopotem jest niestabilny kurs dolara do euro. Powoduje to, że same raty leasingowe mogą, zupełnie od nas niezależnie, zmieniać się nawet o 10-15 procent w skali miesiąca.

Można uznać, że widać już „światło w tunelu”?

Zamknęliśmy przygody biznesowe, które kosztowały nas kilkaset milionów strat – myślę tu o likwidacji Centralwings. Parę rzeczy już się udało. Dobrze ruszyły nasze czartery, będziemy o ten rynek walczyć, zwiększyło się wypełnienie samolotów – jednak kosztem ogromnej niżki cen. Zaczęliśmy zabiegać, co powinniśmy zrobić już dawno, o klienta internetowego, który jest najbardziej wymagający cenowo.

Otworzyliśmy trzy nowe połączenia, Kraków – Ateny, Kraków – Rzym, Warszawa – Belgrad. Kiedyś było to swego rodzaju tabu, połączenie otwierało się miesiącami, potem nie wypadało tego zamknąć, jeśli okazywało się nietrafione. A to bzdura – trzeba latać tam gdzie chce klient, a jeśli jakieś połączenie się „nie spina”, nie można mieć sentymentów. Nie ma w tym niestety żadnej magii, to po prostu czysty biznes.

Jakie działania, ratujące sytuację w spółce, uznaje Pan obecnie za priorytetowe?

LOT musi się przebudować. Musimy, i to dla mnie osobiste wyzwanie, odbić polski rynek z rąk konkurencji, szczególnie „lowcostowej”, która mocno się tu zadomowiła, zajęła porty regionalne i odebrała pasażerów. Pasażerowie lubią nas, doceniają, rozpoznają logo, jednak równocześnie są wobec nas dwukrotnie bardziej wymagający, nam wybacza się mniej. Kryzys i niedostosowanie do warunków rynkowych są więc dla nas podwójnie bolesne. Czeka nas ogromne wyzwanie. Rynek tak się zmienił, że albo się dostosujemy, albo nasze miejsce nadal będzie zajmowane przez konkurencję. Taki był sens liberalizacji usług rynku lotniczego, kilkanaście lat temu. Największe kraje prywatyzują narodowych przewoźników. Trzeba pamiętać, że Air France czy British Airways są całkowicie prywatne. Lufthansa jest państwowa, należy do landów, ale ma image firmy prywatnej. Naszym grzechem jest to, że nie jesteśmy chociażby tak samo skuteczni w odbieraniu własnego rynku.

Czyli czas na gruntowne zmiany...

Czeka nas wewnątrz firmy ogromna zmiana kulturowa, która może być bolesna. Sytuacja wygląda bowiem



tak, że pasażer nas lubi, rozpoznaje i docenia, po czym wchodzi do Internetu i kupuje bilet u kogoś innego. Kiedy ten kryzys minie, jest bowiem nadzieja, że w przyszłym roku sytuacja zacznie się nieco poprawiać – pasażer nigdy nie wróci do swych poprzednich zachowań. Nauczył się, że może latać lepiej, taniej, wygodniej. Poprzeczka poszła w górę i prostymi metodami nie uda się już tego pasażera zdobyć. Rozpatrujemy możliwości uruchomienia nowych kierunków – Europa środkowo-wschodnia, Ukraina, Czechy, może Słowacja, gdzie klienci tracą swojego „lowcostowego” przewoźnika.

Ważnym elementem strategii, który zamierzam rozbudowywać, będą porty regionalne. Już teraz dwa czartery stoją na stałe w Katowicach. Wprawdzie naszym portem macierzystym jest Warszawa, ale trzeba pamiętać o tym, że w promieniu stu kilometrów od Katowic mieszka aż 11 milionów Polaków, wokół Warszawy tylko 6. Tam, na południu, rynek jest dwukrotnie większy. Obok mamy Kraków, więc tworzy się olbrzymi ośrodek. Wrocław buduje 8 rękawów, w Rzeszowie rozbudowują terminal, by przyjmować 3 miliony ludzi. Łódź także chce się rozwijać. Koszalin wraz ze Słupskiem zamierzają otworzyć port lotniczy. Gdańsk, Szczecin, Bydgoszcz – powinniśmy tam być. To oczywiście łatwo powiedzieć, zrobić niestety trudniej.

Trzeba latać tam, gdzie chce klient, nie ma w tym żadnej magii, to po prostu czysty biznes



Niektóre samoloty są bardzo „dorośle” – latają już ponad 18 lat.

Flota LOT-u jest zbyt liczna i do tego nierówna. Pasażerowie dużą sympatią darzą Embraery. Nic dziwnego, jak mawiają nasi piloci „co ładnie wygląda, dobrze lata”. To nowe, solidne i ekonomiczne samoloty. Czy jest to samolot na przyszłość? To zależy będzie od tego jaką będziemy chcieli być linią, gdzie latać, z kim konkurować. Z pewnością zrezygnujemy z Embraerów 145, które są zbyt małe i nierentowne, pasażerowie na nie narzekają. Mamy 16 Boeingów 737, które są doskonałymi samolotami, ale starzej się. Podobnie wygląda sytuacja z Boeingami 767. Wnętrze samolotów, oferowane pasażerom na długich trasach, zdecydowanie nas nie zadowala. Możemy włożyć kilka milionów dolarów w remonty – jednak trzeba potem te samoloty trzymać przez kolejne kilka lat. Innym rozwiązaniem jest ich wymiana. A skoro chcemy się też rozwijać na krajowym rynku, wcześniej, niż później oznacza to także pracę nad flotą krajową.

Czy LOT doczeka się Dreamline-ra 878? Czy rozważane są ewentualne działania zastępcze spowodowane opóźnieniami Boeinga?

Odsunięcie dostaw Dreamlinera jest wielkim problemem. Nie jest winą Boeinga, że mamy kłopoty, ale brak pierwszego samolotu w termi-

nie nam nie pomaga. Pojawia się pytanie, czy jesteśmy gotowi tak długo czekać? W październiku będziemy o tym rozmawiać z radą nadzorczą. Robimy kalkulacje, zbieramy oferty, spotkamy się z Boeingiem – zobaczymy, co nam proponują.

Wieszczenie końca kryzysu może spowodować hurraoptyzm. Jest Pan zwolennikiem „rzucania się na głęboką wodę”?

Strategie „ucieczki do przodu” są czasem bardzo skuteczne. Najlepszym przykładem były Turkish Airlines. Im bardziej grzęzli, tym więcej kupowali samolotów i więcej latali. Zbliżoną taktykę zastosował też Egipt Air. Trzeba trochę wizji i odwagi, ale podpartych dobrą kalkulacją ekonomiczną. Musimy w naszej firmie trochę popracować nad wyleczeniem się z choroby, którą mógłbym nazwać „nie da się”. Skoro nie ma pieniędzy, trzeba je znaleźć. Jeśli nie znajdziemy tyle, ile potrzeba, zrobimy mniej, tyle, ile się da. Będziemy chociaż mogli spać spokojnie ze świadomością, że podjęliśmy wszelki możliwy wysiłek.

Ten kryzys jeszcze się nie kończy, część linii zapewne się wykruszy. Nie mówię tu o gigantach typu British Airways, Air France czy Lufthansa, bo te linie mają taką skalę, że kryzys ma dla nich zupełnie inny wymiar. Oni są w stanie bezboleśnie uzależnić 20 samolotów szerokokadłubowo-

Poprzeczka poszła w górę i prostymi metodami nie uda się już zdobyć pasażera

wych i nawet tego nie zauważają. Ja mam szczęście – jedna awaria i „leci” cała siatka połączeń. Myślę, że kluczowe i decyzje będą u nas dotyczyć już przyszłego roku i roku 2011.

Prywatyzacja, inwestor strategiczny, silny sojusz – która z tych opcji jest bardziej prawdopodobna?

Nie mam takiej wiedzy. Byłem przekonany, że Air France kupi CSA. Wycofał się po pół roku rozmów i negocjacji z powodów, które są dla mnie nie do końca jasne. Obie linie są w jednym aliansie, Francuzi podszli do tego bardzo poważnie. Wydawało się, że to idealny deal. Stało się inaczej. Czesi mieli do sprzedania dokładnie tyle, co my – 93 procent. Mam wizję inwestora strategicznego, który pozwoliłby nam rozwijać się w najlepszy możliwy sposób, dałby nam wykorzystać pozycję w Europie Środkowej, 40-milionowy kraj i 15-milionową diasporę, a jednocześnie zapewnił nam pewne znaczenie na rynku. Nie mam wątpliwości, że znajdują się linie lotnicze czy fundusze inwestycyjne, które będą się nami interesować. Jednak kto to będzie, tego nie wiem. Paradoksalnie nasza sytuacja jest na tyle trudna, że aż dobra, bo praktycznie wszystko jest możliwe. Jutro możemy dostać zastrzyk gotówki, kupić Malev, kupić CSA, może jakąś linię na Białorusi i zintegrować rynek środkowoeuropejski. Możemy też zdecydować, że zostajemy hubem wschodnim, zamykamy połączenia atlantyckie i latamy do Kazachstanu, Gruzji, Armenii i walczymy z Turkish Airlines o Istambuł. To nasz właściciel zdecyduje, która opcja jest najlepsza – oczywiście będziemy wyrażać w tej sprawie swoją opinię. Wiem, że właściciel jest nastawiony na to, by był to inwestor, który zapewni utrzymanie i rozwój spółki. I jesteśmy w tej opinii stuprocentowo zbieżni.

Co LOT może teraz zaoferować klientom biznesowym?

Mamy nowe menu przygotowane dla klasy biznes przez Roberta Sowę, szefa kuchni hotelu Jan III Sobieski, pracujemy bardzo intensywnie nad business lounge, wierzymy też, że wkrótce pasażerowie biznesowi polecą nowym samolotem. ■



Port im. **Fryderyka Chopina** w Warszawie

Prawie 10 milionów pasażerów rocznie, dwa terminale, rozrastająca się sfera usług dla biznesu i nowe inwestycje:

Andrzej Czuba prześwietla największe polskie lotnisko.



PP PORTY LOTNICZE

Chciałoby się rzec – jak z bicia strzelił! W tym roku lotnisko im. Fryderyka Chopina, znane pod potoczną nazwą Okęcie (od warszawskiej dzielnicy), obchodzi 75 rocznicę istnienia. Trudno, rzecz jasna, porównywać stan dzisiejszy ze skromnym, choć trzeba przyznać, że eleganckim, terminalem sprzed II wojny światowej. Ale jeżeli pokusimy się o porówna-

nie tego, co oferuje największe lotnisko w Polsce dzisiaj, z tym, co miało do zaoferowania przed 10 laty, widać, jak ogromny postęp się na nim dokonał. I choć możemy na ten port lotniczy narzekać (co bywa okresowo modne), to fakty mówią za siebie – Przedsiębiorstwo Państwowe Porty Lotnicze stara się go unowocześnić i uczynić bardziej przyjaznym, również pasażerom biznesowym. ■

10 MLN NA 500 HA

Z warszawskiego lotniska skorzystało w ubiegłym roku 9,5 miliona pasażerów (45 % ruchu pasażerskiego w Polsce). Warszawa posiada około 100 połączeń rejsowych, obsługiwanych przez 28 przewoźników regularnych i 25 czarterowych. Największą popularnością wśród pasażerów cieszą się loty do Londynu, Paryża, Frankfurtu i Amsterdamu, a z krajowych: do Wrocławia, Gdańska i Krakowa.

W Porcie Lotniczym funkcjonują dwa ogólnodostępne terminale pasażerskie: jeden składający się ze starej Strefy T1 i nowej Strefy T2 (wraz z pirsami), drugi to terminal VIP Aviation dla lotnictwa ogólnego. Do niedawna działał Terminal Etiuda, który obsługiwał tanie linie lotnicze oraz Krajowy Dworzec Lotniczy – oba już nie istnieją.

Strefa T1 (zwana do niedawna Terminalem 1) powstała w 1992 roku, zaś Strefa T2 działa od dwóch lat. W skład Portu wchodzi również Dworzec Towarowy Cargo oraz Wojskowy Port Lotniczy, to z niego korzystają ważne osobistości.

Port Lotniczy im. Fryderyka Chopina zajmuje powierzchnię ponad 500 ha.



DWA W JEDNYM

Strefy T1 i T2 stanowią jeden kompleks. Okna i drzwi T1 są bordowe, zaś T2 jest cały oszklony.

Budynek składa się z dwóch głównych poziomów. Hale przylotów znajdują się na piętrach niższych, zaś odlotów na wyższych. Całe lotnisko jest dobrze oznakowane. Centrum hali odlotów Strefy T1 stanowi punkt informacyjny i wiszący nad nim lotniskowy rozkład jazdy.

Na poziomie odlotów do dyspozycji pasażerów są sklepy, lokale gastronomiczne, bankomaty, kantory wymiany walut, poczta, bank. Po lewej stronie, w głębi, znajduje się punkt odprawiania bagażu ponadwymiarowego (np. nart). Na antresoli nad halą główną, są siedziby biur podróży i linii lotniczych oraz sale konferencyjne.

Po odprawie i przejściu kontroli bezpieczeństwa, pasażerowie mogą skorzystać z oferty sklepów, salonów prasowych, lokali gastronomicznych, kantorów wymiany walut, Executive Lounge Preludium i Ballada. Pasażerowie odlatujący poza strefę Schengen po przejściu kontroli paszportowej udają się do wydzielonej części, gdzie czekają na nich sklepy i kawiarnie. Mogą tu także skorzystać z Executive Lounge Bolero.

Poziom przylotów to taśmy odbioru bagażu, sklepy, kawiarnie, bistro, bankomaty, kantory i wypożyczalnie aut.

W Strefie T1 znajduje się ambulatorium, Port Lotniczy ma też własną karetkę pogotowia. W razie konieczności należy zwrócić się do pracownika lotniska lub skorzystać ze specjalnych interkomów, w pobliżu punktów pomocy medycznej zlokalizowanych w hali odlotów Strefy T1 oraz przylotów Strefy T2. Ciągi komunikacyjne nie posiadają barier architektonicznych.

PO DRODZE

Port Lotniczy im. Fryderyka Chopina jest usytuowany w południowo – zachodniej części Warszawy, w odległości ok. 10 km od centrum miasta. Prowadzi do niego szeroka arteria komunikacyjna – ul. Żwirki i Wigury.

W okolicach lotniska postój jest dozwolony wyłącznie na parkingach płatnych. Można jedynie podjechać na chwilę pod terminale – aby wyjąć bagaże lub wysadzić pasażera. Kierowcy mają do dyspozycji cztery parkingi, na których jest łącznie 3700 miejsc postojowych. P1 i P2 to wielopoziomowe parkingi godzinowe (odpowiednio 1200 i 1000 miejsc), przeznaczone głównie dla osób odprowadzających i odbierających podróżnych. Znajdują się one naprzeciwko terminali. P3 to terenowy parking (również godzinowy) na 650 miejsc, zaś P4 jest parkingiem dobowym (na 850 aut) – to dobre miejsce dla tych, którzy chcą samochód zostawić na dłużej. Koszt to 8 zł za godzinę i 74 za dobę.

CHECK-IN, CHECK-OUT

Pasażerowie mają do dyspozycji 100 stanowisk odprawy z taśmociągami bagażowym, 14 do odprawy z bagażem podręcznym, 8 samoobsługowych stanowisk odprawy pasażerskiej, należących do Portu Lotniczego (korzystają z nich pasażerowie LOT-u i Lufthansy) oraz 5 samoobsługowych stanowisk, należących do linii lotniczych: Finnair, Norwegian oraz Air France/KLM.

Wśród rzeczy, których nie można przewozić w bagażu kabinowym, znajdziemy między innymi atrapy broni, przedmioty o krawędziach ostrych (np. łyżwy), jak i tępych (np. wiosła), a także żele do włosów, pasty do zębów, perfumy, dezodoranty, pianki do golenia, aerozole – chyba że znajdują się w pojedynczych opakowaniach o pojemności do 100 ml.

Na przylatujących czeka 5 pasów transmisyjnych do odbioru bagażu. Pasażerowie, którzy przywożą towary przewożące ulgi, winni przejść przez punkt celny. Bez cła można na przykład przywieźć 200 szt. papierosów i 2 litry wina. Zgłoszeniu podlega wóz gotówki powyżej 10 tys. euro. Zakazany jest przywóz środków odurzających, a także „przedmiotów zakazanych ze względu na obyczajność”.

FAKTY

LOTNISKO ma dwa pasy startowe, jeden o rozmiarach 3690 na 60 metrów, a drugi – 2800 na 50 metrów.

Samoloty poruszają się po 21 drogach kołowania. W ciągu godziny na lotnisku może być wykonanych 36 operacji lotniczych.

TERMINALE mają przepustowość 10 mln pasażerów rocznie, 140 tys. m² oraz kubaturę ponad 1 mln m³.

NAPOJE ALKOHOLOWE kupowane na lotnisku, są pakowane w szczelne torby. Osoby lecące z Warszawy do portu docelowego z przesiadką nie mogą naruszyć ani uszkodzić opakowania. W przeciwnym razie napój może zostać skonfiskowany w porcie tranzytowym.

LOTNISKOWA STRAŻ POŻARNA Na terenie Portu Lotniczego funkcjonuje Lotniskowa Straż Pożarna (LSP). Czas reakcji Straży po ogłoszeniu alarmu wynosi od 2 do 3 minut.

KAPELANIA Od 1993 roku istnieje na warszawskim lotnisku Kapelania. Otwarta przez całą dobę kaplica usytuowana jest obok hotelu tranzytowego i dostępna pasażerom, którzy przeszli odprawę.

USŁUGI DO USŁUG

W strefie ogólnodostępnej znajdziemy artykuły spożywcze, prasę, książki i mapy, biżuterię i zegarki, kwiaty. W strefie pasażerskiej można kupić markowe alkohole i kosmetyki po bardzo atrakcyjnych cenach, biżuterię, odzież i akcesoria podróżne, a ponadto regionalne pamiątki, zegarki, zabawki dla dzieci, książki i płyty CD.

Bardzo szeroka jest na lotnisku Chopina oferta kulinarna. W strefie ogólnodostępnej mamy cztery kawiarnie, dwa bary bistro, pub i restaurację, zaś w pasażerskiej dwie restauracje, pub, trzy kawiarnie i pijalnię czekolady.

Na lotnisku można również skorzystać z poczty, wynajmu samochodów, banku, ładowarki telefonów komórkowych, ochronnego foliowania bagażu, tarasu widokowego, a także przechowalni bagażu (opłata to 2 procent od wartości plus 5 zł za dobę).



DLA BIZNESU

W Porcie Lotniczym im. Fryderyka Chopina znajdują się trzy salony Executive Lounge: Bolero, Ballada i Preludium. Dostępne są wyłącznie dla olatujących podróży, którzy przeszli przez kontrolę bezpieczeństwa.

Salon Bolero znajduje się w strefie Non-Schengen. W strefie Schengen działają Ballada oraz Preludium. Salony Bolero i Ballada są otwarte całą dobę, natomiast Preludium czynne jest od godziny 6:00 do 22:00.

Można w nich skorzystać z bezpłatnego Internetu, telefonu i faksu, a także z oferty kulinarnej – przekąsek oraz ciepłych lub zimnych napojów. Do salonów Executive wstęp mają pasażerowie klasy Business (mają to w cenie biletu), a także wszyscy ci, którzy uiszczą jednorazową opłatę (80 zł plus VAT).

Szerszą ofertę ma dla pasażerów salon VIP. Indywidualna, szybka kontrola przed odlotem, poczęstunek, dostęp do bezprzewodowego Internetu, możliwość skorzystania z osobnego pokoju do prowadzenia rozmów telefonicznych, a ponadto wsparcie obsługi we wszelkiego rodzaju sprawach (typu rezerwacja hotelu) – wszystko to w komfortowych pomieszczeniach, znajdujących się w strefie przylotów Terminalu 2. Gość może zostać przewieziony autem z salonu na płytę lotniska, pod sam samolot. Opłata za korzystanie z salonu VIP wynosi 780 zł (w promocji – zniżki dla grup).

Pasażerowie, korzystający z jednostek prywatnych oraz korporacyjnych, mają do dyspozycji Terminal VIP Aviation. Obsługa zapewni szybkie i sprawne załatwienie formalności, a także zaopatrzenie pokładowe (catering), prasę, kwiaty, transport osób i bagażu poza terenem portu lotniczego oraz rezerwację hoteli.



INFORMATOR

Informacja lotniskowa

+48 22 650 4220

Policja (posterunek obok parkingu terenowego)

+48 22 650 2277

Ambulatorium

+48 22 650 2444

Lotniskowa Straż Pożarna

+48 22 650 1888

DO SPANIA

Jeżeli ktoś chce zatrzymać się w okolicach lotniska, to naturalnym wyborem będzie dla niego hotel Courtyard By Marriott, który znajduje się w obrębie Portu Lotniczego, tuż za parkingami wielopoziomowymi. W sześciopiętrowym budynku czekają na gości 234 pokoje. Cena za pokój w środku tygodnia wynosi równowartość 127 euro (około 540 zł).

Niecały kilometr od lotniska znajduje się Hotel Airport Okęcie. Urządzony w stylu lat 30-tych, o wystroju związanym z lotnictwem, oddaje do dyspozycji gości 170 pokoi. Koszt wynajęcia pokoju jednoosobowego w środku tygodnia to 380 zł.

Jesienią 2010 roku rozpocznie się budowa nowego, pięciogwiazdkowego hotelu – firma Porty Lotnicze zainwestuje w niego 120 milionów złotych. Ma on być prowadzony przez sieć Marriott. Będzie miał 220 pokoi, a do użytku zostanie oddany jeszcze przed Mistrzostwami Euro 2012.



NOWE W STARYM

Lotnisko Chopina nie przybrało jeszcze ostatecznego kształtu. Niedawno został ogłoszony przetarg na dalszą rozbudowę terminalu. Dzięki temu pasażerowie będą mieli do dyspozycji jednolitą, przestronną halę. Pojawi się 11 nowych rękawów do samolotów. Zakończenie prac zostało przewidziane na koniec 2010 roku.

Od dłuższego czasu słyszymy o budowie lotniska w Modlinie, około 40 km na północ od centrum Warszawy. Ma ono odciążyć warszawski Port Lotniczy, głównie dzięki przeniesieniu do niego obsługi tanich linii lotniczych (tzw. low-costów), części lotów towarowych, a także czarterów. Mają się tam znaleźć dwa terminale pasażerskie.



75 LAT LOTÓW

W tym roku mija 75 lat od utworzenia lotniska na warszawskim Okęciu. Budowę zainicjowało wojsko, które wykupiło 456 ha terenu od rodziny Bagniewskich. Pole wzlotów miało wymiary 1270 m na 1470 m. Nie było na nim betonowych pasów startowych ani dróg kołowania – pojawiły się one później.

W 1934 roku został otwarty budynek portu pasażerskiego. W czasie II wojny światowej opuszczający lotnisko Niemcy wysadzili hangary i budynki, zniszczyli też pasy.

Przez prawie 25 lat po wojnie pasażerowie byli odprawiani w tymczasowym budynku. Dopiero w 1969 roku został oddany do użytku Międzynarodowy Dworzec Lotniczy, o bardzo oryginalnej architekturze – najbardziej charakterystycznym elementem budynku był sufit o strukturze, przypominającej kryształ.

W 1992 roku został uruchomiony nowy Terminal 1. Potem zbudowano Terminal 2, który działa od 2008 roku.

ARCHIWUM LOT

Straż Ochrony Lotniska

+48 22 650 1600

Parkingi

+48 22 650 2060

Przechowalnia bagażu

+48 22 650 2006

Straż Graniczna

+48 22 650 2244

Urząd Celny

+48 22 650 2873

Biura Zagubionego Bagażu

+48 22 650 43 85

+48 22 650 41 22

Informacje na temat warszawskiego Portu Lotniczego znajdziesz na lotnisko-chopina.pl

LINIOWIEC MARZEŃ

O Dreamlinerze głośno jest już od dawna. Ten nowy samolot Boeinga, oznaczony jako B787, ma przekonać pasażerów, że „latanie to niezwykła przygoda”. Czy to się uda? **Tom Otley** opisuje swoje wrażenia z wizyty w siedzibie Boeinga w Seattle.



Boeing 787, zwany „liniowcem marzeń”, to niewątpliwie najbardziej oczekiwany model samolotu na świecie. A przy okazji mocno kontrowersyjny – spory wokół tego projektu obrosł już legendą. Słyszeliśmy, że jest niebezpieczny i że nie powinien latać. Słyszeliśmy, że jest za drogi i zbyt wymyślny. Słyszeliśmy już wszystko. Ale pewne jest to, że Dreamliner ma szansę zrewolucjonizować przeloty pasażerskie. Również biznesowe.

Podobnie jak w przypadku Airbusa A380, produkcja B787 była kilkakrotnie opóźniana, choćby z powodu strajku pracowników Boeinga w Seattle, który wybuchł pod koniec zeszłego roku. Jest prawdopodobne, że samolot zostanie zakupiony i przekazany japońskim liniom lotniczym ANA w pierwszej połowie przyszłego roku. Ostatnio Boeing wyjawiał pełny koncept, kryjący się za projektem 787 i korzyści, które samolot ma przynieść biznesowym pasażerom.

STRACH PRZED LATANIEM

Pomysł na Dreamlinera zrodził się w 2000 roku, kiedy Boeing zaczynał pracę nad samolotem Sonic Cruiser. Miała to być nowa, superszybka maszyna, osiągająca niemal prędkość światła (ponad 1200 km/h, samolot rejsowy leci zwykle z prędkością około 966 km/h). Przy takich osiągnięciach udałooby się znacząco skrócić czas podróży. Okazało się jednak, że po atakach z 11 września, a także w obliczu rosnących kosztów paliwa, linie lotnicze były bardziej zainteresowane wydajnością nowych samolotów, aniżeli biciem rekordów prędkości.

Boeing wiedział, że stali pasażerowie samolotów, innymi słowy – pasażerowie biznesowi – wolą pewne modele samolotów od innych. Dlaczego? Z powodu odczuć co do komfortu podróżowania, zaawansowania technologicznego czy też kwestii bezpieczeństwa. Cała sztuka polegała na tym, by przeanalizować dokładnie te preferencje i zaprojektować taki samolot, który potrafiłby je zaspokoić. W ten sposób pasażerowie biznesowi wybraliby te linie lotnicze, które obsługiwałyby dany



Boeing ma nadzieję, że latanie stanie się dla nas przyjemnym doznaniem

model samolotu na wybranej trasie, na czym skorzystałyby też linie lotnicze. „Ku naszemu zaskoczeniu okazało się, że dla większości pasażerów latanie nie jest przyjemnym doświadczeniem” – mówi Kent Craver, Dyrektor ds. Marketingu i Badania Satysfakcji Pasażerów.

PRZECIW NUDZIE

Dzięki badaniom oraz informacjom, zebranym przez psychologów i antropologów kultury takich jak Blake Emery czy Clotaire Rapaille, Boeing dowiedział się kilku interesujących rzeczy. Wiadomo przecież, że pasażerowie nudzą się w czasie lotu. Często podróżują nie dlatego, że chcą, ale dlatego, że muszą.

Badacze porównali lot samolotem z uczestnictwem w sportowej ▶



imprezie – i dostrzegli kilka istotnych rzeczy. Kiedy kibice oglądają mecz, siedzą na wąskich i twardych krzesłkach, ustawionych tak blisko siebie, że kiedy chcą wstać i przejść między rzędami, muszą przeszkodzić innym kibicom. A jednak wszyscy na trybunach to tolerują, bo zależy im, by uczestniczyć w czymś, co naprawdę lubią. Podobnie powinno być w czasie lotu.

Ale nie jest. Badania Boeinga dowiodły, że bez względu na kulturowe pochodzenie, każdy przejawia wrodzone zamiłowanie do latania. No bo kto z nas nie marzy czasem o tym, by wznieść się jak ptak w powietrze? Ale zamiłowanie do latania ma coraz mniej wspólnego z samolotami. Bo podróż samolotem coraz mniej kojarzy się ludziom z lataniem jako takim. Postrzegają ją raczej jako proces, na który składa się: dojazd do lotniska, odprawa, przejście przez bramkę, znalezienie odpowiedniego wyjścia, itd. Żadna z tych czynności nie jest przyjemna.

SAMOLOT WITA WAS

„Zanim ludzie wejdą na pokład, przygotowania do lotu zdążą im popsuć humor na dobre” – podkreśla Kent Craver. Stanowi to problem zarówno dla producentów samolotów, jak i dla linii lotniczych, gdyż większość frustrujących dla pasażerów wydarzeń ma miejsce jeszcze na ziemi.

Szef marketingu Boeinga dodaje: „Nasi psychologowie doradzili nam, że powinniśmy wyraźnie oddzielić to, co dzieje się w powietrzu od tego, co ma miejsce na ziemi. Jednym ze sposobów osiągnięcia tego celu jest powitanie. Tworzy to swego rodzaju psychologiczne rozgraniczenie między dwoma światami i sprawia, że pasażerowie cieszą się na myśl o podróży samolotem”.

Brzmi nieźle, ale ponieważ liczbowy stosunek załogi samolotu do ilości pasażerów wynosi 1:50, powitanie każdego z nich osobiście mogłoby być nieco czasochłonne. Biorąc to pod uwagę, Boeing wpadł na pomysł, by konstrukcja samolotu zrobiła to sama. „Celem było skonstruowanie samolotu w taki sposób, by przekonać pasażerów do przygody, jaką jest latanie” – wyjaśnia Kent Craver.



Jak więc stworzyć takie powitanie? Najlepiej sprawić, by pasażerowie mieli poczucie przestrzeni i swobody już podczas wsiadania do samolotu, co pokazuje konstrukcja kabiny w nowym B787. Zazwyczaj pasażerowie wsiadają do samolotu przez długi, klaustrofobiczny tunel, potem przeciskają się przez wąskie przejście i siadają na miejscu obok niewielkiego okna. W B787 dodatkową przestrzeń uzyskuje się dzięki specjalnej konstrukcji sufitu, przypominającej kopułę i oświetlenie LED-owe w barwach niebieskiej oraz białej, co ma imitować niebo.

JAK W KATEDRZE

To stwarza znakomitą atmosferę już przy wejściu, a w dodatku kontrastuje z typowym wnętrzem samolotu, do którego przywykli pasażerowie. „To wywołuje podobny efekt, jak średniowieczne katedry. Kiedy ludzie wchodzi do środka, często przechodzą przez niewielki

**Przestrzeń
w B787
zyskano
dzięki
sklepieniu
w kształcie
kopuły
i oświetleniu
w barwach
nieba**

przedsionek, a chwilę potem ich oczom ukazuje się strzeliste wnętrza budowli” – porównuje Kent Craver.

„Linowiec Marzeń” jest skonstruowany w nowoczesny sposób, nie tylko ze względu na użyte materiały. Zbudowany jest z kompozytów (plastiku wzmocnionego włóknami węglowymi), nie z aluminium, przez co jest bardziej wytrzymały, lżejszy i (teoretycznie) jego budowa trwa krócej. Oprócz udoskonalenia kadłuba od zewnątrz, w nowym B787 zmodyfikowano też wnętrze, dzięki czemu jego konstrukcja jest mocniejsza.

Pierwszą zmianą, jakiej dokonali projektanci, było powiększenie okien w samolocie o 65% w stosunku do tych w B777, które dotychczas były największymi oknami samolotowymi. To pozwala widzieć więcej, wzmacnia wrażenie rzeczywistego lotu, a także pozwala pasażerom zajmującym środkowe siedzenia. Nowe okna pozwalają też na bardziej intuicyjną





kontrolę natężenia światła. Zamiast rolet zastosowano elektroniczny ściemniacz. „Okna można przyciemnić, a jednocześnie podziwiać widoki na zewnątrz” – tłumaczy Kent Craver.

WEWNĘTRZNE NIEBO

Wnętrze samolotu utrzymane jest w naturalnej kolorystyce. B787 dysponuje jedenastoma różnymi efektami oświetlenia, które Boeing nazywa „wewnętrznym niebem”, w odróżnieniu od oświetlenia nastrojowego, które sprawia, że kolory są bardziej nasycone.

Kolejną innowacją, która spodoba się stałym pasażerom, jest zmiana ciśnienia w kabinie. Zwykle w samolocie panuje ciśnienie takie, jak na wysokości 2438 metrów, ale dzięki badaniom przeprowadzonym w University of Oklahoma, Boeing dowiedział się, że większość objawów chorobowych, takich jak bóle głowy, nudności czy zmęczenie zanika, jeśli zmieni się ciśnienie

na wyższe – takie, jakie panuje na wysokości 1838 metrów. Ponieważ łączy się to z nieco wyższym poziomem wilgotności powietrza, pasażerowie powinni na tym skorzystać.

Dodatkowo wprowadzonych zostało wiele innych udoskonaleń, jak choćby znajdujące się nad siedzeniami schowki bagażowe, które zostały wyposażone w łatwe w użyciu zatrzaski, które otwierają się po pociągnięciu lub naciśnięciu guzika. W klasie biznesowej usunięto je z centralnej części samolotu, aby stworzyć więcej przestrzeni.

„Liniowiec Marzeń” zużywa o 15-20% mniej paliwa niż B767, co przynosi korzyść środowisku i na pewno spodobało się liniom lotniczym. Boeing otrzymał zamówienia na 879 maszyn tego typu od 55 klientów z całego świata (w tym 8 maszyn ma trafić do LOT-u). To imponujące osiągnięcie, jeżeli weźmiemy pod uwagę cenę katalogową. Kwota zakupu samolotu wynosi od 161 do 171,5 mln dolarów. ■



CZEKAJĄC NA DREAMLINERA

Pasażerowie będą na „Liniowiec Marzeń” musieli poczekać jeszcze jakiś, bliżej nieokreślony, czas. Na razie muszą latać albo pasażerskim B747, albo którymś z modeli B777. Obecnie trwają prace nad powiększeniem B747 – tak, aby zmieściło się w nim jeszcze 45 miejsc w trzech klasach pasażerskich. B747-800 ma się pojawić w 2011 roku (Lufthansa złożyła zamówienie na 20 wersji pasażerskich).

Rodzina samolotów Boeing 777 cieszy się, jak dotąd, nieustannym powodzeniem i składa się obecnie z sześciu różnych modeli, z czego pięć to samoloty pasażerskie. Popularność samolotu widać na przykładzie linii Air France, która ma ponad 50 samolotów B777 i British Airways



(43 samoloty tego typu, a kolejne zostały już zamówione). B777 może pomieścić od 301 do 368 pasażerów w trzech klasach i może pokonać ponad 9000 mil morskich, co wystarcza na lot z Ad-Dauha do Houston bez międzylądowania (nawigacyjna mila morska to 1853 m).

Do najbardziej popularnych należą B777-300, wersja ER (extender range) i B777-200 LR (longer range). Wersja ER ma zasięg 7930 mil morskich i może zabrać na pokład 365 pasażerów. Została wprowadzona w kwietniu 2004 roku i bardzo szybko zdobyła sobie popularność wśród linii lotniczych. Wersja LR, która weszła na rynek w lutym 2006 roku, może pomieścić 301 pasażerów, a jej zasięg to 9420 mil morskich. Obecnie jest to samolot rejsowy o najdłuższym zasięgu. Mówi się, że B777-200 LR jest w stanie zrealizować połączenie między każdymi dwoma miastami na świecie bez międzylądowania.

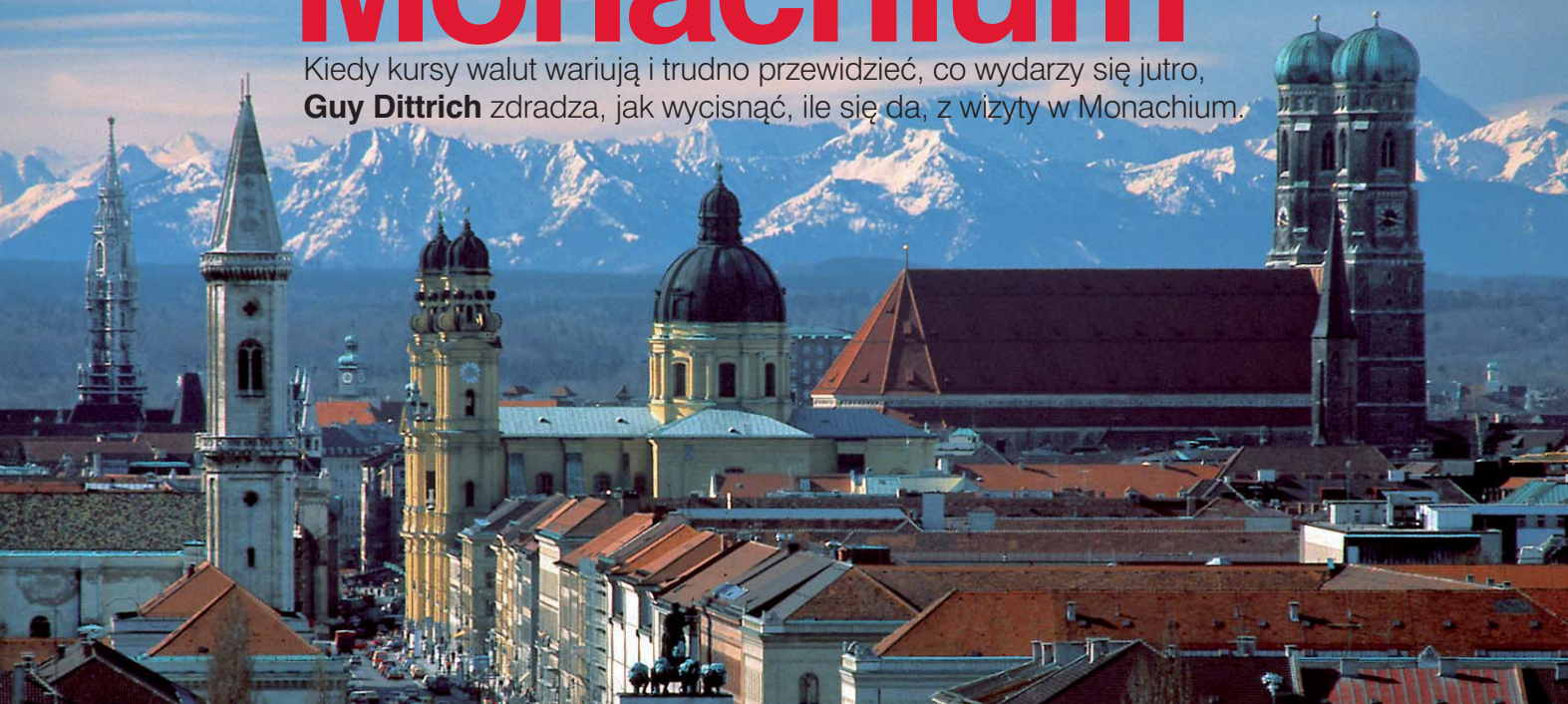
Około 35% modeli B777-300ER i B777-200LR zostało unowocześnionych w stosunku do wcześniejszej wersji B777. W nowszych wersjach skrzydła zostały wydłużone o 2 metry, poprzez dodanie wingletów (ukośnych skrzydełek aerodynamicznych na końcach skrzydeł), co poprawia aerodynamikę i wpływa na efektywniejsze zużycie paliwa. Winglety pomagają także skrócić długość startu zwiększając szybkość z jaką samolot wzbija się w powietrze.

W obu modelach tzw. współczynnik RPK (ilość oferowanych miejsc na kilometr) jest o 20% niższy niż w modelach A340-500 i A340-600. Dla przewoźników takich jak Qatar Airlines, które swój pierwszy model B777-200LR otrzymały w lutym, to ważny aspekt, gdyż niedawny strajk w fabryce Boeinga opóźnił zarówno przekazanie Dreamlinera, jak i wprowadzenie nowego połączenia między Ad-Dauha a Houston.

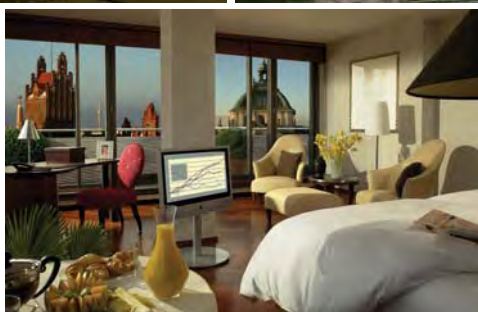
Jak przetrwać w...

Monachium

Kiedy kursy walut wariują i trudno przewidzieć, co wydarzy się jutro, **Guy Dittrich** zdradza, jak wycisnąć, ile się da, z wizyty w Monachium.



Z lewej: Neues Rathaus
Poniżej: ogrody Englischer
Garten, pokój w Anna Hotel



HOTELE

ANNA HOTEL

Hotel spełni oczekiwania wszystkich gości. Wielbicieli dobrego stylu urzeknie bardzo nowoczesne wnętrze (to jeden z czterech hoteli należących do grupy Geisel Privatehotels). Pragmatyków natomiast przekona niezwykle dogodnie położenie, pomiędzy główną stacją kolejową, do której kursują lotniskowe autobusy, a liniami U-Bahn i trasami tramwajowymi Stachus. Znajdująca się na parterze, jedna z najlepszych restauracji sushi w mieście, idealnie nadaje się na kameralny oraz niedrogi obiad biznesowy. Spośród wszystkich 73 sypialni najlepiej prosić o jeden z pokoi, których okna wychodzą na wyłączoną z ruchu kołowego ulicę. To zapewnia niezbędny w wielu sytuacjach spokój. Cena obejmuje śniadanie, dostęp do bezprzewodowego Internetu, a także do minibaru. Bezpłatnie można również korzystać ze sprzętu fitness, znajdującego się w sąsiednim hotelu Konigshof.

- Schutzenstrasse 1;
tel. +49 89 59 99 40;
annahotel.de
- Ceny pokoi od €130

INSIDE PREMIUM HOTELS PARKSTADT SCHWABING

Zbudowany niemal z samego szkła i położony tuż obok Highlight Towers, hotel Munchen Parkstadt Schwabing, jest dominującym budynkiem w północnej, biznesowej części miasta. Znajduje się w niewielkiej odległości od przystanku autobusów lotniskowych i graniczy z zielonymi płucami miasta, czyli parkiem Englischer Garten. Dzięki szklanemu wystrojowi, 160 pokoi jest skąpanych w słońcu. Goście mają do dyspozycji bar, restaurację i trzy sale konferencyjne. W cenę pokoju wliczone jest śniadanie, napoje z minibaru, oglądanie filmów, dostęp do Internetu kablowego a także korzystanie z gabinetu odnowy. Za rezerwację na okres dłuższy niż 28 dni goście otrzymują €10 zniżki.

- Mies-van-der-Rohe-Strasse 10;
tel. +49 89 35 40 80; inside.de
- Ceny pokoi od €99

SHERATON MUNICH WESTPARK HOTEL

W hotelu wkrótce zakończy się generalny remont. Już teraz wszystkie 256 pokoi wyposażonych jest w słynne łóżka Sheraton Sweet Sleeper, więc możesz być pewien, że



Cosmopolitan Hotel

dobrze się wypiszą. Zaletą hotelu jest też atrakcyjne położenie, niedaleko Theresienwiese, gdzie odbywa się Oktoberfest. Blisko jest także do zachodniej dzielnicy biznesowej miasta. Zarezerwuj pokój na dziesięć dni, klubowym piętrze. Dzięki temu otrzymasz możliwość zjedzenia śniadania w sali, z której rozciąga się panoramiczny widok na Monachium. Klubowicze mogą również przez cały dzień zamawiać bezpłatne napoje i przekąski. Wszyscy goście mogą korzystać z usługi Link@Sheraton w holu. W specjalnie zaprojektowanej strefie, goście mają też dostęp do kilku komputerów z darmowym Internetem. Koszt przewodowego/bezprzewodowego Internetu w pokoju wynosi €17 za dobę. W pokojach Executive goście mogą korzystać z Internetu za darmo przez 12 godzin.

■ Garmischerstrasse 2;
tel. +49 89 19 60;
sheraton.com/westpark

■ Ceny pokoi od €79

COSMOPOLITAN HOTEL

Kolejnym hotelem należącym do grupy Geisel Privathotels jest, niedawno wyremontowany, Cosmopolitan Hotel. W niewielkiej odległości od niego znajduje się stacja U-Bahn, z której można dostać się na lotnisko (45 minut), oraz na Neue Messe München (30 minut). Zaplecze biznesowe jest ograniczone, ale 71 pokoi jest dobrze wyposażonych w duże biurka oraz meble od Ligne Roset. Dostęp do bezprzewodowego Internetu jest bezpłatny. Większość pokoi ma łazienkę z wanną. W apartamentach typu Junior Suite są balkony, które wychodzą



Sheraton Munich Westpark Hotel



Inside Premium Hotels Munchen Parkstadt Schwabing

na podwórze. W cenie jest śniadanie w formie bufetu, szczególnie godne polecenia ze względu na duży wybór świeżych owoców.

■ Hohenzollernstrasse 5;
tel. +49 89 38 38 10;
cosmopolitanhotel.de

■ Ceny pokoi od €90

HOTEL LA MAISON

Hotel powstał, by podnieść status dzielnicy Wedekindplatz – jest idealnym miejscem dla wielbicieli tutejszego „kreatywnego biznesu”. Wystrój hotelu, jego charakterystyczne gzymsy i ciekawa tapeta – utrzymane są w eklektycznym stylu. Całości dopełniają zadaszone straganiki w niewielkiej restauracji obok sali barowej. Zaplecze biznesowe jest ograniczone, ale goście mają bezpłatny dostęp do bezprzewodowego Internetu, a w holu są specjalnie wydzielone miejsca, nadające się do spotkań biznesowych. Stali goście mogą skorzystać z usługi zwanej „leave and go”, pozwalającej na depozytowanie ubrań i osobistych przedmiotów, dzięki czemu nie trzeba ich przywozić podczas kolejnych wizyt.

■ Occamstrasse 24;
tel. +49 89 33 03 55 50;
hotel-la-maison.de

■ Ceny pokoi od €145

RESTAURACJE

BRENNER GRILL PASTA BAR

Urok baru Brenner Grill polega nie tylko na oryginalnych wnętrzach i doskonałym położeniu, niedaleko głównej ulicy handlowej Monachium, Maximilianstrasse. Wrażenie robi przede wszystkim elastyczne menu. Goście mogą wybrać kawę

NAJNIŻSZYM KOSZTEM

■ Transport publiczny w Monachium nie ma sobie równych. Zarówno rozbudowane metro jak i sieć tramwajów są bezpieczne, czyste i tanie. Bilet Streifenkarte pozwala na dziesięć przejazdów i kosztuje 11 euro. Cena dziennego biletu ważnego w obrębie centrum to koszt 5 euro. Dostępne są także specjalne karty turysty, które uprawniają do zniżek w wielu muzeach w Monachium. mvv-muenchen.de

■ Rowerzyści nie poczuć się zawiedzeni – miasto dysponuje rozbudowaną siecią ścieżek rowerowych. Miłośnicy dwóch kółek mogą liczyć również na respekt ze strony innych użytkowników dróg. Deutsche Bahn oferuje usługę „call a bike”, która pozwala wypożyczyć rowery i zwracać je w oznaczonych punktach miasta. Maksymalna opłata to 9 euro za dobę. callabike-interaktiv.de

■ Najtańsza trasa prowadząca z lotniska obsługiwana jest przez lotniskowe autobusy Lufthansa, z których mogą skorzystać klienci wszystkich linii lotniczych. Autobus odjeżdża z lotniska co 20 minut między 06:20, a 21:40. Autobusy zatrzymują się na stacji położonej od północnej strony centrum, a także na głównym dworcu kolejowym. Koszt biletu to 17 euro w dwie strony. Koszt przejazdu taksówką to około 50-60 euro w jedną stronę.

airportbus-muenchen.de

i brunch, porcję makaronu lub ofertę mięs i filetów rybnych, smażonych na wolnym ogniu. Grill jest czynny od poniedziałku do piątku od południa do 14:30, a następnie od godziny 17:30 do północy. W weekendy można grillować bez przerwy od południa do północy. Restauracja i bar są otwarte dłużej.

■ Maximilianstrasse 15
(in courtyard);
tel. +49 89 52 28 80;
brennergrill.de

■ Cena dwudaniowego lunchu wynosi €10.50. Przystawki od €5.50, dania główne od €8.50.

IL MULINO

Restauracja Il Mulino jest labiryntem pomieszczeń znajdujących się na kilku piętrach. To ulubione miejsce spotkań mieszkańców dzielnicy Schwabing. Została niedawno odnowiona. Dania w menu są godne polecenia, a obsługa



Brenner Grill Pasta Bar



DZIESIĘĆ RZECZY, KTÓRE NIC NIE KOSZTUJĄ

■ Jogging lub spacer po Englischer Garten (Angielskim Ogrodzie), wzdłuż brzegu rzeki Izary, gdzie niezobowiązujący flirt wisi w powietrzu.

■ Oglądanie windsurferów surfujących po wartkim nurcie Izary, obok Haus der Kunst na alei Prinzregentenstrasse. W nocy można podziwiać ich wyczyny dzięki sztucznej oświetleniu.

■ Kiedy o 11:00 lub w południe rozlegnie się dźwięk dzwonek w Neues Rathaus przy Marienplatz, można obejrzeć spektakl teatru lalek (latem również o 17:00). Nie przegapcie koguta na końcu przedstawienia.

■ W kościołach, takich jak słynąca ze swoich bliźniaczych wież Frauenkirche, (Frauenplatz 12), czy w rokokowym Asamkirche (Sendlingerstrasse 62), nie pobiera się opłaty za wejście, chociaż wolne datki są mile widziane.

■ Spacer pod szklanym sufitem kompleksu olimpijskiego Behnisch and Otto w kierunku



północnej części miasta. Znajduje się tam the Munich Olympic Walk of Stars (olimpijska aleja gwiazd), gdzie można znaleźć odciski dłoni ponad 70 znanych osób, jak choćby Liza Minelli, Dalai Lama czy Tom Jones.

■ Dominujące nad Olympiapark wzgórze Olympiaberg, stanowi doskonały punkt widokowy na Stadion Olimpijski, gdzie przez cały rok odbywają się liczne koncerty. Rozłóż się wygodnie na jego trawiastym zboczu i rozkoszuj się dźwiękami. Z tego samego miejsca możesz podziwiać blask stadionu piłkarskiego znajdującego się w północnej części Monachium – słynnego Allianz Arena.

■ W znajdującym się na prawym brzegu Izary centrum kulturalnym Gasteig, w Kleiner Konzertsaal, codziennie o 13:15 odbywają się darmowe koncerty muzyki kla-

sycznej. Często organizowane są tam małe wystawy, które również można zwiedzać za darmo.

■ Miejskie muzeum (Stadt Museum, stadtmuseum-online.de) można za darmo zwiedzać w niedziele, a wiele innych kulturalnych atrakcji, takich jak muzeum Pinakothek der Moderne czy galerię Neue Pinakothek (pinakothek.de) za symboliczną opłatą 1 euro.

■ W Monachium istnieje długa tradycja ulicznych targów, kiermaszy i organizowanego przy tej okazji wesołego miasteczka na rynku wokół kościoła Mariahilf. Atrakcje te również są darmowe. Najbliższa impreza to Kirchweihdult od 17 do 25 października.

■ W zimie można udać się na łyżwy na zamrożone jezioro w Englischer Garten lub na Nymphenburger Canal przy placu Schloss Nymphenburg, które o tej porze roku wyglądają bajecznie.



a z sufitu zwisają stylowe żarówki. W lecie klienci okupują ogródki ustawione przed restauracją. Menu zmienia się codziennie – wszystkie składniki pochodzą z ekologicznych upraw i hodowli. Jadłospis oferuje szczególnie duży wybór dań mięsnych i rybnych, ożywionych kolendrą, miętowym jogurtem, trawą cytrynową i imbirem albo koperkiem i orzeszkami pini. Możesz spodziewać się również sporej porcji świeżych warzyw i mnóstwa sałatek. Kranz jest otwarta od poniedziałku do piątku od 11:00 do 1:00, a w weekendy od 10:00 do 1:00.

■ Hans-Sachs-Strasse 12; tel. +49 89 21 66 82 50; askranz.de

■ Lunch: makaronowe danie dnia z sałatką, lub zupa i owocowy spritzer w cenie €10. Obiad: startery od €7, dania główne od €11.

PASSAPAROLA

Mieszcząca się na cichej ulicy, na północ od dzielnicy uniwersyteckiej, restauracja Passaparola serwuje głównie pizzę i makarony. Proste, przejrzyste wnętrze, ozdobione lampami projektu niemieckiego projektanta Ingo Maurera, stanowi doskonałe uzupełnienie serwowanych tutaj, zawsze świeżych posiłków. Nad piecem czuwa sycylijski pizzaioło, liczba stolików jest ograniczona do zaledwie sześciu, czyli niezbędne są rezerwacje. Czynne od poniedziałku do piątku, od 12:00 do 15:30, a następnie od 18:00 do 22:00. W soboty czynne od 18:00 do 22:00. W niedziele restauracja jest zamknięta.

■ Kaiserstrasse 47; tel. +49 89 38 88 95 90; passaparola-muenchen.de

■ Ceny starterów od €3.80, dania główne od €6.

bardzo miła, co w Niemczech jest stosunkowo rzadkie. Klienci mogą wybierać spośród wielu włoskich specjałów, takich jak przepyszne antipasti – smażone warzywa, pomidory z mozzarellą czy wołowe carpaccio i salami, lub domowe ravioli z masłem szałwiowym. Ogródki są oblegane, warto wcześniej zrobić rezerwację. Restauracja jest czynna codziennie od 11:30 do północy.

■ Gorresstrasse 1; tel. +49 89 23 33 35; ristorante-ilmulino.de

■ Cena czterodaniowego zestawu wynosi €29.50.

WIRTHSHAUS IN DER AU

To połączenie nowoczesności z tradycyjnymi bierkeller. Młodzi, pełni energii kelnerzy wydają się dumni z noszonych przez siebie tradycyjnych strojów, takich jak lederhosen czy dirndl. Podaje się tu wszystko, co najlepsze w bawarskiej kuchni, również wielkie kufle pełne jasnego piwa, z którego słynie miasto. Niech nikogo nie zmylą niskie ceny – tra-

dycyjne wiejskie jedzenie serwowane jest w olbrzymich porcjach. Na początek warto spróbować lokalnych specjałów, chociażby obatzda – czyli kremowego sera z papryką, z dodatkiem rzodkiewek i pieści. Godna polecenia jest pieczona wieprzowina lub kaczka z kluseczkami, jabłkiem i czerwoną kapustą. Czynne od poniedziałku do piątku, od godziny 17:00 do 1:00, w weekendy od 10:00 do 1:00.

■ Lilienstrasse 51; tel. +49 89 48 14 00; wirthshausinderau.de

■ Obiady: cena przystawki od €4; główne dania od €9.50.

KRANZ

Łatwo przegapić wejście do tej malutkiej restauracji, zwłaszcza że jej podwójne drzwi przypominają bardziej teatralną kasę biletową. By ożywić wnętrze, lada baru została pokryta warstwą miedzi



Business Traveller Poland

W PRENUMERACIE
NAJPROŚCIEJ
I NAJSZYBCIEJ
W TWOIM
DOMU



Bruksela • Amsterdam • Laponia • Monako • Las Vegas • Capetown

Prenumerata

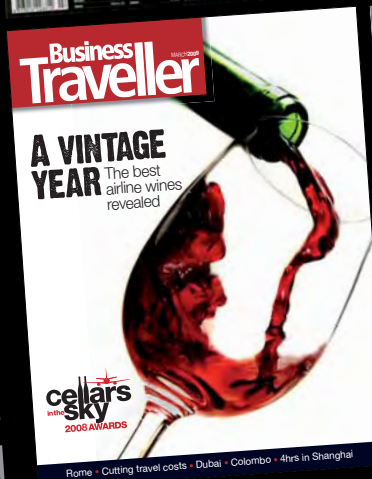
półroczna (5 wydań) – 46 zł
roczna (10 wydań) – 90 zł
dwuletnia (20 wydań) – 175 zł

Zamów przez Internet

www.businesstraveller.pl

Zamów mailem

redakcja@businesstraveller.pl



Magia Laponii

Skutery śnieżne, psie zaprzęgi, tradycyjna sauna dymna, znakomita kuchnia, a do tego zorza polarna i wizyta w posiadłości świętego Mikołaja.

Andrzej Czuba uważa, że fińska Laponia to doskonałe miejsce na zimowy wyjazd firmowy.

Firma, która zimą chce zorganizować zagraniczny wyjazd motywacyjny, wybór ma raczej niewielki. Duże miasta europejskie odpadają – bo co to za przyjemność spacerować po zaśnieżonych ulicach? Do Egiptu na kilka dni raczej się nie jeździ. Zostają Alpy. Ale wyjazd w te piękne i malownicze góry będzie atrakcyjny przede wszystkim dla tych osób, które pasjonują się jazdą na nartach – a z reguły jest to wśród pracowników mniejszość. Jest natomiast w Europie miejsce, które zapewnia ogrom doskonale zorganizowanych atrakcji. Mówimy o Laponii, a ściślej tej jej części, która znajduje się w Finlandii. Pobyt na kole

podbiegunowym z pewnością przypadnie do gustu każdemu, kto się tam wybierze.

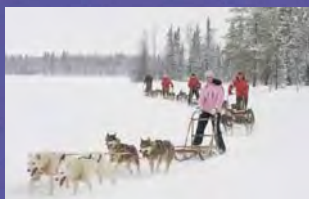
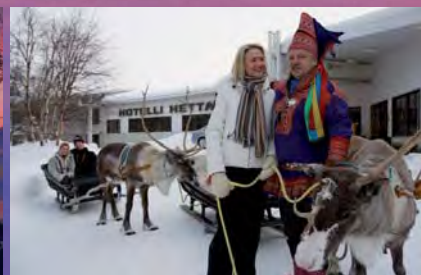
BLISKO, CORAZ BLIŻEJ

Kiedy myślimy o Laponii to wydaje nam się, że mamy do czynienia z niezwykle odległą krainą, do której trzeba podróżować bardzo długo. Tymczasem Laponia jest od Polski dość blisko. Samolotem czarterowym leci się tam 2 godziny i 45 minut (a np. do Paryża dwie i pół godziny) – podróż „rejsówką” wymaga przesiadki w Helsinkach, ale sam lot trwa niewiele dłużej, bo w sumie trzy godziny. Tyle tylko czasu trzeba, by znaleźć się na kole polarnym, na północnej szerokości geograficz-

nej 66°33'39” – w miejscu, do którego scharakteryzowania nadaje się tylko jedno słowo: „magia”.

Najlepszy czas na wyjazd do Laponii to okres między grudniem a początkiem kwietnia. Wcześniej oraz później jest za ciepło i może nie być śniegu. Panująca tam pogoda raczej nie przystaje do naszych wyobrażeń o kole polarnym. Owszem, jest zimno, ale bardzo sucho – dzięki czemu nawet niskie temperatury, rzędu minus 20, nie są uciążliwe. Przeciwnie, człowiek czuje się w takim klimacie naprawdę znakomicie, jest wypoczęty i pełen energii.

Nasłonecznienie zależy od miesiąca. Na przełomie grudnia i stycznia słońce wschodzi o godzinie dziesiątej i świeci do godziny 15. Przed wschodem i po zachodzie słońca mamy tzw. twilight – słońce nie świeci, ale nie jest też całkiem ciemno. Ze względu na kąt padania promieni słonecznych dnia ubywa bardzo szybko i równie szybko go przybywa. W marcu dzień wydłuża się każdej



doby o dwadzieścia minut. W naszej części Europy nie doświadczymy podobnego zjawiska.

SZTUKA ORGANIZACJI

Laponia nie jest krajem, ale krainą, w dodatku podzieloną przez granice – rozciąga się na obszarze Norwegii, Szwecji, Finlandii i Rosji. Z tych czterech to niewątpliwie fińska Laponia jest najlepiej przygotowana do obsługi gości. I znakomicie przy tym zorganizowana, poczynając od Rovaniemi, uniwersyteckiej stolicy regionu, na najmniejszych miejscowościach kończąc.

Zaczniemy od tego, że nie ma tu najmniejszych problemów komunikacyjnych. Wszyscy mówią po angielsku. Telefony komórkowe działają nawet w najgłębszych lasach. Internet jest wszechobecny. Drogi są świetnie utrzymane, jeździ się bezpiecznie, bo wszyscy zakładają opony z kołcami. Każde z pięciu lotnisk ma połączenie z Helsinkami.

Hotele w Laponii mogą pochwalić się czymś, co można nazwać kalwinistyczną, skandynawską prostotą. Ale ta prostota jest niezmiernie funkcjonalna, a przy tym wygodna – hotele oferują gościom wszystko, co niezbędne. Np. w Rovaniemi trzy posiadają cztery gwiazdki, a jeden ma pięć gwiazdek. Specjalną atrak-

cją jest znajdujący się w miejscowości Ylläsjärvi hotel lodowy o nazwie Snow Village, w którym może mieszkać 70 osób.

Pobyty w Laponii nie wymaga zabierania ze sobą żadnego specjalnego wyposażenia. Przy okazji wyjazdu w Alpy obławujemy się nartami, kombinezonami, rękawicami, szalami, czapkami, kominiarkami, kaskami. Wszystko to Lapończycy zapewniają nam na miejscu. We wszystkich rozmiarach i wszelkich możliwych konfiguracjach.

ZBUDUJ ZESPÓŁ NA ŚNIEGU

Lapończycy są znakomicie przygotowani do obsługi grup – mają całą masę pomysłów na zabawy „team buildingowe” na śniegu (wraz z odpowiednio przygotowanymi miejscami, systemami zliczania punktów, itd.). Wśród zajęć o charakterze sportowym poczesne miejsce zajmuje jazda na skuterze śnieżnym (ciekawostka: skuter ma podgrzewaną rączkę). Ciekawym doświadczeniem jest powożenie zaprzęgiem psów husky oraz reniferów. Trasy narciarskie w Laponii istnieją, jest ich całkiem sporo, ale są krótkie, zatem należy się nastawiać na naukę poruszania się na nartach biegowych czy raketach śnieżnych, a to znakomita zabawa. Bar-

FAKTY

PROWINCJA LAPONIA Jest północną częścią Finlandii. Nosi ona fińską nazwę Lapli.

SAMI W Laponii mieszka około 190 tysięcy osób, z czego 5 procent stanowi lud Sami, rdzenni mieszkańcy regionu od tysięcy lat (najsławniejszą osobą pochodzącą z ludu Sami, jest aktorka Renee Zellweger). Sami mają swoje zwyczaje oraz język, należący do grupy językowej ugrofińskiej. W Laponii nie mieszkają Eskimosi.

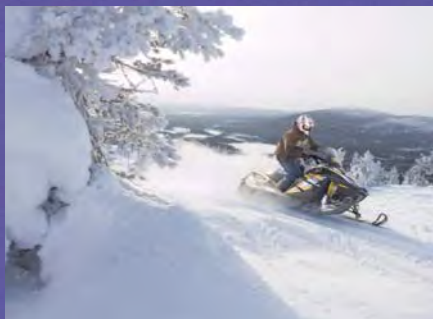
NAJWIĘKSZE MIASTA Stolicą jest Rovaniemi, ważne ośrodki to również Kemi oraz Tornio.

KOŁA POLARNE Istnieją na świecie dwa – Antarktyczne na półkuli południowej oraz Arktyczne na północnej, czyli m.in. w Finlandii. Szerokość geograficzna północna 66°33'39" wyznacza miejsce, od którego istnieją noce i dnie polarne, co oznacza, że przynajmniej raz w ciągu roku słońce świeci przez całą dobę – w praktyce bywa ono widoczne nawet 50 km na południe od koła podbiegunowego.

dzo ciekawym doznaniem jest gra w golfa na śniegu. W Rovaniemi istnieje 9-dołkowe pole golfowe, gra się na nim żółtymi piłeczkami.

Finlandia jest krajem mistrzów rajdowych, zatem nie może zabraknąć podczas wyjazdu motywacyjnego jazdy samochodem po lodzie. Można tu ćwiczyć ślizgi i słalomy, co jest zresztą całkowicie bezpieczne – auta są specjalnie przygotowane do takich wyczynów (radzą sobie nawet bardzo mało doświadczeni kierowcy).

My, w Polsce, nie zdajemy sobie sprawy z tego, że zimą właści-





AURORA BOREALIS

Najsłynniejszym zjawiskiem, związanym z Północą, jest bez wątpienia zorza polarna (po łacinie aurora borealis). Widać ją w postaci wielokolorowych smug na niebie. Zorza powstaje wskutek bombardowania pola magnetycznego Ziemi przez pochodzące ze Słońca elektrony i protony (tzw. wiatr słoneczny), z reguły w wysokich warstwach atmosfery. Każdy, kto miał okazję zobaczyć zorzę, opisuje ją jako zjawiskowo piękne widowisko.

wie cała Zatoka Botnicka jest zamrożona i można przejechać samochodem po lodzie z Finlandii do Szwecji (płaszcz lodowy powiększa się z czasem, lód na Bałtyku najgrubszy jest w kwietniu). Jazda autem lub skuterką po zamrożonym Bałtyku czeka również uczestników wyjazdu motywacyjnego. Finałem takiego przejazdu jest wizyta na najprawdziwszym lodołamaczu – kierowcy są wnoszeni na jego pokład przez specjalny dźwig statkowy o kształcie ogromnej łyżki. Tu zresztą czeka kolejna atrakcja, kąpiel w morzu, w specjalnych wypornościowych kombinezonach.

Niezapomnianymi przeżyciami są również: jazda psim zaprzęgiem oraz powożenie najprawdziwszym w świecie reniferem. Dla cierpliwych – łowienie ryb w przerębli.

RELAKS ZE ŚWIĘTYM

Szaletstwa na śniegu wzmagają apetyt, i to bardzo. Miejscowym specjałem kulinarnym jest doskonałe mięso renifera, podawane pod wszelkimi możliwymi postaciami. Lapończycy przyrządzają także znakomite dania z ryb i dzikiego ptactwa. Powodzeniem cieszą się też leśne owoce, np. dżemy z maliny moroszki (angielska nazwa cloudberry). A jeśli już przy kulinariach jesteśmy – restauracja w Sky Hotel w Rovaniemi jest bardzo wysoko oceniana w słynnym przewodniku Michelin. Ciekawostką jest natomiast restauracja Igloo w Rovaniemi – spożywa się tu posiłki w temperaturze minus pięciu



Śnieg to prawdziwe bogactwo Laponii, daje możliwość wymyślania ogromnej liczby zajęć i zabaw



stopni, siedząc na ławach pokrytych skórą renifera.

W miejscowości Kemi uwagę gości przyciąga Snowland. To zamek lodowy, który wiosną topnieje, a jesienią jest odbudowywany – za każdym razem według innego projektu architektonicznego. To największa budowla lodowa na świecie. W zamku znajduje się restauracja, amfiteatr, a także ekumeniczna kaplica – biorąc w niej śluby ludzie różnych wyznań z całego świata.

Nie można być w Laponii i nie skorzystać z dobrodziejstw sauny dymnej. Nie ma ona nic wspólnego z naszymi nowoczesnymi saunami. Pali się w niej tradycyjnie drewnem, podgrzewając kamienie. Po sesji w saunie obowiązkowe zanurzenie się w przerębli z lodową wodą – to niezapomniane przeżycie dla każdego powinien przeżyć każdy.

No i jest jeszcze w Laponii św. Mikołaj. A ściślej w Rovaniemi, w którym to mieście znajduje się jego wioska. Według legendy, mieszka on właśnie tutaj i stąd wyrusza, by odwiedzać śpiące dzieci na całym świecie. Listy, pisane przez spragnione prezentów maluchy, a zaadresowane oryginalnie „do św. Mikołaja”, bardzo często trafiają do Rovaniemi, pod adres pocztowy FIN-96930.

Ale Mikołaj przyciąga nie tylko dzieci – jego wioskę odwiedzają wszyscy najsłynniejsi aktorzy i najślawniejsi politycy. Zdjęcia z Mikołajem po prostu nie wypadają nie mieć. Magia? Magia! ■



Laponia



Arctic Challenge

**WYJAZDY MOTYWACYJNE
I KONFERENCJE ZA KOŁEM
POLARNYM**

- Najlepsza zimowa destynacja w Europie
- Doskonała infrastruktura i różnorodność atrakcji
- Bliska odległość

BRUKSELA

BEZTAJEMNIC

Zapomnij o wszystkim, co kojarzy ci się z restauracjami w belgijskiej stolicy – tu, na wiele sposobów, przekonasz się, czym jest twórcze gotowanie. **John Brunton** wcina z nieposkromionym apetytem.

Bruksela może nie wydawać się najlepszym celem kulinarnych podróży, ale potrafi pod tym względem zaskoczyć. Czas porzucić stereotypowy wizerunek Belga, wcinającego moules frites – potrawę składającą się z gorących małży i frytek – i popijającego wszystko piwem. Ja w Brukseli odkryłem intrygujące restauracje dla prawdziwych smakoszy. Co więcej, jest tu taniej niż w Paryżu czy Londynie. Oto lista miejsc godnych odwiedzenia.

MIDI STATION

Dla osób podróżujących pociągami Eurostar czy Thalys, wycieczka na stację Gare du Midi była kiedyś niczym pobyt na jałowej ziemi niczyjej. A z pewnością nie nadawało się to miejsce na posiłek przed podróżą. Sytuacja zmieniła się diametralnie, kiedy niedaleko postoju taksówek otwarto wspaniałą, futurystyczną restaurację o nazwie Midi Station.

Ta knajpka, genialny pomysł jednego z najlepszych w Europie projektantów restauracji, jest wyposażona w komfortową salę barową, gdzie klienci mogą pracować bądź odpoczywać, a także w cocktail bar i Cigar Salon. Kuchnia, otwarta od 7:00 do północy, oferuje w menu ponad 80 dań. Do najznakomitszych potraw należą półmisek owoców morza (ostrygi, krewetki, kraby i małże) oraz zwykły stek.

■ Place Victor Horta 26;
tel. +32 25 26 88 00; midistation.eu
■ Cena trzydaniowego obiadu: €20.

VIVA M'BOMA

Z uwagi na nazwę można pomyśleć, że restauracja specjalizuje się w kuchni afrykańskiej. Jednak Viva M'Boma to zwrot, który w tradycyjnym brukselskim dialekcie znaczy: „niech żyje babcia”. To wykwinęta restauracja serwująca tradycyjne belgijskie potrawy. Mieści się w zabytkowym budynku byłej masarni, której ściany zdobią

białe płytki i czarno-białe fotografie. Do dań specjalnych dodawana jest grasica cielęca i jagnięca, nerki gotowane w gęstym, maderskim sosie, a także gulasz wołowy. Pyszne są desery, choćby piernikowe lody speculoos.

■ Rue de Flandre 17;
tel. +32 25 12 15 93
■ Cena trzydaniowego posiłku to €35.

RESTOBIERES

Jak sugeruje nazwa, szef kuchni uroczej knajpki to smakosz piwa. O ile wystrój przywodzi na myśl grotę Alladyna, pełną butelek i szklanic, to sposób przyrządzania potraw pokazuje, z jakim rozmachem maestro potrafi wykorzystywać bogaty wachlarz smaków złocistego trunku. W menu można znaleźć królika zapiekane w wiśniowym piwie, cykorię duszoną w jasnym pszenicznym piwie czy kurczaka zapiekane go z boczniakami i mocnym ciemnym piwem, o adekwatnej nazwie Hercule. Na liście piw znajdują się trunki o stu różnych procesach warzenia.

■ Rue des Renards 32;
tel. +32 25 02 72 51;
restobieres.be
■ Cena trzydaniowej kolacji już od €18.

CAFE DU VAUDEVILLE

Większość turystów kieruje się na zakupy do Galerie de la Reine, przedwojennego pasażu handlowego. W samym jego środku znajduje się, także historyczne, Vaudeville. Jest to w połowie teatr, w połowie pensjonat typu Bed and Breakfast – wspaniała restauracja, w której można skosztować tradycyjnej belgijskiej kuchni. Usiądź przy stoliku na górze, z widokiem na znajdującą się poniżej Galerię, a potem zamów chrupiącego krokiet, nadziewanego krewetkami z Morza Północnego i klopsikami z karmelizowaną cykorią – narodowym warzywem Belgii, nazywanym tutaj chicons. Frytki serwowane w mieście, a gofry, pokryte grubą warstwą bitej śmietany i gorącym czekoladowym sosem, to pokusa, której trudno się oprzeć.

■ Galerie de la Reine 11;
tel. +32 25 11 23 45;
cafeduvaudeville.be
■ Cena trzydaniowego posiłku to €37.

CHEZ OKI

Knajpka położona jest pomiędzy eleganckimi i modnymi salonami wystawowymi na Avenue Louise a tętniącym życiem centrum kulturowym, placem Flagey. Na Rue Lesbroussart mieszczą się dziesiątki restauracji, jednak nic nie może się równać z niezwykle oryginalną sztuką kulinarną szefa kuchni Oki.

Pracując w otwartej kuchni, w otoczeniu gości, ten dynamiczny Japończyk łączy to, co najlepsze w japońskiej kuchni, z wiedzą i doświadczeniem zdobytym podczas pracy we francuskiej restauracji, oznaczonej trzema gwiazdkami



1. Fasada Café du Vaudeville
- 2, 3. Obrazki z kuchni Chez Oki
- 4, 5. Z wizytą w Midi Station
6. Viva M'Boma
7. Piwny raj Restobieres
8. L'Ultime Atome
9. L'Idiot du Village
10. Fin de Siècle





2



3



5



6



8



10

w słynnym czerwonym przewodniku Michelin. Efekt jego twórczej pracy został nazwany „belgijską fuzją”. Biorąc pod uwagę najwyższą jakość składników, ceny są umiarkowane, co daje możliwość skosztowania takich specjałów jak pasztet strasburski z sushi, stek z tuńczyka błękitnopłetwego, podany z serem mozzarella, czy ciasto czekoladowe z dodatkiem zielonej herbaty i lodami imbirowymi.

- Rue Lesbroussart 62;
tel. +32 26 44 45 76; chez-oki.com
- Cena trzydaniowego posiłku to €30.

L'ULTIME ATOME

Dzielnica Saint Boniface znajduje się pomiędzy europejską dzielnicą biznesową na Placu Luksemburskim a historycznym centrum wokół Grand Place. Miejsce to, do niedawna będące dzielnicą mieszkalną, obecnie pełne jest luksusowych butików, modnych barów i restauracji. L'Ultime Atome to tętniąca życiem francuska restauracja, w której budynku niegdyś mieściła się fabryka. Obecnie jest to ulubione miejsce spotkań Belgów.

W menu można znaleźć zarówno lekkie potrawy, jak morlesz ze szparagami i sałatkę z rukoli, ale także coś bardziej syćącego, jak na przykład mammoth jambonneau, czyli goleń wieprzową oblaną pikantnym musztardowym sosem, podawaną z obfitym porcją frytek. Restauracja oferuje też bogaty wybór potraw wegetariańskich. Po kolacji najlepiej udać się do szykownych winiarni nieopodal Le Chatelain lub zawitać do afrykańskiej dzielnicy Matongé, w której aż roi się od barów i klubów rodem z Czarnego Lądu.

- Rue Saint Boniface 14;
tel. +32 25 11 13 67;
ultime-atome.com
- Cena trzydaniowego posiłku to €25.

FIN DE SIECLE

Znajdująca się w samym sercu modnego śródmieścia Sainte Catharine, restauracja Fin de Siècle, daje możliwość przekonania się na własne oczy, jak naprawdę wygląda życie w Brukseli. Nie ma tam ani szyldu (należy wypatrywać nowoczesnej Greenwich Taverny, która znajduje się tuż obok), ani telefonu, nie ma

również możliwości rezerwacji. W środku znajdują się olbrzymie stoły, przy których wspólnie siadają projektanci mody, artyści, studenci czy aktorzy.

Jeśli chodzi o kuchnię – brakuje niespodzianek. Dania są proste i tanie, serwowane w dużych porcjach. Najlepiej wybierać potrawy regionalne, takie jak stoemp (tłuczone ziemniaki z warzywami) w śliwkowym sosie, wołową karbonadę duszoną w piwie, czy ogromny stek z antrykotu z chrupiącymi frytkami. Kuchnia czynna jest do północy czasem trzeba poczekać na stolik. Ogromnym plusem jest niezwykle szybka i miła obsługa.

- Rue des Chartreux 9;
- Cena trzydaniowego posiłku to około €25.

L'IDIOT DU VILLAGE

Będąca jednym z kulinarnych sekretów tego miasta, mała i urocza restauracja, wypełnia się po brzegi niemal co wieczór. Przyjdź tutaj, to jak zostać na obiedzie u najlepszego przyjaciela. Tego niezwykle go klimatu dodają także talerze i sztuce w stylu retro, które kiedyś były własnością babci właściciela, Oliviera Le Bret. Szef kuchni, Alain Gascoin, codziennie tworzy nowe menu w oparciu o najświeższe produkty z pobliskiego targu. Dzięki jego nowatorskim urozmaiceńom klasyczna kuchnia francuska nabiera nowego smaku.

Smak tradycyjnej łopatki jagnięcej dopełni smaczny barigoule – gulasz z karczochów, pochodzący z południowej Francji. Natomiast delikatne małże przegrzebki są lekko podpiekane z kasztanami i boczkiem. Wieczorami konieczne są rezerwacje. Należy pamiętać, że L'Idiot du Village to jedna z niewielu brukselskich restauracji, które są nieczynne w soboty i niedziele.

- Rue Notre-Seigneur 19;
tel. +32 25 02 55 82
- Trzydaniowy zestaw obiadowy kosztuje €16. Cena trzydaniowej kolacji to około €40.

Dodatkowe informacje znajdziesz w Belgian Tourist Office Brussels and Wallonia – pod numerem telefonu +44 20 7531 0391; belgiumtheplaceto.be

Witajcie w **Monte Carlo**

Czasami słyszymy, że Monte Carlo najlepsze lata ma za sobą, ale to tylko czarny PR. **Tomasz Karpiński** przekonuje, że europejska stolica kasyn znakomicie odnajduje się w XXI wieku – zwłaszcza jako organizator wyjazdów motywacyjnych.

Monte Carlo ma ogromne tradycje, związane z przyjazdami gości biznesowych. Organizacją wszelkich przedsięwzięć pod kątem ich potrzeb (ale i zwykłych turystów również) zajmuje się istniejące od 1863 roku stowarzyszenie Societe des Bains de Mer. Większość udziałów ma w nim książęca rodzina. Luksusowe hotele, słynne kasyna, masa sławnych restauracji z przepysznym jedzeniem, znakomite wyposażone centrum konferencyjne, doskonale zorganizowane zajęcia sportowe (i nie tylko sportowe) – wystarczy powiedzieć, że w Monte Carlo swoje spotkania organizują najważniejsze firmy świata.

SZTUKA ŻYCIA

Monte Carlo, które uznawane jest za stolicę Księstwa Monako, choć formalnie jest to po prostu dzielnica, ma wiele niezaprzeczalnych atutów przy organizacji konferencji, seminariów i wyjazdów motywacyjnych. Po pierwsze, położenie – dojazd (i do lot) tutaj jest bardzo łatwy. Lot z Warszawy trwa jedynie dwie godziny, a transfer samochodem z lotniska w Nicei zabiera 30 – 45 minut, w zależności od pory dnia. Po drugie, pogoda; aż 300 dni w roku jest w tym regionie słonecznych. Po trzecie, wybór: duża liczba hoteli z perfekcyjną obsługą. Pamiętajmy również o tradycji, wszak jest to miejsce rozgrywania tu od lat tenisowych mistrzostw oraz słynnego wyścigu Formuły 1.

Monako stoi czymś, co jest naprawdę wyjątkowe, a co zwie się sztuką życia, i to w najlepszym wydaniu. Szyk i elegancję widać na każdym kroku, zwłaszcza w pomieszczeniach hotelowych. A mamy tutaj hotele o ogromnych tradycjach. Nie wątpliwie najsłynniejszym jest Hotel de Paris, zbudowany w 1864 roku, ale sławą nie ustępuje mu Hotel Hermitage, który może się pochwalić ogrodem, zaprojektowanym przez Gustave'a Eiffela. Wszystkie hotele są znakomicie przygotowane pod względem biznesowym, każdy z nich dysponuje wieloma salami konferencyjnymi i bankietowymi (np. Monte Carlo Bay Hotel ma ich dziesięć, o łącznej powierzchni 1 338 m²), doskonałym wyposaże-



niem multimedialnym, wygodnymi pokojami do pracy, o Internecie bezprzewodowym nie wspominając.

KONCENTRACJA PRZYJEMNOŚCI

Znakomite jedzenie, serwowane przez najlepszych mistrzów kuchni, których kulinarne czary są regularnie doceniane przez przewodnik Michelin, to znak rozpoznawczy Monte Carlo. Perełką jest tutaj restauracja Le Louis XV Alaina Ducasse, jednego z najsłynniejszych restauratorów świata (jego nazwiskiem jest również sygnowany jeden z miejscowych barów). Równie znane są Le Grille czy Le Salle Empire, założona pod koniec XIX wieku. We wszystkich można skosztować rewelacyjnych win (w tym legendarne wino Petrus, pijane na dworach papieskich), pochodzących z najlepszych winnic świata.

Niezapomnianym przeżyciem jest wizyta w jednym z pięciu eleganckich kasyn. Wszak Monte Carlo przeciętnemu człowiekowi kojarzy się właśnie z ruletką i blackjackiem. Udział w grze niesie ze sobą potężną dawkę emocji, nawet jeżeli nie stajemy do gry z tysiącami dolarów.

Warto wspomnieć o przedsięwzięciach kulturalnych, działa tutaj opera, zawsze jest wiele znakomitych przedstawień, które warto zobaczyć. Słynni DJ-e udzielają się w znanym na całym świecie klubie Jimmy'z. Kilka ośrodków Spa zapew-



PERŁA RIWIERY

Księstwo Monako to niewielkie miasto – państwo, które leży na francuskiej Riwierze, nad Morzem Śródziemnym. Administracyjnie stanowi jedność, aczkolwiek wyróżnia się w nim 4 dzielnice: Monte Carlo, Monaco-Ville, Fontvieille oraz La Condamine. niespełna 20 procent mieszkańców stanowią Monageskowie, elitarni obywatele Księstwa. W Monte Carlo mieszka 16 tysięcy osób. Najbardziej znane jest z kasyn, hoteli i plaży. Głównym zarządzającym infrastrukturą turystyczną jest Stowarzyszenie Monte Carlo SBM, którego kapitał sięga 14 milionów euro (69 procent udziałów ma państwo). Więcej informacji na montecarloresort.com



Monte Carlo
znane jest
z czegoś,
co zwie się
sztuką życia,
ma przy tym
znakomitą
i bogatą
ofertę dla
biznesu



nia niezbędny relaks (w tym termy). Nie zapomnijmy również o licznych atrakcjach sportowych. Niewątpliwie Monte Carlo można nazwać, wedle słów przedstawicieli Stowarzyszenia SBM, „koncentracją przyjemności”.

DLA BIZNESU

Monte Carlo jest znakomicie zorganizowane i zarządzane. To w istocie jeden region, który jest w stanie bardzo sprawnie obsłużyć biznesowych gości. Każdy hotel dysponuje odpowiednią infrastrukturą, w każdym znajduje się po kilka doskonale wyposażonych sal konferencyjnych. Salon Regence w hotelu Hermitage pomieści sto pięćdziesiąt osób, zaś Le Deck and Terrace w Monte Carlo Beach Hotel aż pięćset.

Oprócz infrastruktury hotelowej, goście mają do dyspozycji ogromne, bardzo nowoczesne, centrum kongresowe o nazwie Grimaldi Forum Monaco. Ma ono imponującą powierzchnię 35 tysięcy metrów kwadratowych i nadaje się znakomicie do organizowania wszelkiego rodzaju kongresów, sympozjów, seminariów, a nawet przedstawień teatralnych. Mogą one odbywać się równocześnie i uczestnicy nie przeszkadzają sobie wzajemnie – zapewniają to 22 sale konferencyjne. Pełen catering (jest tu kilka restauracji) i wyposażenie audiowizualne najwyższej jakości dopełniają oferty.

Oczywiście, wielu osobom Monte Carlo będzie kojarzyło się z ogromnymi kosztami wyjazdów firmowych, ale polityka organizatorów jest pod tym względem bardzo elastyczna. Gości przyciąga wiele ofert specjalnych dostosowanych do możliwości nie tylko finansowych potentatów – organizacja spotkania, wraz z noclegiem w dobrym hotelu i całodziennym wyżywieniem, to koszt rzędu 250 euro od osoby.

Pakiety pod nazwą „Day Delegate” obejmują konferencje w dwóch hotelach – Hermitage oraz Monte Carlo Bay Hotel. Koszt udziału kształtuje się na poziomie 70 – 105 euro za osobę. Poza tym firmy mają do wyboru także sporą liczbę przygotowanych przez organizatorów pakietów tematycznych dla swoich gości, choćby w rodzaju programu „Fine bouche” (kurs gotowania). Cena takiego pakietu wynosi 175 euro od osoby. ■



PLANUJESZ SPOTKANIE LUB SEMINARIUM?

OUTREMER02009 - PHOTO - HERVÉ JULIAN

DOBRZE SIĘ ZASTANÓW

Jeśli myślałeś, że wiesz już wszystko o wydarzeniach firmowych, przemysł to jeszcze raz: nawet nie zdajesz sobie sprawy z tego, jaką siłą oddziaływania mają spotkania organizowane w Monte-Carlo SBM Resort*. Legendarne miejsce, świetna infrastruktura, jeden z najznakomitszych światowych kurortów, czynny przez cały rok i efektywna praca znakomitego zespołu – wszystko to, pomoże ci odnieść sukces. Gwarancja możliwie najlepszego zwrotu inwestycji: 100% zaangażowania, 100% satysfakcji, 100% efektów i w 100% przystępne ceny. Nie zastanawiaj się dłużej nad miejscem kolejnego spotkania. ZDECYDUJ SIĘ NA MONTE CARLO!

*Monte-Carlo Bay Hotel & Resort (334 pokoje), Hôtel Hermitage (280 pokoi), Hôtel de Paris (182 pokoje), Monte Carlo Beach (40 pokoi)

Informacje & rezerwacje: (377) 98 06 17 17 - groupes@sbm.mc - montecarlomeeting.com

MONTE-CARLO
S·B·M
HÔTELS · CASINOS

O, HOLENDER!

Jeśli szukasz ciekawego miejsca, by dostarczyć rozrywki klientom lub zastanawiasz się jak obudzić w twoim zespole ducha współpracy – posłuchaj **Sary Turner** i zabierz ich do Amsterdamu.



HOTEL OKURA

Japoński Hotel Okura jest jedną z perełek amsterdamskiego świata restauratorskiego – znajdują się tam trzy z wszystkich czterech amsterdamskich restauracji, które zostały umieszczone w słynnym czerwonym przewodniku Michelin. W restauracji Ciel Bleu, szef kuchni Onno Kokmeijer w sposób bardzo indywidualny podchodzi do kuchni francuskiej (wyszukany homar w maśle z bazylią, z cytrynowym risotto, gorącym majonezem i szparagami). Z kolei w Yamazato, gdzie u steru stoi Akira Oshima, podaje się japoński odpowiednik haute cuisine (kuchni wysokich lotów) – kaiseki ryori, dania pełne orientalnych specjałów (grillowany węgorz holenderski po japońsku to jest to!).

Dobrym pomysłem w przypadku grup jest zamówienie siedmiodaniowego menu (€125) w Ciel Bleu, gdzie znajdziemy parzone ostrygi Royal Cabanon, podane z ostrygowym zabaglione i kawiozem Perlé, grillowane małże przegrzebki z cytrynowym risotto, szynkę Cecina w szafranowym sosie z owocami morza w sosie escabèche czy krem awokado z listkami limonki. Kelner podający wino, potrafi perfekcyjnie dobrać odpowiedni szczep winny do każdej potrawy. Jeśli planujesz bardziej klimatyczne spotkanie, istnieje możliwość rezerwacji dziewięcioosobowego stolika szefa, który znajduje się w kuchni, gdzie będziesz mógł podpatrywać znakomitych mistrzów orientalnej sztuki kulinarnej.

Doskonałym miejscem na spotkanie towarzyskie z klientem jest, znajdujący się na dwudziesty trzecim piętrze hotelu Okura, bar koktajlowy – Twenty Third. Z okien baru rozciąga się zapierający dech w piersiach widok na Amsterdam. Stylowe wnętrze i niezwykle miła obsługa sprawiają, że chciałoby się spróbować wszystkich 60 drinków dostępnych w ofercie, co wydaje się raczej niemożliwe. W hotelu są także dwie inne restauracje – Teppanyaki Restaurant Sazanka, gdzie najlepsze specjały japońskiej kuchni są przygotowywane na oczach klientów, a także Le Camelia Brasserie, serwująca kuchnię międzynarodową.

Właściciel hotelu ogłosił niedawno plany utworzenia akademii kulinarnej, której celem byłoby uczenie gości sekretów zarówno japońskiej, jak i zachodniej gastronomii. Po wprowadzeniu tego planu w życie, co ma nastąpić pod koniec roku, będzie to z pewnością kolejną, wielką atrakcją na grupowe spotkania.

■ Ferdinand Bolstraat 333;

tel. +31 206 78 71 11; okura.nl

DE KERSENTUIN AT BILDERBERG GARDEN HOTEL

Niedawno odnowiony Bilderberg Garden Hotel został zbudowany w latach siedemdziesiątych, jako dobudówka znajdującego się obok hotelu Hilton. Obecnie kieruje nim holenderska grupa hotelowa Bilderberg. Fasada budynku wykonana jest z betonu, a znajdująca się wewnątrz De Kersentuin (co znaczy „wiśniowy sad”) to uroczą restaurację, w której podłoga wyłożona jest hiszpańskimi płytkami. Na zewnątrz restauracji znajduje się zadaszony taras.

De Kersentuin od lat zajmuje miejsce na liście najpopularniejszych restauracji. Najlepszy, mogący pomieścić 6 osób stolik, znajduje się przy dużym oknie, zaraz naprzeciwko kuchni. W ten sposób goście mogą podpatrywać jak młody szef kuchni, Marcel de Leeuw, przygotowuje ich potrawy.

De Leeuw jest pasjonatem dobrego jedzenia i bardzo starannie dobiera wszystkie składniki. Jest też członkiem The Dutch National Team of Chefs. Specjalizuje się w tradycyjnej francuskiej kuchni, a do swoich potraw używa tylko lokalnych, organicznych składników. W menu można znaleźć fileta z holenderskiej sarniny w sosie z grzybów portobello, terrine z szalotek, ziemniakami z holenderskim boczkiem, podanym z cykorią nadziewaną kozim serem, miodem, orzechami i jamajskim sosem z ziołami angielskimi (€29.50), czy specjalność szefa kuchni – carpaccio z langusty z ogonem wołowym i galaretką z sherry, udekorowane rozdrobnioną trufłą zimową i dojrzałym serem (€19.50).

■ Dijkshofplantsoen 7;

tel. +31 205 70 56 00; bilderberggardenhotel.com



THE DYLAN

Położony nad kanałem hotel The Dylan to dyskretne miejsce, gdzie można zarówno zjeść niezobowiązujący lunch, jak i wydać wystawny bankiet. Umiejscowiony jest w centralnej części miasta, znanej jako Nine Streets, gdzie obok siebie mieszczą się małe, słynne amsterdamskie bruine cafés, tradycyjne kawiarnie, w których można napić się kawy i posłuchać dobrej muzyki.

The Dylan to miejsce o barwnej przeszłości, sięgającej 1612 roku. Mieścił się tu wtedy teatr, a potem siedziba katolickiej organizacji charytatywnej, która wypiekała chleb dla ubogich i potrzebujących. Wystrój wnętrza łączy w sobie elementy nowoczesne z dawnymi. Na przykład w holu znajdziemy współczesne niskie skórzane siedzenia, komponujące się z ciemnym, marmurowym kominkiem i bogato zdobioną, połączoną ramą obrazu.

W budynku dawnej piekarni znajduje się, mogąca pomieścić 48 osób, restauracja The Vinkeles. Znajdują się tam, zachowane w bardzo dobrym stanie, piecze z XVIII wieku. W porze lunchu restauracja serwuje lżejsze menu – szczególnie polecane są zupa-krem z cykorii z trufkami i pieczonymi małżami przegrzebkami (€12.50) oraz przepyszne kacze udko sauté z sałatką z fasolki z sosem kminkowym (€14.50).

The Dylan należy do grupy Small Luxury Hotels of the World. Dysponuje czterema salami, nadającymi się na zorganizowanie prywatnej kolacji. Sala Josephine jest utrzymana w turkusowej tonacji, można tu zorganizować kolację dla ośmiu osób. Ozdobą Ariany, sali o odważniejszym wystroju, jest pofalowana ściana, rozciągająca się od centralnej części, którą można podświetlić w dowolnym kolorze. Sala mieści 80 osób. Wnętrze sali Regenta zdobią meble wykonane z ciemnego drewna.

■ Keizersgracht 384;

tel. +31 205 30 20 10; dylanamsterdam.com





WESTERGAS TERRAS

Jeśli chcesz zaimponować klientom, wypróbuj niewielki bar i restaurację Westergas Terras, jeden z najmodniejszych lokali w Amsterdamie. Jest on usytuowany na zachód od centrum miasta, w byłej industrialnej dzielnicy Westerpark, a jego budynek uniknął rozbiórki i został wyremontowany w zeszłym roku.

W środku znajduje się nieczynna fabryka, a bar i restauracja mieszczą się w budynku byłej stacji transformatorowej. Ta knajpka doskonale odpowiada holenderskiemu, luźnemu stosunkowi do życia.

Dzięki podłodze z parkietu, starym drewnianym meblom i kilku skórzanym fotelom, za dnia Westergas Terras roztacza relaksacyjną atmosferę. Jeśli jednak zajrzysz tu wieczorem, przekonasz się, że temperatura gwałtownie wzrasta, a miejsce powiększa się o znajdującą się obok halę transformatorową, niewielki przypominający kaplicę budynek Wester Liefde i znajdującą się na górze przemysłową halę Wester Unie. Wszystkie te pomieszczenia można wynająć na prywatne imprezy.

W menu można znaleźć proste potrawy, takie jak deska z trzema rodzajami serów (€9.50), chleb z czatni i organiczną zupę z cukinii i ziemniaków z Bleu d'Auvergne (€5.50), czy przystawki takie jak chleb z musem bakłażanowym i sosem aioli z oliwy z oliwek (€4.50). Bar serwuje lokalnego Heinekena oraz inne rodzaje piw, win i alkoholi.

■ Klonneplein 4-6;

tel. +31 206 84 84 96; westergasterras.nl

DE ODESSA

Jeśli myślisz o czymś niezwykłym, wypróbuj znajdującą się na statku restaurację De Odessa. W miastach takich jak Amsterdam, pełnych kanałów rzecznych, tego typu restauracje to najlepsze miejsce na posiłek. Mówi się, że nazwa pochodzi od grupki studentów, którzy przyплыли tu na statku właśnie z Odessy. Następnie statek został porzucony i odnaleziony przez założycieli restauracji, którzy go odbudowali i powiększyli.

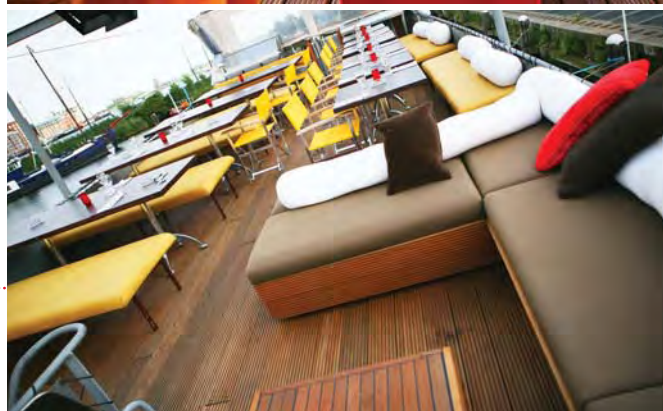
Statek jest przycumowany na szerokim kanale, znajdującym się na wschód od centrum Amsterdamu w dzielnicy Eastern Docklands. Wnętrze pod pokładem ma przytulną i nastrojową atmosferę, dopełnioną wykończonymi czerwonym pluszem boksami i drewnianymi stolikami. Zimą górny pokład jest zadaszony, ale w lecie pozostaje odkryty. Sale barowe znajdują się zarówno na zewnątrz, jak i w środku. Statek może pomieścić nawet 250 osób.

Dania to głównie specjały kuchni francuskiej z domieszką wpływów śródziemnomorskich i bliskowschodnich, a ceny są dosyć przystępne. W ofercie znajduje się przepyszne danie ze smażonych małży przegrzebków z piklowanymi grzybami shiitake, chrupiącą pancettą i gęstym sosem z zielonego groszku (€12.50), czy comber z prosiaka z ratatouille z cukini, bakłażana, skorzonery i słodkiego ziemniaka z anyżem gwiazdkowatym i cynamonowym sosem pieczeniowym (€23).

■ Veemkade 259;

tel. +31 204 19 30 10;

de-odessa.nl



DE KOOKFABRIEK

Klienci, którzy poszukują czegoś bardziej praktycznego, powinni zajrzeć do De Kookfabriek, gdzie będą mogli spróbować swoich sił w kuchni. Warsztaty, nawet dla 240 osób, trwają około czterech godzin, od 11:00 do 15:00 w porze lunchu i wieczorem od 18:00 do 22:30. Zaczynają się od powitalnego drinka w sali posiedzeń, zanim kucharze-adepti udadzą się do znajdującej się pod ziemią hali produkcyjnej o powierzchni 1,200 m². Jest to ogromny magazyn z ustawionymi obok siebie w pełni wyposażonymi stanowiskami kuchennymi.

Na ekranie LCD, umieszczonym przed stanowiskami, wyświetlany jest film, na którym krok po kroku można zobaczyć, jak wykonać dany przepis. Każda dziesięcioosobowa grupa jest dzielona na pięć par, które następnie muszą wykonać jedno zadanie – na przykład amuse-bouche (przekąskę), przystawkę, danie główne, zestaw sałatek czy deser.

W menu można znaleźć np. żelowe lizaki z dodatkiem pomidorów i ziół, wykonaną domowym sposobem roladę z pstrąga ze świeżą sałatką z dymki, grochu cukrowego i rzodkiewki, podawaną jako przystawka, główne danie składające się z kaczki piersi w syropie z kminku i buraka cukrowego podanej z gnocchi i smażonym pasternakiem. Koniec wieńczy suflet z mandarynki i mandarynkowego deseru syllabub à la Napoleon. Menu zmienia się co miesiąc, jeśli jednak zdecydujesz się wynająć lokal w całości, możesz stworzyć swoje własne. Koszt sesji zaczyna się od €65 na osobę.

■ De Flinsstraat 2-4;
tel. +31 204 63 56 35; kookfabriek.nl



DIE PORT VAN CLEVE

Mieszczący się w budynku starego browaru z 1864 roku, hotel Die Port van Cleve znajduje się w samym sercu Amsterdamu, niedaleko placu Dam Square. Po jednej stronie wejścia jest Brasserie de Poort, restauracja serwująca tradycyjne holenderskie dania, takie jak tłuczone ziemniaki z jabłkami z wędzoną kiełbasą i sosem pieczeniowym albo Granny's Stew – gulasz z duszonej wołowiny z tłuczonymi ziemniakami z kalaflorem (obie potrawy w cenie €17.50).

O niezwykłości tego miejsca świadczy chociażby to, że od 1870 roku każdy stek serwowany w Brasserie de Poort jest rejestrowany i numerowany. Liczba podanych od tamtego czasu steków zbliża się do siedmiu milionów. Można zamawiać tu także piwo Heineken na galony. Restauracja jest w stanie pomieścić 120 osób.

Po drugiej stronie holu znajduje się Bar-Bodega De Blauwe Parade (the Blue Parade Bar), który ma również oddzielne wejście od strony ulicy.

Wnętrze lokalu wykonane jest z ciemnego drewna. Swoją nazwę bar zawdzięcza kafelkom zdobiącym ściany lokalu. Kafelki przedstawiają grupę dzieci bawiących się w ciuchcie, a rysunek jest utrzymany w białoniebieskiej tonacji, co ma nawiązywać do słynnej porcelany produkowanej w Delft.

Dla niewielkich grup dostępne są także degustacje, podczas których można skosztować wielu różnych rodzajów holenderskich trunków, takich jak jenever, zwany bruidstranen (łzami panny młodej) – gin o gęstej konsystencji, produkowany z melasy z dodatkiem jałowca – wytwarzany przez browar Van Wees w Amsterdamie.

■ Nieuwezijds Voorburgwal 176-180;
tel. +31 207 18 90 13; dieportvancleve.com



KARTY

NA STOŁ

W jaki sposób zwiększyć prawdopodobieństwo, że opuścisz Vegas z kieszeniami wypchanymi pieniędzmi? **Jenny Southan** obserwuje graczy, by się tego dowiedzieć.

W Las Vegas jest 17 restauracji uwzględnionych w czerwonym przewodniku Michelin, wyposażonych w największe na świecie sale konferencyjne i atrakcje, o jakich nawet ci się nie śniło. Od kiedy w 1931 roku zalegalizowano tu hazard, to właśnie kasyna uczyniły miasto tym, czym jest obecnie. Nawet w hotelu nie sposób dotrzeć do swojego pokoju, nie potykając się po drodze o automaty do gier, a podczas przerwy w konferencji niezwykle trudno oprzeć się pokusie rozegrania kilku partyjek blackjacka.

Według Las Vegas Convention and Visitors Authority, podczas jednego pobytu w mieście, każda osoba stawia w kasynach średnio 500 dolarów.

Choć w zeszłym roku dochody z hazardu wyniosły prawie 6,1 miliarda dolarów, przemysł odniósł spore straty – wszechobecny kryzys zawiązał także tutaj. Ludzie są ostrożniejsi i bardziej liczą się ze stratą.

Jak więc zarobić więcej grając w gry hazardowe? „Jeśli kładziesz się spać z taką samą ilością pieniędzy, z jaką obudziłeś się rano, znaczy, że był to dobry dzień” – mówi Arnie Cope, wiceprezes ds. operacji finansowych kasyna. Najlepsza taktyka to skoncentrować się na ograniczeniu ryzyka przegranej. Opracuj proste strategię, zdecyduj ile jesteś gotów stracić i zapisuj swój bilans zysków i strat.

Jeśli zdecydujesz się zagrać, zwróć uwagę na to, o jakie grasz stawki. W ciągu tygodnia, minimalne zakłady w grze w ruletkę i blackjacka nie

schodzą poniżej 5 dolarów, ale w piątki i soboty cena zazwyczaj sięga 10 dolarów. „Nasze zakłady automatycznie się zmieniają – jeśli wynoszą 25 dolarów, a nikt w danym momencie nie gra, cena może spaść do 10 dolarów. W większych kasynach istnieją też strefy o wysokich limitach, gdzie można postawić jednorazowo 15 000 dolarów w bakarać. Niektórzy gracze potrafią od razu postawić 150 000 dolarów” – mówi dyrektor MGM Mirage ds. sportu i promocji, Scott Ghertner.





Na cokolwiek stawiasz pieniądze, oblicz potencjalny zysk z inwestycji. Wszyscy wiedzą, że w efekcie kasyna i tak wygrywają, ale jeśli wiesz co robisz, przewaga kasyna może zostać zredukowana niemal do zera.

AUTOMATY DO GIER

Szczególnie kusząco wyglądają progresywne automaty, które zgarniają pulę ze wszystkich automatów w mie-

ście lub nawet całym stanie. Jeśli przejdiesz się ulicą Strip, zobaczysz porozwieszane informacje na temat gry Megabucks. Kiedy wyjeżdżałam, pula wygranej przekraczała 32 miliony dolarów. „To dlatego tak wielu klientów z Europy lubi grać na automatach. U siebie mogą wygrać najwyżej kilkaset funtów czy euro, a tutaj miliony” – tłumaczy dyrektor kasyna Luxor, zajmujący się operacjami finansowymi na automatach.

Poza tym, jak wyjaśnia Cope, tak wielu ludzi gra na automatach, bo



stoły do gier ich po prostu onieśmiewiają. Ale nie ma czego się obawiać, ponieważ większość kasyn oferuje darmowe lekcje. Obsługa jest bardzo miła, więc jeśli nie znasz zasad jakiegos gry, na pewno ci pomogą.

CRAPS

Tę grę łatwo rozpoznać, ponieważ wokół stolika zazwyczaj stoi mnóstwo ludzi, często coś wykrzykują, a jeden z graczy rzuca parą kostek. Szanse wygranej wahają się w zależności od zakładu. Stawianie na to, że ktoś rzuci dwie szóstki to zysk nawet 30:1 (kasyno ma 14 procent zysku), ale typowy debiutant zaczyna od zakładu „pass Line”. W tym przypadku wygrane nie są takie duże.

Craps to chyba jedna z najbardziej odstraszających gier, bo wygląda na bardzo skomplikowaną, choć podobno tak nie jest.

KENO

Jedną z najmniej ekscytujących gier, z największą przewagą kasyna, jest keno. Od niedawna można w to grać również w Polsce w kolekturach Lotto. Właściwie jest to rodzaj loterii z 80 liczbami, z którymi 20 wybiera się podczas gry. Gracze mogą wybrać jaką sumę i na ile numerów chcą postawić. Postawiłam zakład wysokości 1 dolara w kasynie hotelu Treasure Island, wybierając sześć liczb. Nie trafiłam ani jednej, ale gdyby jakimś cudem udało mi się trafić wszystkie – przy prawdopodobieństwie 7 500:1 – opuściłabym kasyno z zaledwie półtora tysięczną wygraną w kieszeni. Mówiąc krótko – nie ma się czym ekscytować i swobodnie można sobie darować zabawę w Keno.

RULETKA

Podczas wizyty w amerykańskim kasynie zauważysz, że oprócz 36 czerwonych i czarnych liczb na ruletce, jest jeszcze jedno pojedyncze i jedno podwójne zero. Kiedy stawiasz na pojedynczy numer, wybierasz spośród 38 liczb, ale kiedy wygrywasz, stawka wynosi tylko 35:1.

W kasynach europejskich jest tylko jedno zielone zero, dzięki czemu szanse na wygraną są nieco korzystniejsze. „Zaledwie 3 procent graczy odwiedziło kiedykolwiek kasyna w Zjednoczonym Królestwie, i są to



TRIED & TESTED

HOTEL CHECK LAS VEGAS The Palazzo

WRAŻENIA Hotel położony jest obok siostrzanego hotelu Venician. Gigantyczny obiekt zajmuje powierzchnię 65,5 ha, ma ponad 50 kondygnacji (choć piętra 4, 13 i 14 nie istnieją) i dysponuje 4 249 miejscami w podziemnym parkingu. Hotel nie mieni się kolorami, jak wiele budynków przy ulicy Strip. Wręcz przeciwnie – jego fasada jest bardzo stylowa. Wejście to szeroki podjazd, przez który wchodzi się do wysokiego, wysadzanego marmurem holu z fontanną na środku. Bajkowego obrazu dopełnia rząd zwisających podświetlanych parasolek, po prawej stronie od recepcji.

POŁOŻENIE Hotel mieści się na ulicy Strip (znanej także jako Las Vegas Boulevard South) naprzeciwko Treasure Island. Niedaleko, od strony południowej, znajduje się lotnisko McCarran International. Jedzie się tam 15-30 minut, w zależności od natężenia ruchu.

WYPOSAŻENIE POKOI Z przestronnego apartamentu Palazzo Bella (oczko wyżej od najniższej kategorii), znajdującego się na 45 piętrze, rozciągał się wspaniały widok na Strip i kamienną pustynię. Na końcu gigantycznego pokoju znajdował się hol z dużymi, sięgającymi sufitu oknami, na które założone były sterowane elektronicznie żaluzje. W holu stała aksamitna, złota kanapa w kształcie litery „L”, stół jadalny i biurko do pracy, wyposażone

w drukarkę, skaner, telefon i faks. Przewodowy lub bezprzewodowy Internet jest dostępny za 9,95 dolara na dobę.

Wystrój apartamentu utrzymany był w stonowanych barwach, kremowej i beżowej, w środku znajdowały się ciemne drewniane meble i dwa 32-calowe płaskie ekrany na ścianach. Apartamenty Concierge, należące do wyższej kategorii, oferowały meldowanie się w hotelu poza kolejnością i dostęp do znajdującej się na 23 piętrze sali, gdzie od 5:00 do 11:00 podawano darmowe śniadanie.

RESTAURACJE I BARY Wiele z wszystkich 17 restauracji oferuje nieco tańsze menu, na przykład Dos Caminos, gdzie dominuje meksykańska kuchnia, czy Canyon Ranch Grill, gdzie można zjeść lekkie i zdrowe śniadanie lub lunch. Są także droższe restauracje, jak na przykład otwarta od stycznia Carnevino Steakhouse, czy Sushisamba, która oferuje fuzję

smaków peruwiańskiej, brazylijskiej i japońskiej kuchni. Ja jadłam kolację w Lavo, włoskiej knajpcie na parterze, zaraz obok lobby. Atmosfera wewnątrz była gwarna, ale przyjazna, uzupełniona funkową muzyką i oświetleniem marokańskich lamp. Na początek wybrałam sałatkę z pieczonego buraka z ciecierzycą, pistacjami i rukolą (\$15), a jako danie główne zamówiłam makaron rigatoni z krewetkami, pomidorami, bazylią i kawałkami czerwonej papryki (\$24).

ZAPLECZE KONFERENCYJNE Hotel Palazzo, podobnie jak Venetian i Sands Expo and Convention Centre, znajduje się za hotelem, należą do Las Vegas Sands Megacentre – centrum konferencyjnego o powierzchni 1 881 000 m², mogącym pomieścić nawet 50 tysięcy ludzi. Venetian i Palazzo Congress Centre zajmują pięć pięter i składają się na nie 22 specjalnie zaprojektowane sale. Goście mają także dostęp do centrum biznesowego, wyposażonego w faksy i komputery.

BAZA REKREACYJNA Goście mogą korzystać z supernowoczesnych gabinetów zabiegowych, 12-metrowej ścianki wspinaczkowej, stacjonarnych rowerów do ćwiczeń, studia pilates oraz apartamentu relaksacyjnego Aquavana, wyposażonego w kabiny termalne Spa, „prysznicze wrażeń”, salę z falami dźwiękowymi i grocie solną. Goście mogą również korzystać ze znajdującego się na miejscu kasyna z ponad 120 stolikami do gry i 1400 automatami.

LICZBA POKOI W hotelu znajduje się 3 066 apartamentów w ośmiu kategoriach (Palazzo Luxury, Bella, Fortuna and Siena, oraz Concierge Luxury, Bella i Fortuna and Siena) o powierzchni od 65 do 118 m².

CENA Przy rezerwacji przez Internet można wynająć apartament Palazzo Luxury już za 184 dolary.

KONTAKT The Palazzo Resort Hotel Casino, Las Vegas Blvd South 3 325; tel. +1 702 607 7777; palazzolasvegas.com



OCENA

Palazzo to luksusowy hotel przy Las Vegas Strip, idealny dla biznesmena. Posiada wszystko od rozbudowanej bazy konferencyjnej i w pełni wyposażonych apartamentów, aż po świetne restauracje i lokale rozrywkowe. Hotel jest wart swojej ceny.



ludzie, którzy dużo wiedzą o hazardzie. Jeśli chciałbyś wprowadzić podwójne zero w angielskiej ruletce, najprawdopodobniej by cię zlinczowali. Ale ci, którzy odwiedzają kasyna w Las Vegas, to przeważnie niedzielni gracze i ich wiedza o hazardzie jest bardzo znikoma” – wyjaśnia Cope.

The Monte Carlo, The Luxor i MGM Grand, należące do liczącego 11 kasyn konglomeratu MGM Mirage, dysponują kilkoma ruletkami z pojedynczym zerem, ale, jak zdradza Cope, są one zarezerwowane dla zawodowców. „Gracze, którzy wolą wysokie limity zakładów znają prawdziwe szanse na wygraną – są bardziej zorientowani. Dlatego przy ich stolikach do ruletki stawka minimalnego zakładu wynosi 100 dolarów.”

BLACKJACK I POKER

Jeśli chcesz zapoznać się z grami kartanymi, jak na przykład blackjack, lepiej grać w wersje wideo, które oferują wyższe szanse wygranej niż automaty. Ponieważ wymagają wprawy, zyski kasyna mogą być zredukowane. W ten sposób można poćwiczyć strategię i nauczyć się wartości kartanych kombinacji, nie czując na sobie presji ze strony innych graczy.

Niczego jednak nie da się porównać z uczuciem ekscytacji podczas gry przy stoliku. Nie marnuj czasu na gry na żywo, takie jak poker Texas Hold'em Bonus, w których gra się przeciwko rozdającemu. Pewien starszy, życzliwy krupier jednym ruchem



pozbawił mnie 50 dolarów, komentując to wymownym: „Witaj w Las Vegas, skarbie”. W tradycyjnym pokerze Texas Hold'em, oficjalnej grze turnieju World Series of Poker, gracze stawiają zakłady przeciwko sobie, wliczając odsetek każdej włożonej do puli stawki, albo 10 procent kwoty wejścia, jeśli gra jest częścią turnieju.

Prawie we wszystkich kasynach w Las Vegas znajduje się sala do pokera, gdzie zawsze możesz dołączyć do gry przy cash table (stoły gotówkowe), albo wziąć udział w codziennym turnieju. Specjaliści uznają, że świat opanowała prawdziwa pokerowa gorączka. Przyczyniły się do tego telewizyjne relacje z największych turniejów, gdzie pule dla zwycięzców sięgają miliona dolarów lub euro. Poza tradycyjnym Texas Hold'em (dostajesz dwie zakryte, znane tylko sobie karty, dealer wyklada na stół kolejne pięć i, po kolejnych turach

Niczego nie da się porównać z uczuciem ekscytacji podczas gry przy pokerowym stoliku

obstawiania zwycięża ten, kto ma najlepszy układ), popularność zdobywają inne odmiany pokera – Omaha (dostajesz cztery karty i dobierasz układ z 5 wykładanych na stół) czy 7Stud (rozgrywka z siedmioma kartami, bez kart wspólnych na stole).

Jeśli nie znasz dobrze zasad pokera, gra w kasynie nie jest najlepszym pomysłem. Najpierw poćwicz w Internecie, na jednej ze stron, np.: pokerstars.com, czy fulltiltpoker.com, lub w domu, z przyjaciółmi.

Chcesz zobaczyć jak grają zawodowcy? Zajrzyj do kasyna Bellagio, gdzie odbywa się World Poker Tour. Mieści się tu też Bobby's Room, najbardziej ekskluzywna sala, gdzie gra się na najwyższe stawki. Jednak zanim zagrasz, upewnij się, że masz na zbyciu 20 tysięcy dolarów w gotówce – tyle wynosi minimalna kwota wejścia.

Strip to bez wątpienia najlepsze miejsce, by próbować zagarnąć fortunę. Nie trzeba się tu przejmować przepisami dotyczącymi stroju, palenie jest dozwolone i – w przeciwieństwie do europejskich kasyn – te amerykańskie są czynne 24 godziny na dobę. Ich wadą jest to, że stawki są wyższe, więc śródmiejskie „Glitter Gulch” może ci bardziej przypaść do gustu, niż tradycyjne Binion's Horseshoe czy Golden Nugget, jedno z mniejszych kasyn, gdzie można spotkać graczy stawiających dolara w ruletkę. Bo w Las Vegas każdy jest zwycięzcą. ■

Cape Town

mistrzowskie rozwiązanie

Tygiel kulturowy, gdzie nowoczesność miesza się z tradycją, gdzie widoki zapierają dech w piersiach a atrakcje nigdy się nie kończą. **Jakub Olgiewicz** proponuje zorganizowanie wyjazdu motywacyjnego w Południowej Afryce.

Budowanie silnego zespołu, gotowego na wielki wysiłek i spore poświęcenia, wymaga dbałości o jego najważniejsze filary. Ludzi można zintegrować w różny sposób. Cape Town jest miejscem, gdzie uda się to bez najmniejszych wątpliwości.

Przemiany, dążące do demokracji, sięgają bardzo głęboko. Miasto i okolica przeżywają okres olbrzymiego rozwoju. Zmienia się infrastruktura, rozwijają drogi, a teraz wszyscy cze-

kają na niezwykle wydarzenie, jakim będą finały mistrzostw świata w piłce nożnej. Po raz pierwszy w Afryce.

Atrakcje dla uczestników trwają od rana do zmierzchu, nie sposób się tam nudzić, trudno też podjąć decyzję – co bardziej chciałoby się zobaczyć i przeżyć. Zorganizowanie wyjazdu motywacyjnego jest tu niezwykle proste, bowiem w Cape Town istnieje wiele wyspecjalizowanych firm zajmujących się tego typu działalnością, przede wszystkim jednak

polskie biura zaangażowane w organizację incentive, uznają Cape Town za jedną z czołowych i popularnych wśród swoich klientów destynacji i przykładają do tego znaczną uwagę.



MOTYWACJE I ATRAKCJE

Znakiem rozpoznawczym Cape Town jest majestatyczna Góra Stołowa. Można wjechać na nią nowoczesną kolejką linową. Wagoniki są przeszklone, dając panoramiczny widok na miasto, zatokę i ocean.

Góra Stołowa to także, uznany za światowe dziedzictwo kultury, park narodowy z bajeczną roślinnością oraz słynna Boulder Beach, gdzie mieszka około 3 tysięcy afrykańskich pingwinów. Odważni mogą spróbować swych sił i nurkować razem z pingwinami.

Adrenalina w najczystszej postaci – rafting po spienionych wodach, lot balonem, safari po leśnych ostępach, nurkowanie. Czym byłaby wizyta na Czarnym Łądzie bez dźwięku bębnow o świcie. Uczestnicy jadą na wschód słońca do murzyńskiej wioski i... bębnią.

Wyspa Robben. Miejsce, gdzie przez 18 lat więziony był Nelson Mandela, dziś jest terenem muzeum. Chętni mogą się wdrapać na szczyt miejscowej latarni morskiej.

Impreza w miejskim akwarium Atlantis, czyli dwa miliony litrów wody wokół i setki najbardziej egzotycznych morskich stworzeń do bezpiecznego podziwiania.

Niezapomniana wizyta na Przylądku Dobrej Nadziei. Blisko 8 tysięcy hektarów parku z dziką przyrodą.



CZAS POGODY

Klimat w Cape Town przypomina śródziemnomorski. Lata są upalne, zimy niezbyt chłodne i deszczowe. Najlepszy czas na odwiedzinę to okres od października do początków maja. Warto jednak zawitać tam także w trakcie naszych wakacji, kiedy trwa wielka migracja wielorybów, co można oglądać w czasie rejsów po zatoce.



MIEJSCE NA SPOTKANIE

W mieście funkcjonuje jedno z najbardziej uznanych centrów konferencyjnych – Cape Town International Convention Centre. Gwarantuje doskonałą obsługę każdej konferencji czy spotkania, zapewniając wszelkie niezbędne środki techniczne.

LUKSUS POBYTU

Baza noclegowa w Cape Town cały czas się rozbudowuje, wszystko z myślą o nadchodzących emocjach piłkarskich 2010. Doskonałe warunki i wysmienitą kuchnię zapewniają hotele Table Bay, Cape Grace, Radisson, Dock House lub Westin.



TRANSPORT

Dotarcie do Cape Town nie nastręcza dziś żadnych problemów. Nowoczesne lotnisko, które niedawno rozbudowano, utrzymuje stałe połączenia z największymi europejskimi hubami: Amsterdamem, Londynem czy Frankfurt. Od centrum miasta dzieli je zaledwie dwadzieścia kilometrów.

PRZYLĄDEK SZTORMÓW

Taki przydomek nadali temu miejscu żeglarze z powodu silnych wiatrów. Cape Town jest najstarszym, założonym przez Europejczyków, miastem w Afryce Południowej.



Solstice i Equinox: gwiazdy morza

Kiedy zmęczenie pracą sięga zenitu, myślimy już tylko o wypoczynku. Ale czy da się w tydzień, a nawet dwa, zrobić wszystko, o czym marzymy?

Andrzej Czuba przekonuje że tak, a jako panaceum na zawodowe przesilenie proponuje rejs statkiem wycieczkowym Solstice.

Plan numer jeden: aktywny wypoczynek – długie wędrówki, jogging, intensywne zwiedzanie. Ale żona marzy o zabiegach upiększających. Więc plan numer dwa: do SPA – basen, fitness, sauna. Ale dzieciaki krzyczą, że długo tak nie wytrzymają. Zatem plan numer trzy: wypad na południe: w dzień opalanie się i kąpiele w morzu, a wieczorami wizyty w salonach gier video. Ale to znowu ty czujesz, że wolałbyś więcej atrakcji.

Czy da się to wszystko pogodzić? Oczywiście! Wystarczy wybrać się w rejs statkiem wycieczkowym.

Na dwóch nowych, bliźniaczych statkach linii Celebrity Cruises: Solstice (co znaczy, nomen omen, przesilenie, tyle, że słoneczne, ale to akurat dobra wróżba) i Equinox, znajdziesz wszystko, co jest potrzebne, byś zadowolili całą rodzinę. A przy okazji solidnie odpoczniesz!

Bez wątpienia: jest gdzie popłynąć. Kierunków do wyboru jest cała masa. W okresie jesienno-zimowym (naszym) statki Solstice i Equinox kierują swoje dzioby w stronę Karaibów. Weźmy choćby program rejsu styczniowego. Fort Lauderdale na Florydzie, Charlotte Amalie na wyspie St. Thomas, Basseterre

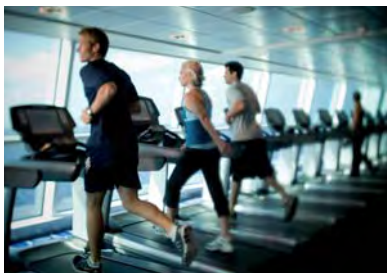
FAKTY

TONAŻ 122 000 t
DŁUGOŚĆ 315 m
SZEROKOŚĆ 37 m
ZANURZENIE 8,23 m
PRĘDKOŚĆ REJSOWA 24 węzły
LICZBA PASAŻERÓW 2 850
LICZBA POKŁADÓW 13
LICZBA POKOI 1 426
ZAŁOGA 1246 – 1255
STOCZNIA Meyer Welft



CELEBRITY LIFE – PROGRAM DLA KAŻDEGO

Już w listopadzie na wszystkich statkach firmy Celebrity Cruises ruszą nowe programy dla pasażerów, pod wspólną nazwą Celebrity Life. Pierwszy z nich, Savor The Moment – Smakuj chwilę, to zajęcia kulinarne. Mistrzowie kuchni odsłonią przed chętnymi kulisy swojej pracy. Uczestnicy będą mieli okazję odwiedzić statkowe zaplecze, w którym powstają posiłki (robi ogromne wrażenie, zapewniam) i wziąć udział w serii zajęć, które noszą same smakowite nazwy: „Sztuka dobierania win do posiłków” albo „Degustacja win” lub „Miksologia Bacardi”.



Program Discovery a World of Possibilities – Odkryj świat możliwości, to seria zajęć, które mają związek z portami, do których zawija statek. Pasażerowie będą się uczyć lokalnych zwrotów językowych, miejscowych tańców, a nawet tego, jak do tych portów dotrzeć – kierując się, jak dawni żeglarze, układem gwiazd. Ostatnim programem będzie Renew Yourself – Odnow siebie. Będzie to seria zabiegów i ćwiczeń, które podpowiedzą, jak „czuć się lepiej, żyć dłużej, wyglądać młodziej”. Lekcje jogi pomogą znaleźć wewnętrzną

równowagę a ćwiczenia na rowerach eliptycznych – wylać litry potu. Interesująco zapowiadają się zajęcia, wyjaśniające gospodarkę energetyczną organizmu ludzkiego. Będzie można się w ich trakcie dowiedzieć, jak oczyścić się z toksyn, przyspieszyć metabolizm, jeść więcej i ważyć mniej.



na St. Kitts, Bridgetown na Barbados, Roseau na Dominice, Philipsburg na wyspie St. Marten – powrót na Florydę. I to wszystko w zaledwie 10 dni, w niepowtarzalnej atmosferze relaksu, niewymuszonego luksusu i aktywności, o jakiej mogą pomarzyć nawet cierpiący na podwójne ADHD.

OGROM NOWOŚCI

Solstice i Equinox to nowości we flocie Celebrity Cruises, która obejmuje 11 jednostek. Pierwszy z nich wyruszył na podbój mórz i oceanów w listopadzie 2008 roku, drugi w lipcu roku bieżącego. Jak na nowości przystało, są to maszyny na wskroś nowoczesne, i to pod każdym względem. Dość powiedzieć, że armator tak przejął się wyma-

ganiem gości, że do procesu projektowania zaprosił swoje pasażerki. To dzięki ich uwagom statki zostały wyposażone w większe kajuty (miejsca w nich o 15 procent więcej niż na innych statkach), prowadzące na balkony dwuskrzydłowe drzwi (po ich otwarciu jest więcej przestrzeni na spotkanie ze znajomymi), okazałe lustra w łazienkach, a także duże telewizory LCD.

Pierwsze wrażenie, jakiego doznaje się podczas wizyty na statku, jest nieodmienne – jego ogrom zaskakuje i nieco przytłacza. Ale tylko na moment, bo 2850 gości błyskawicznie odnajdzie się w tej „piramidzie”, złożonej z 13 pokładów. A zdecydowanie jest tu co oglądać i gdzie oddawać się relaksowi. Amatorom opalania z kolorowym drin-

Miłośnicy gry w golf i krykieta mają do dyspozycji prawdziwy trawnik

kiem w rękę na pewno przypadnie do gustu kompleks basenów z tarasami słonecznymi – jest tu ich naprawdę sporo. Relaks, a przy okazji zapierające dech w piersiach widoki, zapewnia Sky Observation Lounge – przeszklona sala na dwunastym pokładzie (przy okazji – tuż obok znajduje się Sky Conference Center, gdzie może zmieścić się nawet na 200 osób).

W salonie AquaSpa panie znajdą cały szereg zabiegów leczniczych i upiększających. Z kolei prawdziwą ciszę można znaleźć w dwupoziomowej bibliotece, z licznymi książkami oraz magazynami z całego świata.

Na szukających aktywnych form wypoczynku czeka pełnowymiarowe boisko do koszykówki, a także coś, co u każdego budzi natychmia-



stowy zachwyt – The Lawn Club, a w nim intensywnie zielony, żywy, prawdziwy trawnik (o powierzchni 2130 m²!), na którym można oddawać się grze w golfa czy krykieta. Ci, którzy lubią biegać w miejscu, odnajdą się w klubie fitness, natomiast jeśli ktoś podczas biegu woli się przemieszczać, to też nie ma problemu – zapewni mu to ścieżka do joggingu, wymalowana na pokładzie numer jedenaście.

STATKOWA CELEBRA

Dzieci i młodsza młodzież mają do dyspozycji swoje kluby – Fun Factory oraz X Club, a wielu młodych ludzi zechce zapewne skorzystać z bogatej oferty gier video. Jest to o tyle wygodne, że w tym czasie rodzice mogą spokojnie udać się

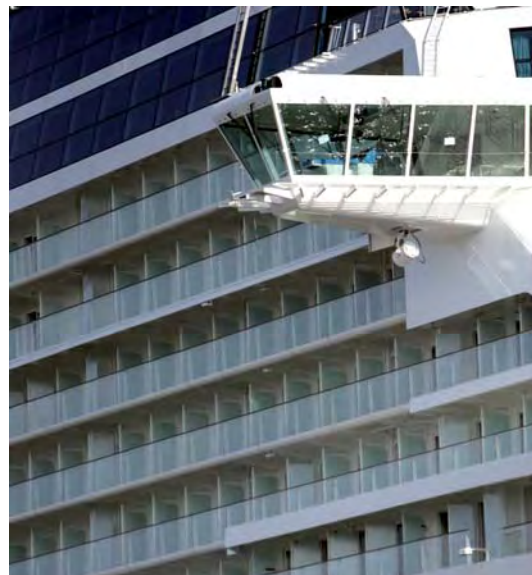
na zakupy. Oba statki oferują mnóstwo luksusowych towarów, które można nabyć we wcale okazałej, przypominającej zwyczajną ulicę, galerii handlowej. Na miłośników sztuki czekają obrazy, a jeśli ktoś chce nabyć oryginalny wazon ze szkła, to powinien udać się na pokaz Hot Glass Show, w trakcie którego

POKÓJ Z WIDOKIEM

Firmie Celebrity Cruises udało się na Solistice i Equinox osiągnąć to, co od kilku lat jest marzeniem armatorów: większość, bo aż 90 procent pokoi to kabiny zewnętrzne, z widokiem na morze (jedynie 10 procent to pokoje wewnętrzne). Aż 85 procent kabin ma balkony.

Największa kabina to tzw. Penthouse Suite, który ma 120 m², a rozmiar balkonu wynosi aż 36 m². Niezależnie jednak od klasy kabiny, każda z nich jest dość obszerna. Nawet najmniej atrakcyjne kajuty wewnętrzne liczą po 17 m². Armatorowi udało się w ten sposób uniknąć kłopotu, który powszechnie pojawia się w innych liniach – na wielu statkach po prostu nie chce się wchodzić do małej, ciemnej kabiny.

W efekcie goście mieszkają w bardzo wygodnych, znakomicie doświetlonych, obszernych pomieszczeniach, w których nie wpada się na siebie, a z rozlokowaniem bagażu nie ma najmniejszego kłopotu.



mistrzowie fachu prezentują proces powstawania szklanych ozdób. Można je po pokazie kupić.

Wieczorami atmosfera na statku zmienia się – z wakacyjnej na uroczystą. Widok setek elegancko ubranych kobiet i mężczyzn, zasiadających przy wspaniale przystrojonych stołach, naprawdę robi wrażenie (ci, którzy wolą kolacje mniej uroczyste, mogą skorzystać z osobnej restauracji z bufetem). Kelnerzy uwijają się jak w ukropie (jest ich przy każdym stoliku kilku, obsługa statku liczy grubo ponad tysiąc osób), podając coraz to nowe, znakomicie przyrządzone dania. Przykłady? Proszę bardzo. Wyborne ślimaki bo burgundzku na przystawkę, do tego świetny rosołek Kapitana Morgana oraz krab na ostro po tajsku, a wszyst-

Na Solistice i Equinox pasażer nie ma prawa się nudzić



ko to popite wyśmienitym winem (gatunków wina jest na Solstice ponad trzysta).

ZAŁEW ATRAKCJI

Czas po kolacji to wieczór pełen wyzwań. Tanecznych, bo jest gdzie się wykazać umiejętnościami pływania, ale nie tylko – wielu gości próbuje szczęścia w kasynie. Przy ruletce czy stolikach do blackjacka kłębią się tłumy. Ci, którzy chcą kolację strawić w spokoju, wybiorą lampkę koniaku w jednym z kilku pomieszczeń klubowych, w których można smakować grana na żywo muzykę jazzową.

Wiezorami odbywają się przedstawienia, wystawiane w trzypoziomym teatrze. Tak pod względem wokalnym i muzycznym, jak i wizualnym (towarzyszy im bowiem znakomita oprawa choreograficzna), dorównują poziomem Broadwayowi.

Program rejsu jest tak ułożony, by goście mieli okazję zwiedzania miast, do których statki przypływają. Można to robić, zapisując się na wycieczki zorganizowane, a można i na własną rękę. Atrakcji jest całe mnóstwo. Np. na wyspie Barbados mamy okazję zobaczyć wytwórnię rumu, na Kajmanach farmę żółwi, zaś w Meksyku ruiny Majów. W Europie możemy odwiedzić w czasie jednego rejsu: Rzym i Sycylię we Włoszech, Ateny, Mykonos i Santorini w Grecji, Efez w Turcji, a na końcu Neapol.

Jak wykazują dane armatorów, wielu gości rozsmakowało się w rejsach i pływa regularnie. Nic dziwnego. Nie ma innej formy spędzania wakacji, która w tak krótkim czasie pozwoliłaby przeżyć tak dużo, i to w tak różnych miejscach. Wybierz się i ty. Na pewno nie pożałujesz. Może też będziesz wracał? ■



Pełną ofertę rejsów statkami Solstice i Equinox znajdziesz u polskiego przedstawiciela Celebrity Cruises, Royal Caribbean Cruise Line ul. Świętokrzyska 36, 00-116 Warszawa tel: 0 22 455 38 48, www.rccl.pl



Celebrity **X** Cruises®



- NAJPIĘKNIEJSZE STATKI
- SPA NA POKŁADZIE
- POLE GOLFOWE
Z NATURALNĄ TRAWĄ
- UCZTY KULINARNE
- WYCIECZKI



Najlepsze **narty** świata

Znacie Peisey Vallandry? Nie? To spieszcie się ją poznać, bo za kilka lat ta miejscowość będzie bardzo modna, a to za sprawą wspaniałych tras narciarskich oraz nowego ośrodka Club Med – opowiada **Magdalena Boratyńska**.

Na nartach można jeździć prawie wszędzie, nawet w Maroko, ale dla wytrawnych narciarzy, potrzebujących przestrzeni i stoków będących prawdziwym wyzwaniem – wybór jest jasny. Najlepiej jest w Alpach, i to francuskich.

W porównaniu z innymi krajami, Francja wyróżnia się zdecydowanie na plus, jeśli chodzi o narciarską infrastrukturę. Stworzony tutaj został wyjątkowy system budowania górskich miejscowości wysoko na stokach, przeznaczonych dla narciarzy. W Austrii i Szwajcarii miłośnicy białego szaleństwa mieszkają w dolinach, co powoduje, że rano muszą stać w długich kolejkach, by dostać się w wyższe partie gór. We Francji mieszka się wysoko nad dolnymi stacjami, nawet na poziomie 2300 metrów, zatem do wybranych wyciągów zjeżdża się, dzięki czemu tłoku nigdy nie ma.

Tutejsze miejscowości łączą się zazwyczaj w regiony i oferują w ramach jednego karnetu nawet po-

nad 200 wyciągów, na których można pokonać setki kilometrów. Jest kilka godnych polecenia. Największy we Francji, o nazwie Trzy Doliny, oferuje 200 wyciągów (głównie gondole i krzeselkowe) – składa się ze znanych miejscowości w trzech sąsiadujących dolinach: Courchevel, Meribel i Val Thorens wraz z Les Menuires. Inny, znany z Olimpiady w 1992 roku to L'Espace Killy obejmujący Val d'Isere i Tignes – jest tam 98 wyciągów. Największy europejski region to Les Portes du Soleil (Bramy Słońca); 209 wyciągów po stronie francuskiej oraz szwajcarskiej (w ramach jednego karnetu), z takimi miejscowościami, jak Avoriaz, Champéry, Morzine – łącznie 650 km tras.

I wreszcie stale unowocześniany, rozległy Paradiski (ok. 150 wyciągów), łączący rejony La Plagne i Les Arcs. Ten wspaniały, zróżnicowa-

ny region, powstał dzięki wybudowaniu w 2003 roku Vanoise Express – jednej z najnowocześniejszych kolejek w Europie, łączącej w ciągu 4 minut dwie odległe doliny (podróż autem trwa półtorej godziny). Kolejka Vanoise Express wznosi się 380 metrów nad ziemią, ma dwie dwupiętrowe, aerodynamiczne kabiny.

Wagonik zabiera 200 osób, kolejka może w ciągu godziny przewieźć aż 2 tysiące pasażerów.

Vanoise Express kosztowała 15 milionów euro i jest chlubą tutejszego regionu. Leży w nieznannej dotąd miejscowości o trudnej nazwie Peisey Vallandry (czytaj „peze walandry”). Znajduje się tu tylko kilka budynków, ale za kilka lat, ta nieznaną nikomu nazwa, z pewnością stanie się modna i pożądana. A to za sprawą niedawno wybudowanego kompleksu hotelowego Club Med o takiej samej nazwie, jak miejscowość. Są tu fantastyczne trasy narciarskie, jak choćby Le Grizzly, która ma idealne nachylenie do szyb-

kiej jazdy. Uroku dodają też zielone, iglaste lasy, wśród których biegnie wiele tras. Nie ma tu nigdy tłoku z uwagi na dużą liczbę równoległych zjazdów oraz wiele szybkich, nowoczesnych wyciągów krzesełkowych.

Hotel Club Med Peisey Vallandry wybudowany jest z kamienia, drewna i szkła. Położony jest w samym środku Paradiski, na wysokości 1600 metrów, między Les Arcs a La Plagne, tuż przy kolejce Vanoise Express. Z okien ośrodka rozpościera się wspaniały widok na dolinę. Większość pokoi ma okna i balkony wychodzące na południowo zachodnią stronę.



Peisey Vallandry



Peisey Vallandry



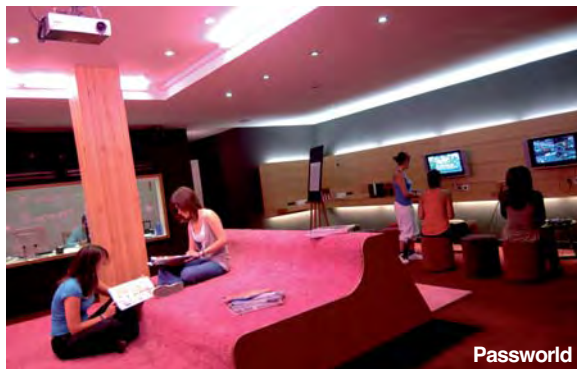
Peisey Vallandry



Peisey Vallandry



Peisey Vallandry



Passworld

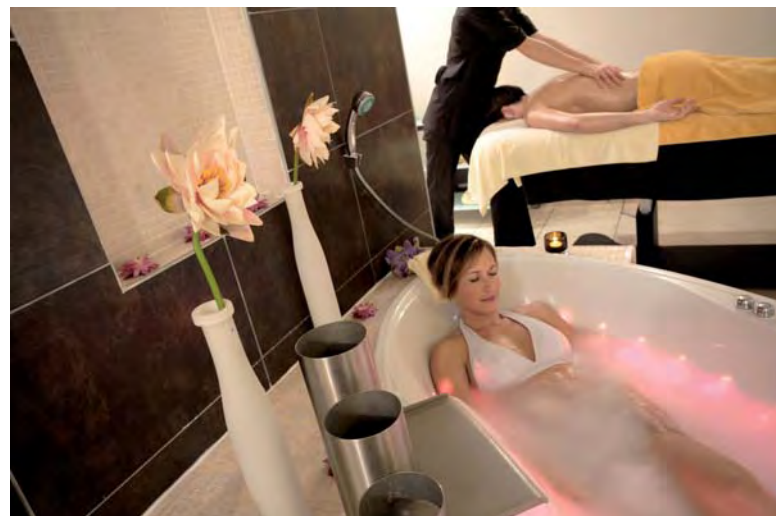
Club Med to doskonałe miejsce odpoczynku dla całej rodziny. Klub oferuje Mini Kluby wraz ze szkółką narciarską dla dzieci od 4 do 10 lat, a także specjalny program narciarski dla młodzieży. Znajduje się tu również Passworld, najnowszy wynalazek Club Medu. To takie odlotowe miejsce spotkań młodzieży, do którego wstęp mają jedynie osoby między 11 a 18 rokiem życia. Każdy Passworld na świecie ma inny wystrój i temat. W Peisey jest to „sala schowków”. Każdy młody człowiek ma swój, zamykany na klucz. Schowki mają ścianki wyściełane różowym włosiem. Młodzież ma tu swoje atrakcje: muzykę, gry zręcznościowe (stoły do bilardu, piłkarzy, tenisa stołowego itp.), ale co najważniejsze ma swojego G.O. (gentil organisateur, osoba, znająca kilka języków, która jest ich kompanem, opiekunem, organizatorem wolnego czasu. Nie narzuca niczego, ale proponuje spędzanie wolnego czasu). Tak więc po powrocie z nart, młodzież i dzieci czekają wieczorem różne atrakcje. Mogą też zjeść kolację z rówieśnikami lub wrócić do rodziców.

Dorośli goście hotel oferują gościom nowoczesne SPA o po-

wierzchni 500m², z wewnętrznym i zewnętrznym basenem. Do tego atrakcyjna oferta zajęć sportowych (siłownia, kardiotrening, zajęcia gimnastyczne), rekreacyjnych, rozrywkowych, a także apres ski (zajęcia po wysiłku na stoku). Jedyne płatne usługi to zabiegi w SPA.

Peisey Vallandry ma najwyższą kategorię w czterostopniowej klasyfikacji Club Med. Pokoje standardowe mają powierzchnię co najmniej 30 m² (apartamenty 60 m²). Na narty wyjeżdża się prosto z narciarni hotelowej. Dwie wykwintne restauracje z alpejskimi przysmakami zaspokoją gusta każdego smakosza, a obszerny taras przyciągnie amatorów kąpiei słonecznych. Wieczorem odbywa się show, co dzień inny: rewie, kabarety, spektakle z udziałem dzieci a potem dyskoteka i bar, otwarty do późna.

W regionie Paradiski znajdują się jeszcze trzy inne ośrodki Club Med – w Les Arcs oraz dwa w La Plagne: goście Peisey Vallandry mogą korzystać z restauracji w porze lunchu w innych hotelach Club Med. Muszą jednak pamiętać by wrócić na czas, bo wolnych pokoi na nocleg w innym klubie na pewno nie będzie. ■



Club Med to doskonałe miejsce wypoczynku dla całej rodziny

ALL INCLUSIVE

Club Med to sieć ośrodków all inclusive w najpiękniejszych egzotycznych miejscach świata oraz 23 narciarskie kluby we Francji, Szwajcarii, Włoszech i Japonii.

Goście mieszkają w wygodnych hotelach, zawsze usytuowanych w najbardziej atrakcyjnych miejscach.

All inclusive w Club Med oznacza, że na miejsce nie trzeba brać ze sobą pieniędzy. W cenie jest pełne wyżywienie w kilku wykwintnych restauracjach, wina, otwarte bary z markowymi alkoholami i drinkami, wygodna sala klubowa, dyskoteka i teatr. Jest karnet narciarski na cały region, instruktorzy nart (grupy od początkujących do bardzo zaawansowanych) i różnorodne zajęcia apres ski.

Dzieci mają nie tylko kurs jazdy na nartach, ale także opiekę. Wieczorami czeka na gości wiele rozrywek.

Narciarskie kluby Club Med znajdują się np. w Avoriaz, Les Arcs, L'Alpe d'Huez, Chamonix, Meribel, Les Menuires, Val d'Isere, Tignes, La Plagne, St Moritz, Cervinia.

Ceny zależą od pory roku oraz standardu klubu i wynoszą ok. 1200 euro tygodniowo. Dzieci mają specjalne zniżki.



Peisey Vallandry

Szczegółowych informacji udziela biuro Club Med w Polsce: Warszawa, Świętokrzyska 36, tel. + 48 22 455 38 38, a także wybrane agencje turystyczne.

Na stronie clubmed.pl znajdują się dokładne informacje o klubach a także promocja za wczesną rezerwację.

Club Med

W A K A C J E M A R Z E Ń

ZIMA 2009/2010

- Najlepsze regiony narciarskie
- Nowe, wygodne pokoje i piękne wnętrza
- Oferta „all inclusive”
- Szkółka narciarska dla dzieci od 4 lat

www.clubmed.pl

Milej zbieraj mile!

Kolekcjonowanie mil lotniczych, szereg udogodnień na lotniskach, ubezpieczenie w podróży i przede wszystkim dostęp do pieknędzy na całym świecie – te oraz wiele innych udogodnień oferuje prywatna karta Diners Club LOT.

Już od dobrych kilkunastu lat karty płatnicze znajdują się w powszechnym użyciu. Przyszliśmy się do nich, stały się one nieodłącznym elementem wyposażenia naszych portfeli. Ale karta karcie nierówna, o czym wiedzą ci, którzy wgrzają się w szczegóły przy ich zamawianiu. Z pewnością warto poznać szczegóły oferty prywatnej karty Diners Club LOT – która posiadaczowi ułatwia życie, i to nie tylko w podróży.

W tym roku mija 60 lat od chwili, w której nowojorski biznesmen Frank McNamara zaprosił znajomych na obiad – a po jego zakończeniu zorientował się, że nie ma przy sobie gotówki. Ta legendarna już chwila stała się początkiem nowej ery w światowym obiegu płatniczym. Bo Frank McNamara przyrzekł sobie, że już nigdy nie znajdzie się w tak kłopotliwej sytuacji, jak na wspomnianym obiedzie. Już w rok później, wraz z Ralphem Schneiderem i Casey R. Taylorem, założył firmę Diners Club – która wkrótce wydała pierwszą w historii plastikową kartę płatniczą.

Świat się zmienił. Posiadacze karty Diners Club są mile widziani w ponad 14 milionach punktów usługowo-handlowych na całym świecie. Od pewnego czasu na polskim rynku dostępna jest prywatna karta Diners Club LOT. Wspólne przedsięwzięcie amerykańskiej firmy i polskiego przewoźnika to pierwsza karta, która jest niezależ-

na od jakiegokolwiek banku – i daje możliwość szybkiego powiększenia konta Miles & More.

Każdy posiadacz karty staje się automatycznie uczestnikiem Programu Premiowego, który umożliwia zbieranie punktów Diners Club, a następnie ich wymianę na (między innymi) mile lotnicze w programie Miles & More. Każde wydane 5 złotych (pomijając stacje benzynowe i wypłaty gotówki) to 1 punkt Diners Club, który odpowiada 1 mili premiowej w programie Miles & More. Warto przy tym zaznaczyć, że każdy posiadacz otrzymuje 2000 punktów powitalnych dla karty głównej oraz po 1000 punktów za każdą kartę dodatkową.

Karta daje posiadaczowi szereg korzyści podczas podróży. Kiedy lata samolotami LOT-u, ma prawo do odprawy na stanowiskach

Karta Diners Club LOT zapewnia absolutną niezależność od konta bankowego





WYGODNIE I BEZPIECZNIE

INDYWIDUALNY MIESIĘCZNY LIMIT WYDATKÓW Diners Club LOT jest kartą typu charge, co oznacza, że zadłużenie wskazane na wyciągu należy spłacić w całości w podanym terminie. Miesięczny limit wydatków rozpoczyna się od kwoty 15 000 PLN na okres rozliczeniowy i może zostać dostosowany indywidualnie do potrzeb i możliwości finansowych posiadacza.

KARTA DODATKOWA Każdy posiadacz karty głównej może ubiegać się o wydanie dodatkowych kart dla krewnych lub bliskich. Użytkownicy kart dodatkowych korzystają ze wszystkich zalet związanych z kartą Diners Club.

NAWET DO 59 DNI ODROCZONEJ PŁATNOŚCI Zestawienie wydatków dokonanych w danym miesiącu każdy Posiadacz otrzymuje w miesiącu kolejnym. Za okres od momentu dokonania transakcji do daty płatności, nie są pobierane żadne odsetki. Może to być nawet 59 dni.

NIEZALEŻNOŚĆ OD KONTA BANKOWEGO Diners Club LOT umożliwia wykorzystanie pieniędzy do określonej kwoty (miesięczny limit wydatków) niezależnie od stanu rachunku bankowego. Karty nie są związane z żadnym konkretnym rachunkiem bankowym.

WYPŁATA GOTÓWKI Karta Diners Club oferuje możliwość wypłaty gotówki na całym świecie w bankomatach oznaczonych logo Diners Club International lub PULSE – lub w ponad 45 000 innych punktów wypłaty gotówki (oddziałach banków, biurach wymiany walut, hotelach, itd.), noszących logo Diners Club.

BEZPIECZEŃSTWO NAJWAŻNIEJSZE W przypadku obciążeń na wyciągu, które budzą wątpliwości, każda niepewna kwota odpisywana jest niezwłocznie od salda do momentu wyjaśnienia reklamacji.

BRAK RYZYKA FINANSOWEGO W PRZYPADKU UTRATY KARTY Jeśli posiadacz powiadomi Diners Club o utracie lub kradzieży karty w ciągu 48 godzin, jest zwolniony z wszelkiego ryzyka niewłaściwego wykorzystania karty, także jeżeli została ona wykorzystana przed powiadomieniem. Ponadto otrzymuje kartę zastępczą. Jeśli powiadomienie nastąpi po 48 godzinach, maksymalna kwota odpowiedzialności posiadacza wyniesie 50 USD.

GDZIE PO KARTĘ?

Kartę można otrzymać w:

Diners Club Polska, ul. Senatorska 12, 00-082 Warszawa

tel. +48 22 826 07 66, fax. +48 22 826 07 68

e-mail: mailto:dzial.handlowy@dinersclub.pl

Więcej informacji na www.dinersclub.pl

Business Class Check-in na wszystkich lotniskach w naszym kraju. Stoją także przed nim otworem saloni Diners Club Airport Lounges, rozsiane na lotniskach całego świata (do większości z nich można przyprowadzić gościa – bez dodatkowych opłat). Ciekawą opcją jest ubezpieczenie podróży zagranicznej, które jest wliczone w opłatę roczną za kartę (pakiet obejmuje NNW - następstwa nieszczęśliwych wypadków). Suma ubezpieczenia wynosi nawet milion dolarów, a pojedyncza podróż może trwać aż 180 dni, przy czym ubezpieczenie obejmuje też towarzyszy podróży. Ochronę ubezpieczeniową można rozszerzyć na terytorium Polski. Dodajmy, że jeśli posiadacz zawiadomi Diners Club o kradzieży lub

zagubieniu karty w ciągu 48 godzin, jest zwolniony z wszelkiego ryzyka niewłaściwego jej wykorzystania.

Posiadacz karty Diners Club LOT, jeśli jest miłośnikiem golfa, może w specjalnej cenie otrzymać kartę towarzyszącą Diners Club GOLF, która uprawnia do wielu zniżek na polach golfowych. Otrzymuje również bezpłatny kwartalnik Diners Club Magazine.

Dodajmy do tego wszystkiego niezwykle istotną rzecz – posiadacz karty ma nieustanny internetowy dostęp do konta karty, dzięki czemu może na bieżąco śledzić przebieg wszystkich swoich transakcji, pobierać wyciągi w formacie PDF, a także na bieżąco sprawdzać stan punktów w swoim Programie Premiowym Diners Club. ■

Maksymalnie minimalne

Małe jest piękne. I do tego piekielnie praktyczne, szczególnie w podróży. **Dariusz Zawadzki** sprawdza najnowsze mini laptopy.

Notebooki znane też jako laptopy zdążyły się wpisać na stałe w nasze biznesowe życie. Doświadczenie pokazało jednak, że podróżowanie z komputerem przenośnym dysponującym 15-calowym wyświetlaczem nie należy do najprzyjemniejszych. Ponad dwa lata temu czołowi producenci sięgnęli więc po mini komputery w maksymalnie mobilnym wydaniu czyli netbooki. Nie należy mylić ich z ultra lekkimi notebookami np. Sony Vaio seria TT, od których

są znacznie mniej wydajne, ale również nieporównywalnie tańsze. Małeństwa pozwalają na swobodne korzystanie z przeglądarki internetowej, poczty elektronicznej i edytorów tekstu. Brak wbudowanego napędu DVD rekompensują wejściami USB gotowymi przyjąć materiał zapisany na pendrive. Poniżej przedstawiamy siedmiu wspaniałych, gotowych podążyć za nami w każde miejsce na Ziemi.



MACBOOK AIR

Miłośnicy Macintosha nie muszą rozstawać się ze swoją technologią nawet w podróży. Co prawda MacBook Air ma nieco większy format niż miniaturowe pecety, ale nadrabia figurą: grubość od 4 do 19,3 mm. W obudowie z anodyzowanego aluminium znalazło się miejsce na procesor Intel Core 2 Duo 2.13GHz, 2 GB pamięci RAM, 128 GB pamięci SSD, z 13,3" w ekran z podświetleniem LED oraz pełnowymiarową, podświetlaną klawiaturę.

Urządzenie wyposażono także w Bluetooth, WiFi oraz kamerę internetową iSight. Bateria pozwala na 5 godzin pracy MacBooka.

Cena: 7 999 zł
Waga: 1,36 kg



SONY VAIO VGN-TT21XN/B

Według wielu analityków rynku IT Sony Vaio to jedyny przenośny pecet, który śmiało może stawiać czoła MacBookowi, tak pod względem designu, jak i wysokiej jakości wykonania. Seria TT doskonale wpisuje się w to twierdzenie. Wyposażony w 11,1" wyświetlacz X-black z technologią diod LED, wydajny procesor Intel Core 2 Duo 1,4 GHz, 4 GB RAM, 128 GB pamięć typu Flash oraz, co niezwykle rzadkie w tej klasie, wbudowany napęd DVD, robi naprawdę doskonałe wrażenie. Całość schowana jest pod obudową z włókna węglowego (199,8 x 23,5 x 279 mm) – co zwiększa wytrzyma-

łość, a zarazem zmniejsza wagę urządzenia. Dzięki ergonomicznej klawiaturze z dużymi odstępami między klawiszami, praca na Vaio jest przyjemnością. Za łączność odpowiedzialny jest Bluetooth, WiFi, moduł 3G oraz kamera Motion Eye. Za bezpieczeństwo: czytnik linii papilarnych, system ochrony dysku twardego w chwili upadku (odcięcie głowicy zapisu/odczytu) oraz technologia Trusted Platform Module (TPM) zapobiegająca uzyskaniu dostępu do danych osobom trzecim. Komputer pracuje w systemie Windows Vista Business.

Cena: 9500 zł
Waga: 1,24 kg

ASUS EEE PC 1101HA SEASHELL

Asus jest bezpośrednio odpowiedzialny za miniaturyzację laptopów, to właśnie modele Eee rozpoczęły tę rewolucję. „Muszla” to kolejne udane rozwinięcie tej serii. Jej designerska obudowa dostępna w czerni, granacie, bieli, a nawet różu, ma szansę zachować połysk przez długi czas, dzięki zastosowaniu technologii In-Mold Roller, która dodatkowo zwiększa odporność na zarysowania. Wyświetlacz o rozmiarze 11,6" z podświetleniem LED, kamera internetowa i wygodna klawiatura to wszystko czego potrzeba w podróży. Urządzenie komunikuje się ze światem zewnętrznym za pomocą WiFi oraz Bluetooth. Sześciokomorowa bateria oraz technologia Super Hybryd Engine (automatycznie przydziela moc do wykonywanych zadań) umożliwiają funkcjonowanie

w terenie nawet do 11 godzin! Wewnątrz pracuje procesor Intel Atom Z520, 160 GB dysk twardy, 1 GB pamięci operacyjnej oraz czytnik kart: MMC/ SD (SDHC). Wszystko mieści się w wymiarach 286mm x 196 mm x 36.2mm. Asus pracuje na oprogramowaniu Windows XP Home Edition.

Cena: 1700 zł
Waga: 1,38 kg

ASUS



PANASONIC TOUGHBOOK CF-19

Notebook do zadań specjalnych! Może pracować w kurzu, wilgoci, upale, zimnie (od - 20 do + 60 °C), a nawet podczas wibracji. CF-19 ma obudowę wykonaną ze stopu magnezu, jest w stanie przeżyć upadek z 90 cm i zalanie ulubionym napojem właściciela. Twardziel łączy funkcję klasycznego notebooka i tabletu. Na jednym ładowaniu baterii potrafi funkcjonować do 9 godzin. W walizce: 10,4" dotykowy wyświetlacz z technologią podświetlania LED i powłoką antyodblaskową, procesor Intel Core 2 Duo 1.2 GHz, 2 GB pamięci RAM, WiFi, Bluetooth oraz 160 GB twardego dysku. Dodatkowo pełen pakiet zabezpieczający dane łącznie z TPM (Trusted Platform Module). Poza cywilnymi nabywcami Toughbooki znalazły uznanie m.in. w Armii Amerykańskiej. CF-19 ma wymiary 271 x 49 x 216 mm i dysponuje oprogramowaniem Windows Vista Business lub Windows XP Professional.

Cena: 18 500 zł
Waga: 2,3 kg





ACER ASPIRE ONE 751H

Jedynka Acera już na pierwszy rzut oka robi doskonale wrażenie. Choćby dlatego, że dostępna jest w czterech wariantach kolorystycznych: białym, ciemnoniebieskim, czerwonym oraz czarnym. Równie dobrze przedstawiają się możliwości komunikacyjne tego urządzenia. Jest wszystko czego potrzeba: WiFi, Bluetooth, modem 3G oraz wbudowana kamera internetowa Acer Crystal Eye. Pod błyszczącą obudową o wymiarach 284 x 198 mm i grubości zaledwie 25,4 mm kryje się wyświetlacz o rozmiarach 11,6" z podświetleniem LED, procesor Intel Atom Z520 oraz 160 GB twardy dysk i czytnik kart pamięci 5 w 1. Także w bezpośrednim kontakcie Acer wypada bardzo dobrze – klawiatura jest miękka, a touchpad typu „multi-gesture” umożliwia przesuwanie stron WWW w łatwy sposób. Według producenta, sześciogigawatowy akumulator 5200 mAh powinien utrzymać maszynę przy życiu przez 8 godzin. Wszystko zależy jednak od tego, jakie zadania postawimy przed małym Acerem. Komputer pracuje na systemie Windows XP Home.

Cena: 1999 zł

Waga: 1,35 kg

MSI WIND U115 HYBRID

Prawdziwy długodystansowiec – jego bateria wytrzyma nawet 16 godzin. Dzieje się tak dzięki energooszczędnej platformie Intel Menlow oraz zastosowaniu technologii MSI Hybrid Storage, wykorzystującej napęd SSD (8 GB pojemności) i standardowy dysk twardy (160 GB). Rekordowy czas pracy uzyskamy przy maksymalnej oszczędności energii, co wiąże się z wyłączeniem WiFi, dysku twardego, kamery internetowej oraz głośników. Wind (260 x 180 x 31,5 mm) ma podświetlany diodami LED wyświetlacz o rozmiarach 10", procesor Intel Atom Z530, pamięć RAM 1 GB, łączność WiFi i Bluetooth oraz czytnik kart 4-w-1 (XD/SD/MMC/Memory Stick). System Windows XP Home Edition.

Cena: 2240 zł

Waga: 1 kg



SAMSUNG N110

Znani z zamiłowania do pracy Koreańczycy zaopatrzyli swojego malucha w wydajną baterię (5900mAh), pozwalającą na 9-ciogodzinne oddalenie się od stałego źródła zasilania. Dodatkowo N110 otrzymał ergonomiczną klawiaturę zajmującą 93 % powierzchni standardowej klawiatury komputerowej. Klawisze pokryte zostały powłoką antybakteryjną, co zwiększa komfort pracy. Urządzenie oparte jest na procesorze Intel Atom N270, 1 GB pamięci RAM, 160 GB twardym dysku oraz 10,1" wyświetlaczu z technologią LED. Komunikuje się za pomocą WiFi, Bluetooth dostępny jest jedynie jako opcja dodatkowa. Oczywiście nie zabrakło kamery internetowej oraz czytnika kart pamięci (SD, SDHC, MMC). Całość zarządzana jest za pomocą systemu Windows XP Home Edition. Wymiary tego Samsunga to 261,2 x 188,8 x 30,8 mm.

Cena 1799 zł

Waga 1,26 kg

Budowanie prestiżu

Jakie samochody produkuje Skoda? Dla większości odpowiedź jest oczywista: tanie, praktyczne, mocne i dla każdego. Ale to nie do końca prawda. Przynajmniej od momentu, kiedy z fabryki w Mlada Boleslav zjechał Superb.

Luksusowa Skoda z roku 2001 okazała się rynkowym strzałem w dziesiątkę. Nic dziwnego, że z wielkim zainteresowaniem oczekiwano jego następcy. Warto było czekać, bo Superb drugiej generacji to auto ciekawe i przemyślane.

Po pierwsze – nadwozie. Czesi zbudowali pojazd wielofunkcyjny i elegancki, z nadwoziem liftback-sedan. Tak, to nie pomyłka. Superb to dwa w jednym, bo zastosowany w nim sprytny elektryczny system Twin Door pozwala na otwieranie klapy bagażnika wraz z szybą lub – po naciśnięciu odpowiedniego guzika – uchylenie tylko samej metalowej pokrywy.

Auto ma obszerne wnętrze – z tyłu pasażerowie mają tyle samo miejsca, co w BMW serii 7 (tak przynajmniej informuje Skoda). Trudno też znaleźć samochód, który na liście wyposażenia miałby tak wiele różnego rodzaju systemów i gadżetów wspomagających kierowcę. Wybredny i wymagający klient na pewno doceni tzw. asystenta parkowania (elek-

tronika mierzy miejsce między autami zaparkowanymi w rzędzie, a potem samoczynnie i precyzyjnie manewruje za kierowcę – samochód parkuje bez udziału człowieka, bez dotykania kierownicy), skrzynię biegów DSG (7-stopniowa, z podwójnym sprzęgłem – działa jak automat, zmienia przełożenia praktycznie bez opóźnień), system kontroli ciśnienia w oponach czy czujnik deszczu uruchamiający automatycznie wycieraczki, kiedy pada. Skodę Superb można mieć z napędem na wszystkie koła i z silnikiem dopasowanym do własnego temperamentu (w ofercie są oszczędne diesle i silniki benzynowe – najmocniejszy ma aż 260 koni). Wygoda? Tak, Superb jest wygodny, a do tego przemyślany w każdym calu – na życzenie pasażerowie z tyłu mogą trzymać stopy na podnóżkach, a kiedy muszą ze swojej Skody wyjść na deszcz, mogą skorzystać z parasola ukrytego – jak w Rolls Royce'ach – w tylnych drzwiach. ■

*Rafał Jemielita
dziennikarz Playboya,
prowadzi program Automaniak w TVN*



FAKTY

Skoda Superb 3.6 FSI

SILNIK 6-cylindrowy, w układzie widlastym, o pojemności 3,6 litra

MOC 260 KM

MOMENT OBROTOWY 350 Nm/2,5-5 tys. obr./min

PRZYSPIESZENIE 0-100 km/h – 6,5 s

PRĘDKOŚĆ MAKSYMALNA 250 km/h

WSPÓŁCZYNNIK OPORU POWIETRZA Cx – 0,30



Najbardziej zaludnione miasto Państwa Środka. Pełne niespodzianek: roztańczonych fontann, świątynnych replik, nawiedzonych mostów oraz świętych kamieni. Na podbój Szanghaju wyrusza **Felicity Cousins**.

01 THE BUND

The Bund to szanghajski odpowiednik paryskich Champs-Élysées. Ciągnie się wzdłuż zachodniego brzegu Huangpu i jest pełen olbrzymich, marmurowych budowli z czasów kolonialnych – mieściły się w nich siedziby instytucji finansowych. Obecnie znajdują się tutaj ekskluzywne restauracje oraz butik modnych projektantów.

Z The Bund rozciąga się wspaniały widok na znajdujące się na drugim brzegu rzeki finansowe centrum miasta – Pudong. Należy do niego wielki kompleks futurystycznych drapaczy chmur, takich jak The Oriental Pearl Tower (zwana także Wieżą Telewizyjną) i nowy Park Hyatt Shanghai. Mieści się tam jedna z najwyższych położonych na świecie restauracji, 100 Century Avenue, znajdująca się na 91 piętrze.

Jeśli chcesz wyruszyć na podbój Pudong, skorzystaj ze znajdującego się pod rzeką niesamowitego The Bund Tourist Tunnel. To prawdziwie psychodeliczna podróż – z oświetleniem stroboskopowym, laserami, pulsacyjną muzyką techno i papierowymi postaciami, które, unoszone przez pęd powietrza, co jakiś czas ukazują się podróżującym w tunelu. Koszt to ¥30 w jedną stronę.

02 PLAC LUDOWY

Nanjing Dong Lu, jedna z najbardziej ruchliwych ulic w mieście, oświetlona mnóstwem neonów i szyldów sklepowych, prowadzi z The Bund do Placu Ludowego. Kiedyś znajdował się tutaj tor wyścigowy, urządzony przez Brytyjczyków. Potem Plac stał się sercem miasta, a jego centralny punkt stanowił Park Hotel, zaprojektowany przez twórców paryskiego Luwru. Dzisiaj jest to oaza spokoju, mieszczą się tutaj najciekawsze szanghajskie muzea. Warto przede wszystkim zwiedzić The Shanghai Museum, znajdujące się w południowej części tutejszego parku. Za ogrodami znajduje się Shanghai Urban Planning Exhibi-

tion Centre. Kiedy tam dotarłam, moim oczom ukazały się roztańczone fontanny, które zdawały się pisać do granej na piszczałkach muzyki klasycznej.

03 URBAN PLANNING EXHIBITION CENTRE

Jeśli chcesz dowiedzieć się czegoś o przeszłości (i przyszłości) Szanghaju, to Urban Planning Exhibition Centre jest atrakcją turystyczną, której nie wolno ci ominąć. Znajdują się tutaj m.in. niezwykle ciekawe fotografie i filmy wideo, obrazujące oszałamiający rozwój Szanghaju, od zwykłych tramwajów w 1908 roku, po współczesną, supernowoczesną dzielnicę Pudong.

Całe drugie piętro budynku zajmuje olbrzymia makietą przedstawiająca przyszły wygląd miasta – w 2020 roku. Jest zdecydowanie futurystyczna, pełna równo ustawionych, miniaturowych białych budynków; po starych uliczkach i tradycyjnych herbacianych pawilonach nie ma niestety ani śladu.

W Centrum można również odwiedzić kino IMAX z olbrzymim ekranem, gdzie zwiedzający mogą odbyć wirtualną podróż po czystych, wolnych od ruchu ulicach, wśród drapaczy chmur i blasku kolei jednotorowej. Czynne codziennie od 9:00 do 17:00, wstęp ¥40.

04 STARE MIASTO

Po tych futurystycznych wojażach, dobrze jest dla kontrastu zwiedzić to, co zostało z przeszłości miasta. Przeszłości, która w obliczu nieuniknionego rozwoju i ekspansji wielkich wieżowców, staje się coraz bardziej zagrożona. Stare Miasto leży na południowy wschód od Shanghai Museum i Placu Ludowego. Nawet w czasach kolonialnych, dzielnica ta opierała się wpływom i utrzymywała swój typowo chiński charakter, co sugerowała nawet ówczesna nazwa – China Town. Obecnie jest to jedyna część miasta, w której można jeszcze zobaczyć typowe chińskie obrazki

w postaci wąskich alejek (hutongs), a także tradycyjne chińskie domy.

Jeśli chcesz kupić pamiątki, kieruj się do strefy turystycznej Yuyuan, gdzie znajdziesz mnóstwo miniaturowych figurek świątyn oraz pawilonów herbacianych. Będziesz także mógł przyjrzeć się szefom kuchni, którzy niezwykle szybko, z precyzją błyskawicy, przygotowują nadziewane wieprzowiną pierogi, zwane xiaolongbao. Ja jadłam je w Lubolang Restaurant, znajdującej się po przeciwnej stronie placu przy moście Zig-Zag, pod którym przepływają ławice hodowlanych karp. Most, którego specjalna, segmentowa konstrukcja miała na celu odstraszenie złych duchów, prowadzi do ekskluzywnego, tradycyjnego pawilonu herbacianego.

05 YUYUAN GARDENS

W niewielkiej odległości od pełnych zgiełku sklepów i pawilonów znajdują się piękne, starożytne ogrody. Raczej nie uda ci się uniknąć tłumów, ale atmosfera jest tu dużo spokojniejsza niż na ulicach po drugiej stronie murów. Powstałe w XVI wieku ogrody zostały zaprojektowane w typowo chińskim stylu. Są tu miniaturowe ogródki skalne przedstawiające łańcuchy górskie, ściany udekorowane wizerunkami smoków i niewielkie świątynie połączone za pomocą mostów, pod którymi przepływają ławice karp.

W ciągu ostatnich 400 lat ogrody przeszły serię zmian, jednak nadal zadziwiają esencją spokoju a spacer wśród starożytnych świątyn (z oryginalnym meblowaniem z czasów dynastii Ming) to prawdziwa przyjemność. To właśnie tutaj możesz zobaczyć słynną The Exquisite Jade Rock. Początkowo skała miała trafić do Pałacu Letniego w Pekinie, ale przewożący ją statek zatonął, i kiedy wydobyto ją z wody, trafiła do Szanghaju. The Exquisite Jade Rock jest pełna dziur, więc przepływające przez nią strumienie wodne tworzą fontannę. Wstęp ¥40. ■



The Bund



04.00

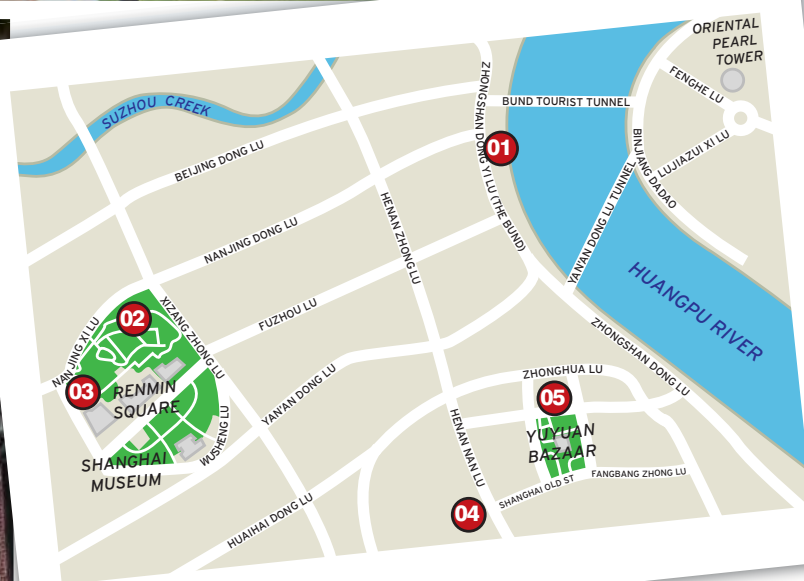


Esencja Szanghaju – rzeka Huangpu

Chińskie specjały



Ogrody Yuyuan



Promenada przy The Bund



Plac Ludowy



Stare miasto przy Yuyuan



Ogrody Yuyuan



Oriental Pearl Tower

? zapytaj Piotra

Dreżąc cię pytania związane z podróżowaniem, cenami biletów, obsługą pasażerów, programami lojalnościowymi? Pomożemy rozwiązać ten problem. Pisz do Piotra. Wyślij pytanie na adres: redakcja@businessstraveller.pl



PROGRAMY FREQUENT FLYER

Proszę o wyjaśnienie zawiłości programów frequent flyer. Często podróżuję służbowo, głównie po Europie i do Stanów. W czasie każdej podróży zatrzymuję się zwykle w kilku miejscach. Dlatego korzystam z wielu linii lotniczych. Zachęcony reklamami, od jakiegoś czasu zbieram punkty w programach frequent flyer. Rzeczywiście w krótkim czasie uzbierało się sporo. Ostatnio próbowałem wymienić punkty na bezpłatne bilety dla siebie i dla rodziny. No i zaczęły się schody. Żona musiała wrócić 2 dni wcześniej. Okazało się, że na stronie internetowej nie mam takiej możliwości, żeby wybrać inną datę powrotu dla jednej osoby. Musiałem przechodzić przez całą procedurę dwa razy, czyli najpierw rezerwować bilety dla mnie i dla dzieci, a potem jeszcze raz dla żony. Dodatkowo na rejs w tamtą stronę (do Singapuru) nie było miejsc, dlatego przesunęliśmy wylot o 1 dzień. Dziwne, bo gdy 2 dni później kupowałem bilety dla znajomych na ten sam rejs, okazało się, że miejsca były i to w promocyjnej cenie. Oni jeszcze mogli się dodatkowo zatrzymać w Londynie na 2 dni, a ja nawet nie otrzymałem takiej propozycji na stronie. Zirykowałem się, bo odnośzę wrażenie, że bardzo łatwo zbiera się punkty w tych programach, a znacznie trudniej jest je wykorzystać zamieniając na bezpłatne bilety. Tabele zamiany punktów na bilety są czytelne, ale te dodatkowe zasady bardzo nieprzejrzyste. Okazuje się, że łatwiej jest zadzwonić i zrobić to przez telefon, bo wtedy mogę uzyskać więcej informacji.

Marek

KŁOPOTLIWE TARYFY

Jestem asystentką w dużej korporacji i zajmuję się organizowaniem podróży dla kadry dyrektorskiej i menadżerskiej. Wysyłam również pracowników niższego szczebla na szkolenia zagraniczne i aranżuję im bilety lotnicze. Mamy „swoje” biuro podróży, ale często sprawdzam połączenia lotnicze w Internecie. Korzystam z kilku różnych stron. Zastanawiam się, dlaczego uzyskuję tak różne informacje o cenach. W zeszłym tygodniu sprawdzałam połączenia z Warszawy do Londynu. W ciągu dwóch dni uzyskałam 7 różnych cen (na 4 stronach, u agenta i w dwóch liniach lotniczych). Każdy mnie informował, że ta cena jest najniższa. W końcu zarezerwowałam bilet u agenta, bo potrzebowałam wylot w klasie ekonomicznej a powrót w klasie biznes (dyrektor wracał razem z prezesem firmy) – żadna ze stron internetowych nie pozwalała na taką kombinację. Proszę o wyjaśnienie, od czego tak naprawdę zależą te ceny i skąd wynikają takie różnice. Później muszę wyjaśniać to naszym podróżnym i chciałabym udzielić im sensownej informacji. Gubię się również w warunkach zakupu biletów, które są bardzo skomplikowane.

Aleksandra

Panie Marku,

Naturalne jest, że każdy niechętnie oddaje pieniądze, które już raz trafiły do jego kieszeni. Programy lojalnościowe są najlepszym sposobem mierzenia stopnia przywiązania klientów do firmy. Starają się przyciągnąć do siebie klienta proponując premiowanie przelotów na własnych rejsach, oraz rejsach swoich partnerów.

Punkty w programie to nic innego jak premia (przeliczalna na pieniądze), która może zostać wypłacona w postaci biletu. Oczywiście nie biletu najdroższego, ale porównywalnego ze specjalną, promocyjną ofertą. Dlatego liczba bezpłatnych biletów przeznaczonych na każdy rejs jest niewielka. Bardzo często się zdarza, że w danym samolocie jest jeszcze dużo miejsc przeznaczonych do tradycyjnej sprzedaży (łącznie z tanimi taryfami), ale niemożliwe jest zarezerwowanie biletu za punkty. To byłoby dla przewoźnika nieopłacalne. Również zasady zamiany punktów na bilety są dość restrykcyjne. Mogą nie zezwalać na zatrzymanie się w punkcie przesiadkowym na pobyt dłuższy niż 24 godziny. Dlatego znajomi, którzy kupili bilety pełnopłatne mogli mieć bardziej elastyczne warunki. Inna data przelotu żony na jednym z odcinków trasy spowodowała konieczność założenia dwóch osobnych rezerwacji.

Przy podróżach prostych (tam i z powrotem) korzystanie ze stron internetowych jest bardzo jasne. W przypadku tras złożonych, z reguły lepiej jest skorzystać z doświadczenia pracowników infolinii.

Proszę pamiętać, że punkty może Pan również wykorzystać na „upgrade” z klasy ekonomicznej do klasy biznes. Jest to bardzo opłacalne na dalekich trasach i znacznie podnosi komfort podróży.

Pani Aleksandro,

Istnieje duża różnorodność taryf lotniczych. Na przykład na trasie z Warszawy do Londynu, w klasie ekonomicznej, mamy około 15 różnych taryf. Ogólna zasada jest taka, że taryfy najtańsze są najbardziej restrykcyjne i należy spełnić wiele warunków, by można je było zastosować. Im droższe taryfy, tym bardziej elastyczne warunki. Najdroższe taryfy w zasadzie nie są obarczone żadnymi restrykcjami.

Te warunki to przede wszystkim określenie minimalnego i maksymalnego czasu pobytu w porcie docelowym. Przy taryfach najtańszych minimalny pobyt wynosi 3 dni lub weekend. Droższe taryfy dopuszczają krótszy pobyt, a te najdroższe pozwalają na wylot i powrót w tym samym dniu. Analogicznie, im tańszy bilet, tym krótszy pobyt (np. 1 miesiąc). Droższe taryfy pozwalają na pobyt 3 lub 6-miesięczny, a najdroższe – rok.

Restrykcje dotyczą także terminu wcześniejszego wykupienia biletu (np. co najmniej 2 tygodnie lub tydzień przed wylotem), oraz określają jak szybko po złożeniu rezerwacji należy bilet wykupić (np. w ciągu 24 lub 72 godzin). Te dwa warunki muszą zostać spełnione jednocześnie. Bilety droższe mogą być wykupione nawet w dniu wylotu. Dodatkowe restrykcje dotyczą możliwości dokonania zwrotu i zmian. Taryfy najniższe nie pozwalają na zwroty i zmiany, najdroższe – na zwrot całkowity i zmiany bez dopłaty.

Na tym nie koniec. Zasadniczą sprawą jest kwestia dostępności miejsc. Każda z taryf ma określoną pulę miejsc. Tak jakby klasa ekonomiczna była podzielona na wirtualne części przyporządkowane do każdej taryfy. Pule te są zapełniane sukcesywnie. Zatem bardzo często występują sytuacje, w których teoretycznie spełnia Pani wszystkie warunki, by wykupić najtańszą taryfę, ale pula miejsc do niej przyporządkowana już jest zamknięta. Proszę pamiętać, że systemy rezerwacyjne działają on-line i podają dostępność na daną chwilę. Sprawdzała Pani rejsy w różnych dniach i o różnych godzinach. Dlatego systemy podawały najtańszą kombinację taryf w danym momencie. Podejrzewam, że różnice mogły także dotyczyć różnych wysokości opłat transakcyjnych dodawanych do ostatecznej ceny, a ustalanych indywidualnie przez każdy portal, linię lotniczą lub biuro podróży.

Club Med Ψ

W A K A C J E M A R Z E Ń

ZIMA 2009/2010



- najpiękniejsze plaże świata
- nowe apartamenty i pokoje
- bogata oferta "All inclusive"
- dzieci do 4 lat bezpłatnie

www.clubmed.pl

www.centrum lotow.pl

[ZAREZERWUJ PRZELOT](#)[ZAREZERWUJ HOTEL](#)[PROMOCJE](#)[SŁOWNIK](#)[VADEMECUM](#)[TWOJE PROMOCJE](#)[ZAŁÓŻ KONTO](#)[KONTAKT](#)

wylot z

Warszawa

przylot do

data wylotu

31-08-09

data powrotu

10-09-09

☐ Bilet w jedną stronę

dorośli

1

dzieci (2-12 lat)

0

dzieci (0-2 lata)

0

SZUKAJ

ZAREZERWUJ HOTEL

Call Center
+48 22 455 38 00

Kompleksowa obsługa podróży służbowych

Bilety lotnicze,
rezerwacje hoteli i samochodów

022 455 38 00

tickets@centrumlotow.pl

r e z e r w a c j e o n l i n e

Centrum Lotów Discovery Sp. z o.o. ul. Świętokrzyska 36 00-116 Warszawa